

Prac. Pomorz.
Biblioteka
Główna
UMK Toruń

09050 /110

09050/1956

**SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU**

Wzrost spr. w zakresie

10

zeszyt 1 — 4

1 I 1956 — 31 XII 1956

TORUŃ 1958

**SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU**

10

1 I 1956 — 31 XII 1956

**SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU**

10

zeszyt 1 — 4

1 I 1956 — 31 XII 1956

TORUŃ 1958

Komitet redakcyjny:

Przewodniczący: *Halina Turska*

Członkowie:

Tadeusz Czeżowski, Henryk Szarski, Bronisław Włodarski

Redaktor Wydawniczy TNI:

Krystyna Swinarska



09050

Cyf. Pomoczn.

Copyright by

PANSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE — ŁÓDŹ 1958

Nakład 500+95 Cena 20.—	Podp. do druku 21 XI 1958 r.
Ark. wyd. 6,75, ark. druk. 6 ⁰⁰ / ₁₆	Druk ukończono w listopadzie 1958
Papier druk. sat. V kl. 70 g	Zam. 1039. - N-9

TORUNSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE Nr zam. 1039

E.O. 34/59

Niniejszy tom Sprawozdań (nr 10) nie zawiera ze względu na wydawniczych pełnego składu Towarzystwa oraz wiadomości bio- i Bibliograficznych o nowych członkach Wydziałów. Informacje te będą podane w tomie 11 (za okres 1957 r.) i następnie co trzy lata, w latach wyboru nowych władz Towarzystwa.

REDAKCJA

SPRAWOZDANIA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

NR 10

1 I 1956 — 31 XII 1956

SPIS RZECZY

	str.
I. DOROCZNE WALNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA	
Protokół Walnego Zebrania Towarzystwa Naukowego w Toruniu dnia 19 lutego 1956 r.	11
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok 1955	14
Bilans zamknięcia i Rachunek wyników na dzień 31 XII 1955	22
Protokół Komisji Rewizyjnej	26
Zmiany w składzie Towarzystwa i jego władz	26
Członkowie zmarli	27

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

<i>HEJNOSZ W.</i> , Inwentarz zamku malborskiego z r. 1607	28
<i>GÓRSKI KAROL</i> , Długosz o wojnie trzynastoletniej. Uwagi krytyczne	28
<i>JASIŃSKI K.</i> , W kwestii autorstwa Kroniki wielkopolskiej	31
<i>HERBST St.</i> , Ostatnia wojna polsko-krzyżacka 1520 r. (ref. Br. Włodarski)	31
<i>KORANYI K.</i> , <i>KORANYIOWA J.</i> , Bibliografia historyczno-prawna 1937—1947. Część II.	32
<i>LABUDA G.</i> , Pieśń Rolandowa	32
<i>LABUDA G.</i> , Inwentarze starostw bytowskiego i lęborskiego z XVII i XVIII w.	32
<i>MIENICKI R.</i> , Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1759, tom III (ref. L. Żytkowicz)	34

ZYTKOWICZ L., Uwagi o rozwoju przestrzennym folwarku w XVI w.	36
BRZESKA W., Spuścizna naukowa śp. prof. dr Bożeny Stelmachowskiej (ref. Karol Górski)	40
GUMOWSKI M., Bibliografia numizmatyki polskiej	43
Posiedzenia Komisji Prawniczej	44

WYDZIAŁ II

TURSKA H., Słownik rymów Trembeckiego (praca zespołowa)	45
DAŃBSKA I., Sceptycyzm w filozofii francuskiej XVI i XVII w.	46
HUTNIKIEWICZ A., Stefan Grabiński (1887—1936) — życie i twórczość (ref. Br. Nadolski)	46
DAŃBSKA I., O niektórych założeniach metodologicznych w <i>Principia philosophiae</i> Descartesa	46
REUTT J., O słownej ekspresji aktów woli (ref. T. Czeżowski)	48
WITWICKI T., O niektórych podziałach temperamentów (ref. T. Czeżowski)	51
CZEŻOWSKI T., Wspomnienie o Janie Łukasiewiczu	52
CZEŻOWSKI T., Czy łatwiej teraz kłamać niż dawniej?	53
NADOLSKI Br., Bartłomiej Keckermann uczony gdański epoki Odrodzenia	54
Posiedzenia Komisji Filologicznej	64
NADOLSKI Br., Wokół lwowskiej profesury Jana Kasprowicza	64
PREISNER W., Recepcja fragmentu Orlanda Szalonego u autora polskiego z końca XVIII w.	66
Posiedzenia Komisji Filozoficznej	72
Posiedzenia Komisji Historii Sztuki	73
PUCIATA-PAWŁOWSKA J., Próba nowego spojrzenia na twórczość Artura Grottgera	73
Posiedzenia Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa	75
ZAJKOWSKA A., Struktura katalogu systematycznego (Przytynek do klasyfikacji nauk)	75

WYDZIAŁ III

DZIEWULSKI Wł., O ruchu gwiazd typu widmowego A. Część II	83
DZIEWULSKA A., O ruchu gwiazd typu widmowego F (ref. Wł. Dziewulski)	83
DZIEWULSKI Wł., ZALESKI L., Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej AK Herculis	83
DZIEWULSKI Wł., KRYGIER B., Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej RS Bootis	84

PIECZYŃSKI L., Wyznaczanie współrzędnych geograficznych Obserwatorium astronomicznego Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu-Piwnicach (ref. Wł. Dziewulski)	84
BOENIGK T., Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej TU UMa (ref. W. Iwanowska)	84
BOENIGK T., Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej RR Lyrae (ref. W. Iwanowska)	84
STAWIKOWSKI A., Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej RZ Cephei (ref. W. Iwanowska)	85
STAWIKOWSKI A., Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej SU Draconis (ref. W. Iwanowska)	85
BURNICKI A., Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej EH Librae (ref. W. Iwanowska)	85
WOSZCZYK A., Wskaźnik barwy zmiennej krótkookresowej VZ Cancri (ref. W. Iwanowska)	86
HANASZ J., Wskaźnik barwy zmiennej XZ Cyg. (ref. W. Iwanowska)	86
CZERWIŃSKI Z., JAWOROWICZ J., SIEDLECKI J., STUNDIS H., Wpływ obcych jonów na zmianę postaci krystalicznej chlorku potasowego, chlorku sodowego i siarczanu litowego (ref. A. Basiński)	86
KRAŻEWSKI St. R., Ruda bagienna okolic Bobrownik nad Wisłą (ref. M. Kołaczkowska)	87
ŁAWIŃSKI L., Wpływ sproszkowanej szyszynki na rozwój larw <i>Rana temporaria</i> i <i>Rana esculenta</i> (ref. F. Pautsch)	87
HURYNOWICZ J., CHMIELEWSKA Z., NARĘBSKI J., Wpływ <i>Schisandra chinensis</i> na EEG u nerwicowców wyczerpanych z ry- sami depresyjnymi	87
HURYNOWICZ J., Wpływ <i>Schisandra chinensis</i> na EEG człowieka w zmęczeniu umysłowym	87
GORZYM H., JANISZEWSKI L., NARĘBSKI J., OLEJARCZUK G., SZAWŁOWSKA Z., Zmiany EEG i chronaksji układu vestibularnego królika pod wpływem alkoholu etylowego (ref. J. Hurynowicz)	87
BARGIEL Z., JANISZEWSKI L., NARĘBSKI J. Wpływ <i>Schisandra chinensis</i> na pobudliwość vestibularną i potencjały kory mózgo- wej królika po przebytej hypotermii (ref. J. Hurynowicz)	88
POCZOPKO P., Działanie dwutlenku węgla i tlenu na naczynia włosowate w skórze żaby wodnej (<i>Rana esculenta</i> L.) (ref. H. Szarski)	88
KOKOCIŃSKI W., Nowe stanowiska w Polsce motyla <i>Horisme corticata</i> (T.) (ref. J. Prüffer)	88

I

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA

PROTOKÓŁ

Dorocznego Walnego Zebrania Towarzystwa Naukowego w Toruniu
z dnia 19 lutego 1956 r.

Obecni — według listy obecności.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór Prezydium Zebrania.
2. Odczytanie i przyjęcie protokołu zeszłorocznego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu: a) Sekretarza, b) Skarbnika.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Dyskusja nad sprawozdaniem i udzielenie Zarządowi absolutorium.
6. Zatwierdzenie kooptacji nowych członków Zarządu Towarzystwa.
7. Udzielenie Zarządowi pełnomocnictw w sprawach finansowych.
8. Ogłoszenie nazwisk nowych członków Wydziałów.

Ad 1. Prezes Towarzystwa prof. Wł. Dziewulski zagaja zebranie, poświęcając słowa pamięci zmarłym w ubiegłym roku członkom Towarzystwa: Zygmuntovi Wojciechowskiemu prof. Uniwersytetu w Poznaniu i Ryszałdowi Mienickiemu prof. Uniwersytetu w Toruniu.

Pamięć Zmarłych uczczono przez powstanie.

W dalszym ciągu Prezes omówił trudności, jakie Towarzystwo napotkało w swej pracy, jak również trudności, jakie w związku z chorobą Sekretarza Towarzystwa prof. T. Czeżowskiego wynikły przy sporządzaniu sprawozdań. Za specjalne starania przy sporządzaniu sprawozdań Prezes podziękował byłemu i obecnemu dyrektorowi Biura Towarzystwa ob. ob. Irenie Szarskiej i Stanisła-

wowi Wasilewskiemu oraz pracownicze biura ob. Helenie Jeśmanowej. Na przewodniczącego Zebrania prezes zaproponował prof. St. Hoszowskiego, na sekretarza prof. J. Łosia.

Ad 2. Protokół Walnego Zebrania Towarzystwa z dnia 19 lutego 1955 r. odczytano i przyjęto bez poprawek.

Ad 3. a) W zastępstwie nieobecnego prof. T. Czeżowskiego sprawozdanie Sekretarza przedstawił prof. Bronisław Włodarski.

b) Sprawozdanie finansowe wraz z zamknięciem kasowym i bilansem za rok 1955 przedstawił Skarbnik Towarzystwa prof. St. Jaśkowski.

Ad 4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawił prof. Wojciech Hejnosz.

Ad 5. Po wysłuchaniu sprawozdań Przewodniczący Zebrania otworzył dyskusję:

Prof. Karol Górski wskazał na brak aktywności w pracy niektórych Komisji Towarzystwa, w szczególności Komisji Historycznej i Komisji Kalendarza Drzewnego. Poinformował, że prace tej ostatniej zostały zahamowane na skutek cofnięcia kredytów i niesłusznej opinii czynników nadrzędnych o niecelowości tego rodzaju badań. Następnie zwrócił się do Zarządu z prośbą o wyjaśnienie u Władz PAN tego stanowiska i rozpoczęcia starań w kierunku uaktywnienia prac poszczególnych Komisji.

Prof. Jan Prüffer, nawiązując do przemówienia prof. K. Górskiego oświadczył, że zahamowanie pracy niektórych Komisji Towarzystwa wynika głównie z pokrywania się zakresu ich pracy i Towarzystw tych samych specjalności, działających na terenie Torunia. Należy więc zrewidować z tego punktu widzenia potrzebę istnienia poszczególnych Komisji, zbędne zlikwidować, a tym, których działalność okazuje się celowa, zapewnić środki finansowe, bez których ich działalność zwłaszcza terenowa nie może się aktywnie dźwigać.

Prof. St. Hoszowski podkreślił, że pozytywne znaczenie dla prac Komisji miałyby opracowanie perspektywicznego planu tematyki ich prac w powiązaniu z planem 5-letnim badań Towarzystwa.

Prof. W. Zabłocka stwierdziła, że Komisja Kalendarza Drzewnego może wznowić swą działalność po usunięciu przeszkód merytorycznych i finansowych, gdyż dysponowałaby zarówno materiałem zebrany dotychczas, jak też i wyszkolonym pracownikiem i że należy tę możliwość wykorzystać.

Prof. R. Galon omówił zarzut elitarności, z którym spotyka się Towarzystwo ze strony władz Akademii. Stwierdził, że Towarzystwo nie jest elitarne, gdyż poprzez swoje Komisje wciąga do pracy szeroki ogół pracowników naukowych środowiska, w którym prowadzi działalność. Aby

jednak zupełnie wykluczyć tego rodzaju zarzut należy jeszcze bardziej uaktywnić Komisje, a w szczególności zapewnić im subwencje, które w wielu dziedzinach są niezbędnym warunkiem działalności.

Prof. J. Prüffer nawiązując do omówionego przez prof. Galona zarzutu elitarności Towarzystwa stwierdził, że do szerszego wciągnięcia młodszych pracowników naukowych w sferę działalności Towarzystwa przyczynić się może uchylenie zasady statutowej, że przewodniczącym Komisji może być jedynie członek Wydziału Towarzystwa.

Prezes prof. Wł. Dziewulski stwierdził, że Zarząd weźmie pod uwagę wypowiedzi członków.

Na tym dyskusję zakończono i przewodniczący Zebrania postawił wniosek o przyjęcie sprawozdań Sekretarza, Skarbnika i Komisji Rewizyjnej do zatwierdzającej wiadomości i udzielenie absolutorium Zarządowi z rachunków i czynności za rok 1955. — W głosowaniu jawnym wniosek przyjęto jednomyślnie, przy jednym wstrzymującym się.

Ad 6. Prezes Towarzystwa zawiadomił zebranych, że w związku z ustąpieniem z Zarządu wiceprezesa prof. St. Hoszowskiego, Zarząd Towarzystwa kooptował na wiceprezesa prof. Bronisława Włodarskiego. — W głosowaniu jawnym Zebranie zatwierdziło jednomyślnie tę kooptację.

Ad 7. Prezes prof. Dziewulski wnosi o udzielenie Zarządowi — podobnie jak w poprzednim roku — pełnomocnictwa do zawierania umów i zaciągania zobowiązań do wysokości 50.000 zł na okres roku aż do następnego Walnego Zebrania. — Wniosek uchwalono jednomyślnie.

Ad 8. Prof. Br. Włodarski przedstawił nowych członków Wydziałów. Są nimi:

Na Wydziale I Nauk Historycznych, Prawniczych i Społecznych: członek miejscowy — dr Maria Znamierowska-Prüfferowa, prof. nadzw. Muzeum Pomorskiego.

Na Wydziale II Filologiczno-Filozoficznym: członek miejscowy — dr Jadwiga Puciata-Pawłowska, doc. UMK.

Na Wydziale III Matematyczno-Przyrodniczym: członek czynny — dr nauk Jerzy Łoś, prof. nadzw. UMK; członkowie miejscowi: — dr Wanda Hanusowa, doc. UMK, dr Stefan Majdanowski, doc. UMK, dr Izabela Mikulska, doc. UMK, dr Ludmiła Roszkówna, doc. UMK; członkowie zamiejscowi — dr nauk Felicjan Kępiński, prof. zw. Politechniki, Warszawa, dr Tadeusz Rakowiecki, lekarz, Hajnówka, dr nauk Józef Witkowski, prof. zw. UAM.

Przewodniczący prof. Stanisław Hoszowski odczytał nadesłany w czasie obrad od Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk

prof. Henryka Jabłońskiego telegram z życzeniami pomysłnego rozwoju dla Towarzystwa.

Na tym zebranie zakończono.

(—) Jerzy Łoś
Sekretarz Zebrania

(—) Stanisław Hoszowski
Przewodniczący Zebrania

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU za rok 1955

Towarzystwo Naukowe w Toruniu liczyło z końcem okresu sprawozdawczego 162 członków, wśród nich 1 honorowego, 1 dożywnego, 2 korespondentów i 158 zwyczajnych. W ciągu roku przybyło 39 członków zwyczajnych, ubył 1. Z członków korespondentów zmarł 1. Wydziały Towarzystwa miały łącznie 98 członków (w tym 33 członków czynnych, 27 miejscowych, 38 zamiejscowych). W ciągu roku Wydziały utraciły 1 członka zamiejscowego, przybyło 9 członków. Komisje Wydziałów miały, oprócz członków, 93 współpracowników. W ciągu roku powołano 20 nowych współpracowników, ubył 1.

Zarząd Towarzystwa pracował w składzie: prezes — Władysław Dziewulski, wiceprezes — Stanisław Hoszowski, sekretarz — Tadeusz Czeżowski, skarbnik — Stanisław Jaśkowski, członkowie: Ignacy Dziedzic, Rajmund Galon, Jan Zakrzewski oraz przewodniczący Wydziałów: Bronisław Włodarski, Stefan Srebrny i Jan Prüffer. W roku sprawozdawczym Zarząd Towarzystwa odbył 7 posiedzeń. Komisja Rewizyjna działała w składzie: członkowie — Wojciech Hejnosz, Janina Hurynowicz; zastępcy — Wilhelmina Iwanowska i Eugeniusz Słuszkiewicz. Komisja Rewizyjna odbyła 1 posiedzenie.

Wydział I — Nauk Historycznych, Prawniczych i Społecznych liczył z końcem 1955 r. 23 członków miejscowych, w tym 12 czynnych oraz 16 zamiejscowych — łącznie więc 39 członków. Przewodniczącym Wydziału jest Bronisław Włodarski, zastępcą przewodniczącego Bronisław Pawłowski, sekretarzem Karol Górski. Wydział odbył 9 posiedzeń naukowych, na których przedstawiono i przyjęto do druku 8 prac i projektów wydawniczych, oraz 8 posiedzeń administracyjnych (w tym 2 zamknięte), na których omawiano sprawy organizacyjne, redakcyjne i wydawnicze. Wydział posiada 2 Komisje: 1. Komisji Prawniczej Wydziału I przewodniczył do dnia 30 III 1955 r. Michał Wyszyński, od tej zaś daty Wojciech Hejnosz, sekretarzem był Zbigniew Zdrój-

kowski. Komisja liczyła w końcu roku 6 członków i 11 współpracowników. Komisja czynna była od 30 III 1955 i odbyła 3 posiedzenia naukowe z 3 referatami; 2. Komisja Historyczna pod przewodnictwem do 30 III 1955 Karola Górskiego, a od tej daty Bronisława Pawłowskiego, z sekretarzem Heleną Piskorską, liczyła 15 członków i 10 współpracowników. W okresie sprawozdawczym była nieczynna głównie z powodu złego stanu zdrowia przewodniczącego. Ciężar referatów przeniesiono na posiedzenia naukowe Wydziału, w których brali udział także współpracownicy Komisji.

Badania naukowe Wydziału I koncentrowały się nadal głównie na zagadnieniach historii regionalnej i zmierzały do opracowania i wydania odpowiednich źródeł. I tak wydano: tom I, a przygotowano do druku tom II Aktów Stanów Prus Królewskich; utrwalono na taśmie mikrofilmowej dalsze tomy Aktów Sejmikowych Pruskich (Landtags Acta); opracowano do końca inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (I tom — wydano, II — w druku, III — opracowany); w druku jest III tom inwentarza dóbr biskupstwa włocławskiego; wydano gruntowne opracowanie mapy województwa pomorskiego w II połowie XVI w. oraz dzieje mennicy bydgoskiej. Ukończono rozprawę dotyczącą Oświecenia na Pomorzu oraz zbiera się materiały archiwalne do studium o wybrańcach w Prusach Królewskich.

Wydział II — Filologiczno-Filozoficzny liczył z końcem 1955 r. 17 członków miejscowych, w tym 7 czynnych oraz 6 zamiejscowych — łącznie więc 23 członków. Przewodniczącym Wydziału jest Stefan Srebrny, zastępcą przewodniczącego Konrad Górski, sekretarzem Tadeusz Czeżowski. Wydział odbył 3 posiedzenia naukowe, na których przedstawiono 9 prac oraz omówiono materiały do Księgi pamiątkowej Eugeniusza Kucharskiego. Ponadto Wydział odbył 3 posiedzenia administracyjne (w tym jedno zamknięte) poświęcone sprawom organizacyjnym, redakcyjnym i wydawniczym. Wydział posiada 4 Komisje: 1. Komisja Filologiczna, pod przewodnictwem Bronisława Nadolskiego, faktycznie pozostawała bez sekretarza wskutek przeniesienia się Stefana Hrabca do Łodzi. Liczyła 12 członków i 14 współpracowników, jednak odrębnie nie działała, odbywając swe posiedzenia w ramach posiedzeń Wydziału II lub wspólnie z Polskim Towarzystwem Filologicznym (3 posiedzenia, na których przedstawiono 5 prac). 2. Komisja Filozoficzna pod przewodnictwem Henryka Elzenberga, z sekretarzem Stanisławem Gerstmannem, liczyła 11 członków i 7 współpracowników. Odbyła 6 posiedzeń naukowych z 6 referatami. 3. Komisja Historii Sztuki pod przewodnictwem Zbigniewa Hornunga, z sekretarzem Jadwigą Puciata-Pawłowską, liczyła 5 członków i 6 współpracowników. Odbyła 6 posiedzeń naukowych z referowaniem 7 prac oraz 1 posiedzenie administracyjne. Prace dotyczyły zabytków sztuki: pomorskich, gdańskich i wielkopolskich. 4. Komisja Bi-

bliografii i Bibliotekoznawstwa ukonstytuowana 21 IX 1955 r. pod przewodnictwem Stefana Burhardta, z sekretarzem Leopoldem Rozentalem, liczyła 9 członków i 12 współpracowników. Komisja odbyła 3 posiedzenia naukowe, licznie frekwentowane, z 3 referatami oraz 1 posiedzenie administracyjne.

Badania naukowe Wydziału II, dawniej nieprowadzone wskutek braku funduszy, obecnie rozwinęły się w kilku kierunkach. Rozpoczęto badania nad życiem naukowym i literackim na Pomorzu w dobie Odrodzenia, mające uwydatnić rozkwit kultury tej dzielnicy po połączeniu się z Rzeczpospolitą. Prowadzi się prace nad bibliografią Torunia, opracowuje się słownik rymów Mickiewicza, kontynuuje się badania Komedii Plauta.

Wydział III — Matematyczno - Przyrodniczy liczył z końcem 1955 r. 20 członków miejscowych, w tym 14 czynnych oraz 16 zamiejscowych — łącznie więc 36 członków. Przewodniczącym Wydziału jest Jan Prüffer, zastępcą przewodniczącego Aleksander Jabłoński, sekretarzem Henryk Szarski. Wydział odbył 2 posiedzenia naukowe, na których przedstawiono 27 prac, w tym 9 z dziedziny astronomii, 1 z dziedziny fizyki, 3 z dziedziny chemii, 7 z zakresu botaniki i 7 z zakresu zoologii. Jedną z przedstawionych prac, a mianowicie „Przewodnik dendrologiczny po Toruniu i okolicy” S. Kownasa i A. Sienickiej postanowiono ogłosić w postaci osobnego wydawnictwa. Prace pozostałe zostaną skierowane do druku *in extenso* w „Studia Societatis Scientiarum Torunensis” lub w streszczeniu do „Sprawozdań TNT”. Ponadto Wydział odbył 3 posiedzenia administracyjne (w tym 2 zamknięte), na których rozpatrywano sprawy Komisji Wydziału oraz sprawy organizacyjne.

Komitet Redakcyjny „Studia Societatis Scientiarum Torunensis” po zatwierdzeniu przez Polską Akademię Nauk, uchwalił 15 VI 1955 r. regulamin swych czynności i bezzwłocznie rozpoczął pracę. Do końca roku przekazano do druku kilkanaście arkuszy prac, kilkanaście dalszych znajduje się u recenzentów lub w redakcjach poszczególnych sekcji.

Wydział posiada następujące Komisje: 1. Komisja do badań przyrodniczych Pomorza i Pojezierza Mazurskiego pod przewodnictwem Jana Walasa, z sekretarzem Melityną Gromadską, liczyła 9 członków i 7 współpracowników. W okresie sprawozdawczym członkowie Komisji kontynuowali prace terenowe. Były to badania florystyczne: flor trzeciorzędowych, niektórych grup grzybów, badania łąk nad Wisłą i Notecią, badania fitosocjologiczne w lasach Borów Tucholskich i na łąkach nadnoteckich czy roślinności jezior Skepskich. Oddano do druku kilka prac z tego zakresu. Badania zoologiczne dotyczyły głównie Ziemi Chełmińskiej, Borów Tucholskich i innych okolic. Zebrano obserwacje ptaków występujących w Toruniu i ogłoszono drukiem listę ryb ważnych gospodarczo

w połowach na Wiśle pod Toruniem. 2. Komisja Astronomiczna pod przewodnictwem Władysława Dziewulskiego, z sekretarzem Stefanią Grudzińską, liczyła 2 członków i 6 współpracowników. W 1955 r. Komisja odbyła 5 posiedzeń z referowaniem 5 prac własnych, z czego 4 dotyczyły fotometrii fotowizualnej gwiazd Drogi Mlecznej. 3. Komisja Muzeum Kopernika pod przewodnictwem Władysława Dziewulskiego, z sekretarzem Andrzejem Lisickim, liczyła 3 członków i 5 współpracowników. Komisja odbyła 2 posiedzenia dotyczące szczegółowego zbadania stanu prawnego domu przy ul. Kopernika 17 w Toruniu. Starania o przejęcie tego domu na rzecz przyszłego Muzeum nie są dotąd aktualne wobec braku możliwości finansowych na przeprowadzenie koniecznego remontu. 4. Komisja Geograficzna pod przewodnictwem Rajmunda Galona, z sekretarzem Ludmiłą Roszkówną, liczyła 2 członków i 5 współpracowników. Prace Komisji dotyczyły zagadnień zasiedlenia Ziemi Chełmińskiej, a wyniki ich były referowane na wspólnych posiedzeniach z Polskim Towarzystwem Geograficznym i Zespołem Katedr Geografii UMK. 5. Komisja do badań znużenia i zmęczenia pod przewodnictwem Janiny Hurynowicz, z sekretarzem Leszkiem Janiszewskim, liczyła 2 członków i 5 współpracowników. Komisja odbyła 3 posiedzenia z 5 referatami naukowymi z własnych badań.

Badania naukowe Wydziału III, prócz zobrazowanych powyżej w pracach Komisji, dotyczyły także rozwoju gęstości zaludnienia i osiedli miejskich w Ziemi Chełmińskiej, przy czym wyniki badań ujęto kartograficznie.

Oprócz poprzednio wymienionych posiedzeń naukowych Wydziałów i Komisji, Towarzystwo zorganizowało następujące zebrania, posiedzenia publiczne i sesje:

14 II 1955 — Uroczyste posiedzenie z okazji rocznicy wyzwolenia Torunia i Pomorza, z następującym programem:

Władysław Dziewulski: *Zagajenie.*

Karol Górski: *Podstawowe tendencje dziejów Pomorza.*

Adam Dygdała: *W X rocznicę wyzwolenia Torunia.*

19 II 1955 — Doroczne Walne Zebranie Towarzystwa.

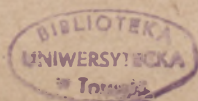
19 II 1955 — Doroczne Posiedzenie Publiczne z odczytem Kazimierza Demela (Gdynia) pt. *Zagadnienie wydajności morza.*

25 X 1955 Sesja naukowa w ramach miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z następującym programem:

Witold Łukaszewicz: *Oddziaływanie rewolucji 1905—1907 na ruch robotniczy w zaborze pruskim.*

Wacław Cimochoński: *Zagadnienie metodologii językoznawstwa w najnowszych pracach radzieckich.*

Jerzy Rayski — *Organizacja badań atomowych w ZSRR.*



W zakresie popularyzacji wiedzy Towarzystwo Naukowe w okresie sprawozdawczym ukończyło cykl odczytów publicznych z zakresu psychologii nauczania i wychowania, dając 3 odczyty, których wysłuchało około 180 słuchaczy. Ponadto odbył się 1 odczyt popularny z pogranicza historii prawa i socjologii.

Towarzystwo Naukowe wspólnie z Archiwum Toruńskim oraz Książnicą Miejską im. Kopernika zorganizowało wystawę „500-lecie powrotu Pomorza do Polski w książce i dokumencie”, otrzymując na to subwencję Wydziału Kultury Prezydium WRN w Bydgoszczy. Wystawa trwała w Toruniu 134 dni, zwiedziło ją 5.191 osób. Po zakończeniu wystawa, jako objazdowa, została przeniesiona do Bydgoszczy, gdzie trwa od października w Bibliotece Miejskiej; przewidziane jest jeszcze przeniesienie jej do Brodnicy, Chełmna, Grudziądza, Chojnic i Włocławka.

Sprawa wydawnictw Towarzystwa, po okresie zahamowania w 1954 r., spowodowanego reorganizacją związaną z przekazaniem wydawnictw własnych Towarzystwa Państwowemu Wydawnictwu Naukowemu, ustabilizowała się w roku sprawozdawczym. Towarzystwo wydało w 1955 r. 12 pozycji o objętości 159,5 ark. Ta duża w porównaniu z poprzednimi latami ilość arkuszy nie daje jednak właściwego obrazu. W 1954 r. zostało bowiem wydane tylko 44 ark., czyli za dwa lata — 203,5; rocznie wypadło więc przeszło 100 arkuszy.

Pozycje wydane:

- 1) Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Toruniu, nr 6 (I — 31 XII 1952), s. 136, ark. wyd. 10,75.
- 2) Biskup Marian, Tomczak Andrzej — *Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w.* (Roczniki TNT, tom 58 z. 1, s. 180 + mapy 2, ark. wyd. 18,5).
- 3) Gumowski Marian — *Mennica bydgoska* (Roczniki TNT, tom 58 z. 2, s. 291 + tabl. 24, ark. wyd. 17).
- 4) Mienicki Ryszard (Edytor) — *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego 1646 i 1676*, (Fontes, tom 40, s. 179, ark. wyd. 10,5).
- 5) Górski Karol, Biskup Marian (Edytorzy) — *Akta Stanów Prus Królewskich*, t. I, 1479—1488, (Fontes, tom 41, s. 606, ark. wyd. 45).
- 6) Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu, tom XX z. 1—4, s. 473, ark. wyd. 30).
- 7) Makowiecki Tadeusz — *Muzyka w iwórczości Wyspiańskiego* (Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego, tom IV z. 2, s. 106, ark. wyd. 7).
- 8) Strzałkowa Maria — *Saint Amant — poète du baroque français* (Prace jw., tom IV z. 3, s. 113, ark. wyd. 7).
- 9) Antonowicz Kazimierz — *Przyrząd do całkowania równa-*

nia Schrödingera (Studia Soc. Scientiarum Torunensis, Sectio A, tom IV nr 1, s. 24, ark. wyd. 1,5).

- 10) Gronowska Janina — *Działanie fenolanów na chlorek bornylu* (Studia jw., Sectio B, tom I nr 3, s. 15, ark. wyd. 1).
- 11) Gorczyński Władysław — *Czas trwania usłonecznienia w Toruniu na tle usłonecznienia Polski i Europy* (Studia jw., Sectio C, tom II nr 1, s. 34, ark. wyd. 2,5).
- 12) Roszkówna Ludmiła — *Moreny czołowe zachodniego Pojezierza Mazurskiego* (Studia jw., Sectio C, tom II nr 2, s. 111 + mapy 3, ark. wyd. 8,75).

Współpraca z Państwowym Wydawnictwem Naukowym po przełamaniu wielu trudności powoli się układa, jednak nie bez zarzutów, np. zbyt długi okres kontroli przez centralę PWN w Warszawie maszynopisów gotowych do druku, zbyt częste posyłanie ich do dodatkowych recenzji, obniżanie stawek honorariów autorskich i redakcyjnych, zwlekanie z wypłatami należności itp. Trudności te jednak stopniowo zmniejszają się.

Opublikowane w roku sprawozdawczym prace miały wszystkie jeszcze zezwolenia na druk Polskiej Akademii Nauk. Już w 1954 r. jednak nastąpiła reorganizacja. O druku prac decydują obecnie Komitety Redakcyjne, powołane przez Towarzystwo i zatwierdzone przez Polską Akademię Nauk. Towarzystwo utworzyło 6 komitetów, dla każdej serii swoich wydawnictw osobno. Skład ich w dniu 31 XII 1955 przedstawia się następująco:

1. Sprawozdania TNT — przewodniczący Komitetu H. Turska; członkowie: T. Czeżowski, H. Szarski.

2. Fontes TNT — przewodniczący Komitetu L. Żytkowicz; zastępca przewodniczącego St. Hoszowski; członkowie: W. Hejnosz, G. Labuda, Br. Włodarski; sekretarz Z. Abramowiczówna.

3. Roczniki TNT — przewodniczący W. Łukaszewicz; członkowie: J. Gerlach, W. Hejnosz, J. Lechicka, Br. Pawłowski.

4. Zapiski TNT — redaktorzy: St. Hoszowski i E. Cieślak; członkowie: T. Cieślak, T. Grudziński, J. Lechicka, W. Łukaszewicz; sekretarz A. Dygdała.

5) Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego — przewodniczący H. Turska; członkowie: Z. Abramowiczówna, T. Czeżowski, Br. Nadolski, K. Sośnicki.

6) Studia Societatis Scientiarum Torunensis — przewodniczący H. Szarski; członkowie: Sectio A (mathematica-physica) — St. Jaśkowski, J. Rayski; Sectio B (chemia) — A. Basiński; Sectio C (geographia-geolo-

gia) — R. Galon: Sectio D (botanica) — J. Zabłocki; Sectio E (zoologia) — J. Prüffer; Sectio F (astronomia) — Wł. Dziewulski.

Z Komitetami Redakcyjnymi współpracuje redaktor wydawniczy — pełnomocnik Towarzystwa do spraw wydawnictw i 2 etatowych pracowników PWN: redaktor techniczny i korektor. Komitety Redakcyjne po przyjęciu prac przez Wydział Towarzystwa wyznaczają redaktora naukowego dla każdej pracy, kierują pracą do recenzji, a po zapoznaniu się z recenzjami i przyjęciu pracy do druku przekazują gotowe maszynopisy redaktorowi wydawniczemu. Komitety proponują wysokość honorariów autorskich (ostatecznie decyduje PWN) i podział honorariów redakcyjnych. Redaktor wydawniczy współpracuje z Komitetami przy ustalaniu: planów tematycznych, konieczności opracowania edytorskiego maszynopisów i ich korekty stylistycznej, harmonogramów pracy drukarni; jest on współodpowiedzialny za należyte przygotowanie maszynopisów i zgodne z planem terminowe wydanie publikacji. Prócz tego zakres pracy redaktora wydawniczego obejmuje planowanie i sprawozdawczość, zawieranie umów na prace zleczone w ramach preliminarza PWN, zorganizowanie korekt, kontrolę przygotowania maszynopisów, pilnowanie toku produkcji, załatwianie spraw w Państwowym Wydawnictwie Naukowym, całą administrację związaną z wydawnictwami i wszystkie sprawy poza naukowo-merytorycznymi. Wszystkie koszty wydawnictw Towarzystwa opłaca PWN. Praca Komitetów Redakcyjnych, redaktorów naukowych i redaktora wydawniczego jest opłacana na podstawie umów o dzieło.

Wymianę wydawnictw z innymi instytucjami naukowymi w kraju i zagranicą prowadzi nadal pomyślnie Biuro Towarzystwa. W 1955 r. utrzymywano stosunki wymienne z 16 instytucjami krajowymi oraz z 126 instytucjami zagranicznymi w 28 państwach. Ilość krajowych partnerów wymiany zmniejszyła się wobec dalszego przejmowania przez Polską Akademię Nauk instytucji naukowych. Do instytucji krajowych wysłano 125 wymiennych egzemplarzy wydawnictw, otrzymano zaś w zamian 121 egzemplarzy. Wymiana zagraniczna z każdym rokiem wzrasta. W roku sprawozdawczym przybyło 15 nowych partnerów, ustała zaś wymiana z 5 instytucjami. Za granicę wysłano 768 egzemplarzy wydawnictw, otrzymano zaś 1.123 egz., czyli znacznie więcej niż w roku poprzednim. Jednocześnie należy podkreślić, że wartość nabytków z wymiany za 1955 rok jest o 50% wyższa w porównaniu z rokiem poprzednim. Specjalnie cenne są nabytki książkowe z dziedziny nauk przyrodniczych, z których korzystają również zakłady naukowe Uniwersytetu M. Kopernika.

Księgozbiór Towarzystwa nadal znajduje się w depozycie i w opiece Książnicy Miejskiej im. Kopernika, która na bieżąco prowadzi inwentaryzowanie i katalogowanie nabytków. Księgozbiór zwiększył się drogą

wymiany i zakupu o 241 tytułów w 775 tomach. Stan księgozbioru na koniec 1955 r. wynosił 16.702 tytułów w 27.143 tomach. Oprawiono w roku sprawozdawczym 356 tomów.

Zbiory muzealne Towarzystwa znajdują się nadal w depozycie w Muzeum Toruńskim i nie zaszły w nich żadne zmiany.

Pracownia Mikrofilmowa wykonała w 1955 r. 30.643 negatywów, 27.304 pozytywów oraz 1.619 powiększeń. Prace prowadzono w 2 kierunkach: 1) W ramach własnych wydawnictw mikrofilmowych źródeł do historii Pomorza wykonano negatywy dalszych kolejnych tomów Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta), dochodząc do ostatniego z zachowanych rękopisów. Wykonano także odbitki pozytywowe tomów wcześniejszych dla wymiany m. in. z British Muzeum. 2) W ramach zamówień specjalnych wykonano zdjęcia materiałów archiwalnych dla wielu instytucji naukowych oraz naukowców, głównie zaś 20.000 zdjęć archiwaliów z Gdańska dla Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie. Naczelna Dyrekcja ze względu na naukowy charakter Pracowni i wysoką jakość produkcji typowała do Pracowni Mikrofilmowej naszego Towarzystwa specjalnie trudne materiały, wymagające precyzji, a na 1956 r. podpisała umowę na wykonanie 2 i pół razy większej ilości zdjęć. Zwiększenie produkcji Pracowni o 26% w porównaniu z 1954 r. oraz przyjęcie poważnych zobowiązań na 1956 r. stało się możliwe także i dzięki temu, że od 1 III 1955 uzyskano drugi etat — laboranta. W ramach wymiany krajowej i zagranicznej uzyskano mikrofilmy materiałów archiwalnych i bibliotecznych specjalnie cennych dla toruńskiego ośrodka naukowego. Pracownia umożliwiała nadto naukowcom odczytywanie trudnych tekstów, a także zaznajomiła ze znaczeniem mikrofilmów dla nauki szereg wycieczek zwiedzających Pracownię.

Personel Towarzystwa składał się z dwóch pracowników naukowych, 5 administracyjnych (z czego 2 na półetatach) oraz z opłacanych przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe 2 pracowników wydawnictw. Dyrektorem Biura była Irena Szarska, redaktorem wydawniczym — mgr Krystyna Swinarska.

Dziennik podawczy biura wykazuje za rok sprawozdawczy 1.429 pozycji.

(—) Bronisław Włodarski
w/z Sekretarza Zarządu TNT

(—) Władysław Dziewulski
Prezes Zarządu TNT

BILANS

Towarzystwa Naukowego w Toruniu

AKTYWA

I. Majątek stały:

a) Nieruchomość	56.796,—	
b) Urządzenie Pracowni Mikrofilmowej	23.660,14	
c) " " polowej	32.840,91	
d) " Biura	20.075,15	
e) Książki biblioteczne	225.409,70	
f) Zbiór mikrofilmów	46.100,24	404.882,14

II. Środki obrotowe:

1. a) Kasa	376,13	
b) Rachunek rozliczeniowy NBP	26.021,66	
c) Dłużnicy z tytułu dostaw	3.879,70	
d) Dostawy z tytułu przedpłat	4.913,50	35.190,99
2. a) Naukowcy na poczet prac	26.083,00	
b) Członkowie — zaległe składki	369,50	
c) Państwowe Wydawnictwo Naukowe	1.893,55	28.346,05

III. Towary:

1. a) Wydawnictwa gotowe obecne	320.484,93	
b) " " dawne	39.093,43	
c) " " mikrofilmowe	3.041,72	
d) " w toku mikrofilmowe	539,49	
e) Surowce mikrofilmowe	5.636,53	368.796,10

IV. Przedmioty nietrwałe w użytkowaniu

a) Biurowe	126,90	
b) Pracowni Mikrofilmowej	398,48	525,38
		<u>837.740,66</u>

Sporządził:

(—) Józef Wiese

Biegły sądowy

(—) Stanisław Jaśkowski

Skarbnik

ZAMKNIĘCIA

na dzień 31 XII 1955 r.

PASYWA

I. Fundusz własny:		
Fundusz początkowy	<u>267.975,61</u>	767.975,61
II. Zobowiązania:		
a) Wierzyciele z tytułu dostaw	—	—
b) Dłużnicy — nadpłaty	<u>3,40</u>	3,40
III. Inne zobowiązania:		
Rezerwa na płace za prace bilansowe	<u>500,—</u>	500,—
IV. Nadwyżka bilansowa	<u>69.261,65</u>	69.261,65
		<u><u>837.740,66</u></u>

(—) Władysław Dziewulski
Prezes Towarzystwa

RACHUNEK

Towarzystwa Naukowego w Toruniu

WINIEN

NAKŁADY:

I. Koszt własny sprzedaży:

1) Wydawnictw obecnych	5.618,96	
2) „ „ dawnych	1.525,43	
3) Mikrofilmów	40.218,39	
4) Surowców — odstąpienie	5.265,—	52.627,78

II. Koszty administracyjne:

1) Pobory pracowników stałych	56.540,—	
2) „ „ prac. mikrofilm. nie rozlicz. w kalk.	4.663,62	
3) ZUS prac. stałych i świadczenia socjalne	12.810,22	
4) Utrzymanie biura i pracowni	271,75	
5) Opał	649,10	
6) Podatek obrotowy	553,75	
7) Podróże służbowe	1.580,20	
8) Opłaty pocztowe i telekomunikacyjne	3.084,95	
9) Materiały biurowe i piśmienne	1.853,08	
10) Wydatki transportowe	613,50	
11) Prace zlecone	2.681,—	
12) Wydatki różne — remonty	2.007,25	87.308,42

III. Inne:

1) Popularyzacja wiedzy — honor. za prelekcje	1.000,—	
2) „ „ koszty podróży	67,60	
3) „ „ reklama	645,34	
4) Nagrody	590,—	
5) Koszt własny egz. wymiennych — książki	14.479,84	
6) „ „ mikrofilmów wymiennych	2.180,93	18.963,71

IV. Nadwyżka

69.261,65	69.261,65
	<u>228.161,56</u>

Sporządził:

(—) Józef Wiese
Biegły sądowy

(—) Stanisław Jaśkowski
Skarbnik

WYNIKÓW

na dzień 31 XII 1955 r.

MA

DOCHODY:

I. Sprzedaż:

1) Wydawnictw obecnych	1.966,56	
2) „ „ dawnych	3.282,85	
3) Mikrofilmów	<u>31.909,60</u>	37.159,01

II. Inne:

1) Sprzedaż surowców i in.	13.563,55	
2) Składki członkowskie	<u>2.439,—</u>	16.002,55

III: Subwencje

Polska Akademia Nauk	<u>175.000,—</u>	175.000,—
----------------------	------------------	-----------

228.161,56

(—) Władysław Dziewulski
Prezes Towarzystwa

PROTOKÓŁ KOMISJI REWIZYJNEJ

Komisja Rewizyjna Towarzystwa Naukowego w Toruniu w składzie prof. dr Wojciecha Hejnosza i prof. dr Janiny Hurynowicz przejrzała bilans zamknięcia i rachunek wyników za rok 1955.

Prócz tego Komisja stwierdziła, że sprawozdanie rachunkowe i opisowe z wykonania preliminarza budżetowego za 1955 r. nie zostało zrobione z powodu dłuższej choroby głównego księgowego Towarzystwa.

Komisja wrywkowo sprawdziła zgodność zapisów buchalteryjnych z kwitami, które to zapisy znalazła w porządku.

Wobec tego Komisja wnosi o udzielenie Zarządowi Towarzystwa absolutorium z działalności w roku 1955.

Za Komisję Rewizyjną Towarzystwa Naukowego w Toruniu

Toruń, dnia 18 lutego 1956 r.

(—) J. Hurynowicz

(—) W. Hejnosz

ZMIANY W SKŁADZIE TOWARZYSTWA I JEGO WŁADZ

Zarząd:

Wiceprezes: od 15 II Włodarski Bronisław

Członkowie: od 4 IX Niklewski Marian

Nowi członkowie zwyczajni:

Dembiński Stefan, dr praw, Toruń, Pl. Rapackiego 2 m. 7

Kwieciński Jerzy, mgr fil., Łódź, ul. Srebrzyńska 83 m. 40

Wasilewski Stanisław, dyr Biura TNT, Toruń, ul. Kraszewskiego 66 m. 6

Nowi członkowie Wydziałów:

Miejscowi:

Znamierowska - Prüfferowa Maria, dr fil., prof. nadz. etnografii i etnologii w Muzeum Pomorskim w Toruniu, Toruń, ul. Danielewskiego 6

Puciata - Pawłowska Jadwiga, dr fil., doc. historii sztuki UMK, Toruń, ul. Mickiewicza 20

Hanusowa Wanda, dr fil., doc. fizyki teoretycznej UMK, Toruń, ul. Bydgoska 14

Mikulska Izabela, dr fil., doc. zoologii ogólnej UMK, Toruń, ul. Moniuszki 30

† Majdanowski Stefan, dr fil., doc. geografii fizycznej UMK, Toruń

Roszkówna Ludmiła, dr fil., doc. geografii fizycznej UMK, Toruń, ul. Moniuszki 27

Zamiejscowi:

Kępiński Felicjan, dr nauk, prof. zw. astronomii Politechniki
Warszawskiej, Warszawa, ul. Nowowiejska 22 m. 15.

Rakowiecki Tadeusz, dr fil., Hajnowka, ul. Warszawska 48.

Witkowski Józef, dr nauk, prof. zw. astronomii UP, Poznań,
ul. Słoneczna 36.

Członkowie zmarli

Ludwik Kolankowski	19 III 1956
Ryszard Mienicki	29 I 1956
Bożena Stelmachowska	21 XI 1956
Ignacy Dziedzic	23 III 1956

II

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

NAUK HISTORYCZNYCH, PRAWNICZYCH I SPOŁECZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 21 III 1956 r.

Członek Wydziału Wojciech Hejnosz przedstawia opracowanie własne wydawnictwa źródłowego: *Inwentarz zamku malborskiego z r. 1607. (Un inventaire de l'année 1607 du château de Malbork)*.

(Wydany w: *Źródła do dziejów Ekonomii Malborskiej* FONTES TNT, t. 45).

Członek Wydziału Karol Górski przedstawia pracę własną: *Długosz o wojnie trzynastoletniej. Uwagi krytyczne. (Długosz nous renseigne sur la guerre de treize ans. Remarques critiques)*.

Najwybitniejszy dziejopis XV w. jest aż po dzień dzisiejszy przedmiotem dyskusji między badaczami. Jedni przypisują wielką wagę jego wiadomościom, inni zarzucają mu stronniczość, a nawet piszą historię „przeciw Długoszowi”. Podjęte pod kierownictwem i z inicjatywy prof. Kuczyńskiego prace nad napisaniem rozbioru krytycznego całości dzieła posiadają bardzo duże znaczenie dla przyszłych badań. Przedstawione tu wyniki obejmują dzieje wojny trzynastoletniej oraz stosunki wewnętrzne w Polsce w tym okresie, pominięte zaś zostały stosunki z Czechami, Węgrami, Wołoszą i Tatarami. Prócz literatury i źródeł drukowanych wykorzystano też materiały archiwalne z Gdańska, Torunia i Płocka.

Czy Długosz stosuje przemilczenie jako metodę przeinaczania lub ukrywania faktów? Na badanym odcinku występuje to w odniesieniu do klątwy rzuconej na Związek Pruski i jego pomocników przez Kaliksta III, potwierdzenia i zawieszenia jej przez Piusa II i zdjęcia przez Pawła II. Długosz nie mógł o tym nie wiedzieć, skoro brał udział w rokowaniach z legatem Hieronimem Lando. Również przemilcza dziejopis zawarcie

przez książąt mazowieckich rozejmu z Krzyżakami na 6 lat, o czym wiadomo na dworze królewskim. Natomiast wypowiedzenie wojny przez Danię mogło mu być nieznane, skoro król oświadczył, że o takim wypowiedzeniu nie wie. Długosz musiał jednak zetknąć się w Gdańsku z akcją kaperską prowadzoną przez Danię, ale i o tym milczy. Poza tym pomija stale milczeniem, o ile tylko może, osoby swoich wrogów osobistych.

Wartość informacji Długosza jest rozmaita w różnych okresach wojny. W latach 1454—1455 czerpie on wiadomości od Oleśnickiego oraz od Tęczyńskich. Jest tych wiadomości niewiele, mają one często stronnicze naświetlenie, niemniej są wśród nich cenne informacje z pierwszej ręki, jak o spisku w Toruniu i początku rokowań o wykup Malborka. Wiadomości z lat 1456 i 1457 posiadają wartość znacznie większą. Długosz brał udział w rokowaniach z Oldrzychem Czerwonką i po raz pierwszy zetknął się osobiście ze sprawami pruskimi. Informacje swe czerpał od dowódcy czeskiego; później podaje dokładne wiadomości o Czerwonce i jego zamkach. Szczególne znaczenie ma opis objęcia Malborka przez króla, czego Długosz był naocznym świadkiem. Mimo to wkradły się tu błędy, gdyż dziejopis spisywał swe wspomnienia po kilku latach.

Jeszcze w latach 1457—1459 wiadomości jego mają wartość niejednakową, choć są coraz dokładniejsze. Dopiero jednak od 1460 r. informacje Długosza stają się pierwszorzędnym źródłem do dziejów wojny trzynastoletniej. Spisuje on *itinerarium* królewskie, które jest dokładne, jak można stwierdzić w szeregu wypadków. Prowadzi on rodzaj dziennika, jak świadczy o tym wiadomość o przybyciu dworu królewskiego do Łęczycy przy świetle księżycy (*Historia*, t. V, s. 421). Rzadziej da się stwierdzić korzystanie z korespondencji kancelarii królewskiej, choć Długosz miał do niej dostęp po powrocie do łaski królewskiej w 1463 r. Historyk korzysta nadal z informacji zaczerpniętych od Tęczyńskich i Tarnowskich oraz Jakuba z Sienna, przy czym w tych wypadkach wiadomości z pierwszej ręki są nieraz bardzo cenne. O wojnie Długosz miał wiadomości od kogoś z najbliższego otoczenia Piotra Dunina, dlatego też postać wodza występuje bardzo plastycznie. Informatorem dziejopisa był zapewne Janusz Długosz, jego bratanek, a podkomendny Dunina. Od 1460 r. wiadomości o działaniach wojennych stają się też coraz dokładniejsze. Wreszcie brał on osobiście udział w rokowaniach o pokój w latach 1464—1466 jako jeden z negocjatorów. Wiadomości jego są jednak spisywane pobieżnie i nie bez błędów, tak iż porównanie z recesami stanów pruskich wychodzi na korzyść tych ostatnich. Z ułamków korespondencji Długosza wynika, że w czasie rokowań o pokój w Toruniu w 1466 r. stał on dość daleko od głównego toku spraw i nie był w tajemniczoną we wszystko.

Chronologia Długosza nie jest tak dokładna, jak kroniki Lindau'a. Często występuje datacja ogólnikowa, z przesunięciem kolejności wydarzeń nawet o kilka miesięcy i z roku na rok. Wydaje się, że Długosz prowadził nie tylko dziennik podróży, ale także ważniejszych wydarzeń, przy czym zapisywał je pod datą otrzymania wiadomości. Stąd później opracowując historię podawał nieraz daty mylne, mianowicie daty otrzymania wiadomości. W ten sposób powstały dwie bitwy morskie na Zalewie w 1463 r., o dwu różnych datach. Innym źródłem pomyłek mogło być błędne odczytanie zapisek, przy czym pomyłono cyfry XXIII i XXVI (*Historia*, t. V, s. 416). Wreszcie Długosz rozpoczynał rok od 25 grudnia. Stąd podał on datę poddania się Gniewu na dzień po Nowym Roku, czyli na 26 grudnia 1464, podczas gdy gdański sekretarz Lindau zapisał ją poprawnie pod dniem Nowego Roku, tj. 1 stycznia. Zachodzą też przesunięcia wydarzeń z końca roku na początek następnego, jeżeli Długosz wiadomości otrzymał w końcu grudnia (*Historia*, t. V, s. 384).

W miarę lat wzrasta u Długosza wartość podawanych informacji. Zaznacza się to w stanowisku niemieckich badaczy To e p p e n a i H i r s c h a: z bardzo krytycznego sądu ich zmienia się na pełen uznania dla podawanych wiadomości. Niemniej Długosz jest pobieżny i stara się oddać tylko najważniejsze momenty, skracając opis dobrze znanych sobie wydarzeń. Nie można nie uznać w tym wymogów pracy redakcyjnej, która narzucała konieczność wyboru, by ogrom dzieła nie przytłoczył dziejopisa. Można żałować, że niejeden cenny dla nas szczegół został w ten sposób usunięty sprzed oczu potomności, ale nie można nie uznać konieczności zastosowania wyboru. Inna rzecz, czy to zastosowanie jest w każdym wypadku słuszne.

Sądy historyczne Długosza w toku dziejów wojny ulegają również ewolucji. Z początku są to echa poglądów Zbigniewa Oleśnickiego i opozycji małopolskiej, są też nieraz domysły mało prawdopodobne lub wręcz błędne, jak np. o powodach wstrzymania się Krzyżaków od bitwy w otwartym polu podczas wyprawy zimowej pod Łasin w 1454/55 r. Długosz jest zdania, że Krzyżacy bali się utracić w nowej bitwie laury zdobyte pod Chojnicami. Naprawdę, jak wiemy z korespondencji Zakonu, Krzyżacy chcieli bitwy, ale niepłatne oddziały zaciężne nie chciały się ruszyć z warownych miast i zamków. Od 1460 r. sądy historyka stają się coraz bardziej bezstronne, a mimo doznanych krzywd i przykrości zdobywa się on na pochwałę króla. Długosz mimo to nigdy nie przestał być przedstawicielem myśli politycznej, zmierzającej do odzyskania ziem piastowskich, a niechęć jego do nowych prądów, obrona praw kościoła i sympatie koncyliarne występują na przestrzeni całego okresu.

Nie można tu pominąć strony literackiej *Historii*. W porównaniu z suchymi zapiskami kronikarzy pruskich od razu się wybija wielki talent

literacki Długosza, który ściąga nań zarzuty „teatralności” i zwracania uwagi na zewnętrzne przejawy. Mimo całego zacięcia literackiego Długosz nie przestaje być historykiem. Ani postawa polityczna, ani literackie zacięcie nie wypaczyły podstawowego dążenia do wiernego zobrazowania toku wydarzeń. Dlatego, jeśli można mówić o błędach Długosza, rzadziej o jego tendencyjności, to nigdy — przynajmniej w badanym okresie — nie można mu zarzucić przeinaczania faktów dla uzyskania efektu artystycznego, co było manierą nierzadką u współczesnych humanistów.

Posiedzenie naukowe dnia 17 IV 1956 r.

Członek Wydziału Kazimierz Jasiński przedstawia pracę własną: *W kwestii autorstwa Kroniki wielkopolskiej. (L'auteur de la Chronique du Duché de la Grande Pologne).*

(Praca wydana w Studiach Źródłoznawczych Instytutu Historii PAN, t. I.)

Posiedzenie naukowe dnia 16 V 1956 r.

Członek Wydziału Bronisław Włodarski przedstawia pracę Stanisława Herbsta: *Ostatnia wojna polsko-krzyżacka 1520 r. (La dernière guerre polono-teutonique de l'année 1520).*

O ile przebieg polityczny tej wojny był szeroko badany przez historyków niemieckich (E Joachim, Vota, ostatnio Forstreuter) i polskich (Pociecha), o tyle wojskowy nie wzbudził dotąd zainteresowania. Nie było w nich dramatycznych starć ciężkobrajnej jazdy feudalnej, brakło nawet wyraźnego zwycięstwa. Były natomiast przewlekłe oblężenia z użyciem ciężkiej artylerii przeciw fortyfikacjom nowego typu, były zagony lekkiej konnicy, wielkie marsze nigdy przed tym u nas nie widzianych mas najemnej piechoty. Wojna ta może być pochytywana za przełomową dla naszej wojskowości, jako drugi jej, zachodni — obok stepowego, wschodniego — aspekt. Poznanie przebiegu wojskowego tej wojny pozwala też zrewidować poglądy dawnych historyków na powody „narodowej katastrofy” Niemiec, jaką miała być stracona wówczas okazja restytucji całego dziedzictwa Krzyżaków w Prusach na rzecz postępowego ruchu średniej szlachty uosobionego w osobie Fr. v. Sickingen, uczestnika tej wojny.

Praca, oparta częściowo o materiał archiwalny, obejmuje wstęp charakteryzujący gospodarcze i społeczne podłoże konfliktu oraz geograficzno-wojskowe cechy teatru wojny, siły przeciwników i wartości dowództwa. Pięć rozdziałów poświęcono kolejnym kampaniom: 1) Działania wstępne zimą 1519/20 r. na obu teatrach wojennych: pruskim i mazo-

wieckim. 2) Kampania wiosenna (oblężenie i zdobycie Pasłęka 13 IV—8 V, bój z rycerzami inflanckimi pod Bartoszcami 16 IV i marsz na Królewiec zakończony rokowaniami). 3) Przejęcie inicjatywy przez Krzyżaków i kampania letnia. 4) Kampania jesienna: próba działań koncentrycznych armii posiłkowej z Rzeszy przez Wielkopolskę nad dolną Wisłę i wielkiego mistrza spod Królewca wzmocnionego oddziałami najemnymi w służbie duńskiej przybyłymi ze Sztokholmu. Niemożność synchronizacji obu działań, klęska pierwszej armii, niepowodzenie drugiej doprowadziły do przesilenia wojny¹. 5) Kampania zimowa 1520/21, stanowiąca desperacki zagon wielkiego mistrza, którym ocalał on Prusy Zakonne od ostatecznej likwidacji i w konsekwencji stworzył warunki do sekularyzacji i hołdu krakowskiego 1525 r. Zakończenie podejmuje ocenę wojny jako etapu rozwoju sztuki wojennej i wyników politycznych dla Polski i Niemiec w okresie przełomu Reformacji.

Posiedzenie naukowe dnia 28 VI 1956 r.

Członek Wydziału Karol Koranyi przedstawia pracę wspólną z J a d w i g ą Koranyiową: *Bibliografia historyczno-prawna 1937—1947. Część II (Bibliographie de l'histoire du droit pour les années 1937—1947. Deuxième partie)*.

(Praca w druku w ROCZNIKACH TNT t. 55 z. 2).

Posiedzenie naukowe dnia 2 X 1956 r.

Członek Wydziału Gerard Labuda przedstawia pracę własną: *Pieśń Rolandowa. (Chanson de Roland)*.

(Praca wydana w ROCZNIKACH HISTORYCZNYCH, t. XXI, Poznań 1956, s. 35—60.)

Członek Wydziału Gerard Labuda przedstawia pracę własną: *Inwentarze starostw bytowskiego i lęborskiego z XVII i XVIII wieku. (Les inventaires des „starosties“ de Lębork (Lauenburg) et Bytów (Bütow) en XVII^e et XVIII^e siècle.)*

Po wymarciu dynastii książąt pomorskich w r. 1637 wróciły do Korony dwa powiaty: bytowski i lęborski, od 1455 r. znajdujące się w posiadaniu książąt zachodnio-pomorskich już to w formie „pokładu“, czyli „wiernej ręki“, już to w formie lenna. Pretensje do opuszczonego lenna zgłosił ostatni potomek z rodu książąt pomorskich po kądzieli, księżę de Groy, pretensje te jednak zostały odrzucone. Już w kwietniu 1637 r. zo-

¹ Por. *Kampania jesienna 1520 na Warmii i Powiślu*, Komunikat Mazursko-Warmiński 1957 nr 1, s. 4—10.

stał mianowany przez króla Władysława IV komisarz królewski Melchior Weiher, wojewoda chełmiński, który w dniu 4 maja tegoż roku przyjął przysięgę wierności od miejscowych stanów w Łęborku. Przez krótki czas Melchior Weiher sprawował obowiązki starosty generalnego dla obu powiatów. W dniu 3 maja 1638 r. starostwo bytowskie otrzymał hetman wielki koronny, Stanisław Koniecpolski, a starostwo łębarskie Gerard Denhoff, wojewoda sieradzki. Na teren powiatów wyjechała komisja skarbowa pod przewodnictwem pisarza skarbowego Stanisława Lubienieckiego, która dokonała zinventaryzowania wszystkich posiadłości i uprawnień, a następnie w czerwcu i lipcu 1638 r. przekazała je nowomianowanym starostom. Oba te inwentarze zachowały się w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Ze względu na dużą wartość źródłową inwentarze te zostały przygotowane do druku.

Już w 1657 r. Rzeczpospolita została zmuszona do oddania obu starostw elektorowi brandenburskiemu za cenę poparcia w walce z Szwedami. Z tego czasu przechowało się kilka inwentarzy sporządzonych przez komisarzy pruskich. Zostały one opublikowane przez Reinholda Cra-m e r a, *Geschichte der Lande Lauenburg und Bütow*, t. II, Königsberg 1858. Wartość źródłowa tych inwentarzy w porównaniu z polskimi jest dość niska ze względu na ich pobieżny i ogólnikowy charakter. Dopiero na przełomie XVII i XVIII w. zaprowadzono w „rządztwach” pruskich bardziej dokładną rachunkowość, której rezultatem było powstanie tzw. *Amtsregister*. Zachowały się one w archiwum szczecińskim tylko w odniesieniu do starostwa łębarskiego z lat 1710—1713. Do publikacji wybraliśmy rejestr z lat 1711—1712, gdyż umożliwia on przeprowadzenie kontroli sum wyjściowych. Dokładniejsze inwentarze „rządztwa” bytowskiego i łębarskiego zachowały się w archiwum szczecińskim dopiero z r. 1727 i 1729. Ze względu na swoje rozmiary nadają się one jednak jedynie do opracowania monograficznego. Nowy typ inwentarza w tutejszych domenach pruskich ustalił się około r. 1742, kiedy oba starostwa przeszły do Pomorskiej Komory Wojennej i Dominialnej w Szczecinie. W części pierwszej zawiera on protokół rewizyjny wraz ze wszystkimi aneksami oraz zażalenia poddanych, następnie bardzo szczegółowy opis każdego majątku z osobna, dalej bilansowe zestawienie dochodów i rozchodów, wreszcie różnego rodzaju tabele młyńskie i prestacyjne. Ze względu na ich pokaźne rozmiary wybraliśmy do publikacji tylko końcowe fragmenty inwentarza bytowskiego z lat 1747—1748, pomijając całą część opisową. Chodziło o ukazanie rozwoju obu starostw pod rządami pruskimi w pierwszej połowie XVIII w., a tym samym stworzenie pełniejszej podstawy porównawczej dla oceny ich rozwoju w okresie poprzednim, tj. pod rządami pomorskimi i polskimi. Od 1742 aż do 1814 r. sporządzano systematycznie inwentarze obu starostw. Ze względu na swe

ogromne rozmiary nie nadają się one do publikacji w istniejącej postaci. Jedyną właściwą formą wykorzystania wydaje się ich opracowanie tabelaryczne i monograficzne.

Posiedzenie naukowe dnia 20 XI 1956 r.

Członek Wydziału Leonid Żytkowicz przedstawia pracę śp. Ryszarda Mienickiego: *Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z 1759 r. (L'inventaire des biens de l'évêché de Chełmno de l'années 1759)*.

Inwentarz ten jest najpóźniejszy z serii dochowanych do dziś opisów tych dóbr. Ks. Mańkowski odnalazł przed 30 laty 15 inwentarzy tych posiadłości. Dziś z tej liczby zachowało się tylko 10.

Wartość źródłowa i przydatność badawcza zachowanej serii inwentarzy dóbr chełmińskich polega na tym, że:

1) stanowią one bardzo rzadki w naszych warunkach zespół materiałów źródłowych odnoszących się do tych samych dóbr na przestrzeni lat blisko 150, a ściślej od 1614 do 1759 r.; pozwalają więc badać zmiany, dynamikę stosunków na wsi chełmińskiej w okresie późniejszego feudalizmu;

2) dotyczą jednego z największych — jeśli nie największego — kompleksu dóbr w dawnych Prusach Królewskich. Wobec tego wyniki badawcze, uzyskane w oparciu o ten zespół źródeł, mogą mieć duże znaczenie dla poznania stosunków wiejskich w całej dzielnicy;

3) są szczegółowe i obfite w informacje — jakkolwiek pod tym względem zachodzą znaczne i istotne różnice pomiędzy niektórymi z nich — gdyż zakres i formularz inwentarza zmieniają się, jak widać, w zależności od aktualnych potrzeb administracji dóbr, dla której były sporządzone.

Jak wiadomo, publikację inwentarzy chełmińskich rozpoczął przed 30 laty ks. Mańkowski, ogłaszając w całości najstarszy z nich, z r. 1614 i uzupełniając go fragmentami czterech późniejszych z 1646, 1676, 1723 i właśnie 1759 r.

Jednakże zestawienie wydawnictwa ks. Mańkowskiego z zachowanymi, a tylko częściowo lub wcale przez niego nieuwzględnionymi inwentarzami wykazało, że — niewątpliwie cenne i wartościowe — nie wystarcza ono dla naszych obecnych potrzeb, i że materiał przez niego pominięty winien być uprzyjętniony drukiem. Bliższe uzasadnienie potrzeby wydania pominiętych przez ks. Mańkowskiego inwentarzy podał prof. Mienicki w przedmowie do swego wydawnictwa. Prof. Mienicki przedstawił w swoim czasie Towarzystwu plan trzyciometrowego wydawnictwa, a mianowicie:

Tom I — Inwentarze z 1646 i 1676 r. — wydany w 1955 r. jako FONTES 40.

TOM II — Inwentarz z 1723 r. w całości i wybór inwentarzy z lat 1725, 1731, 1737, 1740, 1747 — wydany w 1956 r. jako FONTES 42.

Tom III — Inwentarz z 1759 r. w całości — przygotowany do druku.

Choroba, a następnie śmierć w dniu 29 stycznia 1956 r. nie pozwoliły prof. Miennickiemu doprowadzić wydawnictwa do końca. Jednakże tom III został za Jego życia przepisany i przez niego skolacjonowany oraz opatrzony przypisami. Toteż tekst można uznać za ustalony. Przedmowa — zważywszy, iż jest to już trzeci tom wydawnictwa — będzie mogła ograniczyć się do opisu zewnętrznego podstawy wydawnictwa ze zwróceniem uwagi na jego treść. Nieodzowne będzie dołączenie map posiadłości biskupstwa chełmińskiego — zarówno w XVII, jak i XVIII w.

Inwentarz z 1759 r. został sporządzony przez deputowanych kapituły chełmińskiej: kanoników Józefa Łempickiego, ekonoma generalnego dóbr *sede vacante* i Mikołaja Łebińskiego — najwidoczniej z okazji wakansu diecezji po śmierci biskupa Leskiego, a przed jej objęciem przez następcę, Andrzeja Ignacego Baiera — podobnie zresztą, jak przeważna większość zachowanych inwentarzy dóbr tej diecezji. Był to zresztą, jak się zdaje, *usus* przyjęty we wszystkich diecezjach polskich, wynikający z konieczności przekazywania dóbr nowemu biskupowi.

Inwentarz z 1759 r. jest obszerniejszy od wszystkich pozostałych i zawiera:

1. Bardzo szczegółowe opisy gospodarstw folwarcznych, z wykazem bydła, narzędzi, wysiewów, ordynarii i zapłaty czeladzi.

2. Szczegółowe opisy wsi, m. in. zabudowań chłopskich, co nie jest zjawiskiem częstym; opisy znalazły się tutaj, gdyż zabudowania chłopskie w tym czasie stanowiły przeważnie własność dworu; poza tym, jak zwykle, uposażenie chłopów w ziemię oraz ich ciężary na rzecz dworu.

3. Opisy zakładów przemysłowych, jak browary i młyny.

4. Dochody pobierane przez biskupów z miast Chełmna, Chełmży, Wąbrzeźna i Lubawy.

5. Obowiązki służby leśnej.

6. Niekiedy uposażenie kościołów parafialnych w dobrach biskupich.

Inwentarz ten dobrze odzwierciedla proces rozwarstwienia wsi w tym okresie.

Na końcu inwentarza dołączono dyspartyment podatków płaconych z dóbr na rzecz skarbu Rzeczypospolitej, czyli ich rozkład na poszczególne wsie do biskupstwa należące i wreszcie opis skarbcza kościelnego w Starogrodzie, a właściwie archiwum sądu burgrabskiego i innych papierów odnoszących się do dóbr biskupich.

Z powyższego, bardzo sumarycznego przeglądu treści inwentarza wi-

dać, iż zawiera on szczegółowy obraz wsi chełmińskiej na początku II połowy XVIII w. — w momencie rozkładu starych form gospodarki i wytwarzania się nowych stosunków produkcji. Należy też podkreślić, iż jest to obraz wsi na krótko przed pierwszym rozbiorem, momentem przejścia Ziemi Chełmińskiej pod panowanie pruskie.

Gdyby się odnalazły teksty lustracji tego terytorium przeprowadzonej przez władze pruskie w 1772/3 r., badacze uzyskaliby możliwość wzajemnej konfrontacji obu tych źródeł, wytworzonych w różnych okolicznościach przez różne czynniki i dla różnych celów. Z pewnością pozwoliłyby one uzyskać możliwie pełny obraz stosunków wiejskich w momencie przed pierwszym rozbiorem w tej części kraju.

Inwentarz z 1759 r. zachował się w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie w 3 egzemplarzach — czystopisach, z których jeden uwierzytelniony podpisem wspomnianych wyżej komisarzy kapitulnych (zastanawia jednak brak nawet śladów ich pieczęci). Jeden z pozostałych egzemplarzy jest częściowo zdefektowany. Próbne porównanie fragmentów tekstu nie wykazało różnic rzeczowych, nie licząc nieznacznych na ogół odmianek tekstowych natury stylistycznej.

Posiedzenie naukowe dnia 20 XI 1956 r.

Członek Wydziału *Leonid Żytkowicz* przedstawia pracę własną: *Uwagi o rozwoju przestrzennym folwarku w XVI w. w Polsce. (Re-marques sur le développement du terroir du domaine seigneurial au XVI^e siècle en Pologne).*

Autor zajmuje się problemem rozwoju przestrzennego folwarku w dobrach kościelnych, a właściwie w posiadłościach 5 diecezji: gnieźnieńskiej, krakowskiej, płockiej, poznańskiej i wrocławskiej. Praca ta jest oparta na aktach kapituł diecezjalnych i kolegiackich, tudzież na inwentaryzacjach posiadłości kościelnych w XVI w. Jest to materiał prawie w całości ogłoszony drukiem. Nie do wszystkich dóbr, stanowiących przedmiot pracy zachowały się źródła w tym samym stopniu; najwięcej do dóbr biskupstwa wrocławskiego (inwentarze z lat 1534, 1567, 1582 i 1598), kapituły gnieźnieńskiej (wizytacje z lat 1534, 1539, 1554, 1559), tudzież do włości pabianickiej kapituły krakowskiej — 12 wizytacji z lat 1496—1535. Dla dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego bardzo cenna jest wizytacja z 1511/2 r. Również zostały wykorzystane *Libri Beneficiorum*; tu najcenniejsze były informacje Długosza o posiadłościach kapituły krakowskiej. Najmniej materiału dotyczy posiadłości diecezji poznańskiej i płockiej.

Jak się zdaje, jądrem późniejszych folwarków były w dużym stopniu *praedia*, licznie istniejące w dobrach kościelnych w XV w., a być może

i wcześniej — od momentu lokacji wsi; np. w dobrach biskupów krakowskich w czasach Długosza, według badań prof. Ingłota, było 49 folwarków, co stanowi 22⁰/₀ wsi; w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego na początku XVI w. — 74 folwarki (25⁰/₀ wsi). O wiele częstsze były one w dobrach kapitulnych, co wiąże się ze specyfiką tej kategorii majątności kościelnych; według Długosza 85⁰/₀ wsi prestymonialnych kapituły krakowskiej posiadało *praedia*, we wsiach zaś należących do prebend kapitulnych — 64⁰/₀. W folwarkach kapitulnych wcześniej rozwinęła się pańszczyzna, wynosząca niekiedy już w czasach Długosza 3 dni tygodniowo. Dobra wielkie posiadały zwykle mniej folwarków — np. we włości pabianickiej 4 folwarki na 29 wsi. Zdaje się to wskazywać na wybitnie konsumpcyjny charakter folwarków w tym okresie.

Ustalenie obszaru folwarków w okresie przed ich ekspansją w XVI w. jest dość trudne. Jak się zdaje, za typowy należy uważać folwark liczący 3—4 lub nieco więcej łąnów. Folwarki większe należały do wyjątków. Mimo to stanowiły one znaczną pozycję w dochodach instytucji kościelnych, a zwłaszcza kapituł.

Częstym zjawiskiem był również folwark plebański, liczący najczęściej od 2 do 4 łąnów, chociaż spotykane są i znacznie większe, do 9 łąnów; plebani na swych gruntach osadzali kmieci, zobowiązanych do odrabiania pańszczyzny tygodniowej; jeszcze częstsze było osadzanie przez plebanów zagrodników.

Ogólnie biorąc folwark w dobrach kościelnych był zjawiskiem pospolitym w XV w., a zapewne i wcześniej. Oczywiście przy ocenie funkcji gospodarczej należy pamiętać o zasadniczej różnicy jakościowej pomiędzy tymi folwarkami (*praedium antiquum*) a późniejszym folwarkiem.

Mniej pewnie przedstawia się rola folwarku sołtysiego jako elementu rozwoju folwarku w dobrach kościelnych. Nie wszystkie wsie posiadały sołectwa, m. in. wsie na prawie polskim; np. w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, według badań dr W a r ę ż a k a, 80⁰/₀ wsi posiadało sołectwa, w dobrach biskupów włocławskich, według prof. Ingłota — 54⁰/₀ wsi. Skup sołectw, jak się zdaje, należy wiązać przede wszystkim z ustaniem akcji kolonizacyjnej na większą skalę i z korzyściami gospodarczymi osiąganymi przez pana w wypadku likwidacji odrębności gospodarczej sołectwa. Gdy wieś była osadzona — sołtys stawał się dla pana bezużyteczny, *inutilis*. Natomiast, o ile zakładano wieś *de nova radice* — nawet w I połowie XVI w., a więc w okresie nasilenia akcji wykupu sołectw — tworzono również i uposażano sołectwo, gdyż w tym wypadku sołtys był potrzebny. Obciążenia sołtysa na rzecz dworu były bardzo nieznaczne: najczęściej był to obowiązek noszenia listów, posyłek oraz opłata obiednego, zwykle 12 gr rocznie, a więc nieproporcjonalnie niskie w stosunku do ilości ziemi posiadanej przez sołtysów; dochód pań-

ski przeliczony na pieniądze — jak to widać na przykładzie jednej wsi we włości pabianickiej — z ładu chłopskiego był dwukrotnie wyższy, nie licząc pańszczyzny. Ponadto sołtys — jak wiadomo — miał udział w dochodach pańskich z gospodarstw chłopskich. Funkcje administracyjne sołtysa niewielkie miały zastosowanie w okresie rozwoju gospodarki folwarcznej i pańszczyzny. Podział sołectw pomiędzy spadkobierców i istnienie w jednej wsi dwóch lub kilku sołtysów czyniło ich jeszcze mniej użytecznymi dla dworu. Droga sprzedaży sołectwa przechodziły często w ręce szlachty — sołtys szlachcic stawał się dla pana *inutilis*, tym bardziej, iż miał lepsze warunki do całkowitego uniezależnienia się od niego.

Mimo wszystko ogólny wynik redukcji sołectw w dobrach kościelnych w XVI w. nie był duży; w latach 1534—1598 w rozległych posiadłościach biskupstwa wrocławskiego redukcja sołectw nie przekroczyła 15% ogólnej ich liczby i nie zmniejszyła ogólnej ilości gruntów sołtysich. Zapewne wynika to ze specyfiki dóbr kościelnych — każdorazowy ich użytkownik nie był nawet dożywotnikiem, toteż inwestowanie znacznych sum w wykup sołectw nie przedstawiało dla niego większego interesu. Dzięki temu sołectwa w dobrach kościelnych przetrwały licznie do XVIII w.

Należy wziąć pod uwagę 3 formy eksploatacji wykupionych gruntów sołtysich: 1) wydzierżawianie kmieciom za czynsz, podobnie jak licznych w tym czasie pustych łąnów wiejskich; 2) zakładanie na nich nowych gospodarstw kmiecych; 3) zakładanie folwarków lub też włączanie do folwarków już istniejących. Dostępny materiał faktyczny nie wystarcza do zestawienia statystycznego. Jest jednak wystarczający dla stwierdzenia, iż grunta sołtysie nie stały się istotnym elementem rozbudowy gospodarki folwarcznej w dobrach kościelnych w XVI w.; np. w dobrach biskupstwa wrocławskiego w latach 1534—1598 zostało wykupionych około 40 łąnów sołtysich — cyfra niewspółmierna do ogólnej ilości ziemi objętej uprawą folwarczną w tych dobrach w końcu XVI w.

Co się dotyczy włączania do folwarków gruntów chłopskich — zdania badaczy są podzielone; zresztą — prócz pracy S. O r s i n i e g o - R o s e n b e r g a — materiały dotyczące dóbr kościelnych nie były tu szerzej uwzględniane. Przy omawianiu tej sprawy należy odróżnić: 1) zajmowanie przez folwark nadwyżek czyli przymiarków (*excrementiae*); 2) włączanie pustek, tj. gospodarstw nieosadzonych, zarówno uprawianych jak i leżących odłogiem; 3) sprawę rugów chłopskich; 4) zajmowanie przez folwark łąk i pastwisk chłopskich.

Odbieranie chłopom nadwyżek i przymiarków było, jak się zdaje, w XVI w. zjawiskiem stałym i stało się jedną z form powiększania gruntów folwarcznych już na bardzo wczesnym etapie rozwoju folwarków.

Brak jednak odpowiednich danych ilościowych, by móc określić nasilenie tego zjawiska.

Jeśli chodzi o pustki — należy odróżnić: a) czasowe zajęcie ich pod uprawę dworską i b) włączenie na stałe do obszaru folwarcznego. W pierwszym wypadku pustki niekiedy wracały znowu do chłopów. Zresztą obie formy eksploatacji pustek były zjawiskiem dawnym. W dobrach kapitulnych włączenie gruntów chłopskich — również pustych — do folwarku wymagało zezwolenia kapituły; w dobrach biskupich nie było pod tym względem żadnych ograniczeń. Inwentarz dóbr biskupstwa poznańskiego z 1564 r. ilustruje masowe włączanie pustek do folwarku. Stanowiły one znaczny rezerwuar ziemi, którego folwark w XVI w. nie zawsze zdołał wyczerpać.

Włączanie do folwarku gruntów chłopskich osiadłych stanowi problem sporny w literaturze naukowej. Wiąże się on ze sprawą rugów chłopskich. Należy tu kolejno rozpatrzyć: a) wykupywanie i b) odbieranie gospodarstw kmiecych przez dwór. Znane autorowi wiadomości źródłowe o wykupie gospodarstw chłopskich nie są liczne — co niekoniecznie dowodzi małego nasilenia tego zjawiska. Oczywiście może odnosić się to tylko do ról zakupnych. Nie wiadomo jednak jak dalece zakupieństwo było rozpowszechnione. Wykup ról chłopskich zapewne był w równym stopniu przymusowy, co i sołtysich. Stosowany był zapewne tam, gdzie to było wygodne dla dworu.

Zabór gruntów chłopskich przez dwór był zjawiskiem dawnym. W II połowie XV w. wynikły z tego powodu spory o dziesięciny w dobrach szlacheckich. Źródła, zwłaszcza Długosz, często mówią o usuwaniu kmieci z ich gruntów — nie wiadomo jednak, w których wypadkach chodzi o zabór całych gospodarstw, a w których o ich zmniejszenie. Toteż wiadomości tego rodzaju należy traktować ostrożnie. Przenoszenie chłopów na inne grunta z pewnością było stosowane znacznie częściej — zwłaszcza ze względu na akcję scalania gruntów folwarcznych w jednolity obszar.

Zajmowanie pastwisk i łąk chłopskich przez folwark było zjawiskiem powszechnym — folwark stale odczuwał brak paszy, a ponadto eksploatacja łąk była o wiele łatwiejsza niż pól ornych, gdyż wymagała mniej pracy.

Wbrew opinii niektórych badaczy wiadomości o karczunkach leśnych celem przysposobienia ról dla folwarku nie są rzadkie. Źródła mówią o nich we włości pabianickiej, gdzie na karczunkach zakładano nawet nowe folwarki. Pojedyncze fakty tego rodzaju notują wizytacje dóbr gnieźnieńskich z 1511/12 i 1559 r. Liczniejsze wiadomości o tym odnoszą się do dóbr biskupstwa wrocławskiego.

Jak widać, sposoby powiększania pól folwarcznych były różne. Toteż

musiały one dać w wyniku konglomerat gruntów różnego kształtu i wielkości, nie połączonych ze sobą ani też z dworem i zabudowaniami gospodarczymi. Widać to wyraźnie na przykładach niektórych folwarków kapituły gnieźnieńskiej, m. in. we wsi Marchwacz w powiecie kaliskim. To zapewne jest jednym z powodów, iż źródła XVI w. rzadko podają wymiar ról folwarcznych — najczęściej określają je ilością wysiewu lub krescencji. Racjonalizacja gospodarki folwarcznej wymagała likwidacji tego stanu rzeczy, scalenia gruntów w jednolity obszar folwarczy. Niewątpliwie pociągało to za sobą przenoszenie chłopów na inne grunta.

Jak się zdaje, nic nie stoi na przeszkodzie przyjęciu, iż rozbudowa gospodarstw folwarcznych w dobrach kościelnych odbywała się w sposób podobny jak w pozostałych kategoriach własności feudalnej, tj. szlacheckich, magnackich, królewskich, a zapewne i miejskich. Z pewnością nie przynależność stanowa pana feudalnego, lecz takie czynniki, jak wielkość majątku, jego związek z rynkiem, możliwości zbytu, położenie, rezerwuar siły roboczej, warunki naturalne decydowały zarówno o tempie, jak i formach rozwoju folwarku. Okoliczności specyficzne, odnoszące się do dóbr kościelnych nie wpłynęły, jak się zdaje, w sposób istotny na rozwój gospodarki folwarcznej w tej kategorii własności feudalnej.

Posiedzenie naukowe dnia 11 XII 1956 r.

Członek Wydziału Karol Górski przedstawia pracę Wandy Brzeskiej: *Spuścizna naukowa śp. prof. dr Bożeny Stelmachowskiej. (La succession scientifique de feu Bożena Stelmachowska, docteur ès lettres et professeur de l'Université de Toruń).*

W chwili niespodziewanego zgonu w dniu 21 listopada 1956 r. prof. dr Bożena Stelmachowska znajdowała się w pełnym toku swoich prac naukowych. Do druku była już wówczas oddana wraz z materiałem ilustracyjnym praca pt. *Strój kaszubski*; wchodziła ona, jako odrębny zeszyt w skład „Atlasu Polskich Strojów Ludowych”, wydawnictwa Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego i wg jego wypowiedzi w prasie miała ukazać się w ciągu najbliższych tygodni. Do dnia 1 VII 1958 zeszyt nie został opublikowany.

Do druku przygotowana była krótsza rozprawa, na 1—2 ark. druku, pt. *Wieś Kluki na tle badań dotyczących znaków zwolawczych na Kaszubach*. Obecnie znajduje się w druku, ukaże się w najbliższym czasie jako część pracy zbiorowej pt. *Z przeszłości słowińskiej wsi Kluki*, tom II Biblioteki Tow. Historycznego w Słupsku.

Przygotowana do druku jest również rozprawa pt. *Fragment kaszubskiego teatru ludowego*, 1—2 ark.

Dalej istnieją dwie, gotowe prace przedwojenne. Pierwsza z nich: *Kultura społeczna ludu śląskiego* obejmuje około 200 stron maszynopisu. Zawiera rys historyczny ludowego piśmiennictwa śląskiego jako wstęp, dalej omawia zwyczajowość rodzinną, pieśniarstwo i baśniarstwo, demonologię itp. oraz zwyczajowość złączoną z pracą codzienną. Dzieło wymaga adaptacji redakcyjnej i starannego przepisania wraz z wyszukaniem i znormalizowaniem odsyłaczy i przypisów. Napisane jest barwnie i lekko.

Druga z wymienionych dwu prac pt. *Problemy etnograficzne do badań nad kulturą ludową Ziemi Lubuskiej* ma 100 stron maszynopisu. Dotyczy problemów etnogenetycznych, zawiera podział regionu na subregiony i grupy ludowe wg własnej koncepcji autorki oraz ustala pozycję rezerwatu historycznego stroju ludowego. Najważniejsze *novum* tej pracy to teza autorki, że rybołówstwo śródlądowe, wyrażające się m. in. w pojęciu „kiców”, stanowi specyfikę regionalną oraz wskazuje na kierunek badań etnogenetycznych. Rozprawa ta miała na celu wytyczenie programu badań etnograficznych na Ziemi Lubuskiej. — Dwie te prace nie mają do tej pory nakładcy.

W okresie przedwojennym prof. S t e l m a c h o w s k a przez szereg lat przeprowadzała badania terenowe oraz studia bibliograficzne z tematyki rybołówstwa morskiego Kaszubów. Część materiałów rękopiśmiennych oraz archiwum fotograficzne, obejmujące około tysiąca zdjęć, spłonęły w czasie powstania w Warszawie w 1944 r., zachował się materiał szczątkowy, przede wszystkim notatki oraz 42 arkusze ankiety rybackiej i nieco fotografii. Ankiety są bardzo cennym dokumentem, gdyż zawierają autentyczne, przeważnie podane w gwarze wypowiedzi rybaków kaszubskich. Rękopisy zawierają deskrypcję narzędzi połowu morskiego, systemu połowów, ich historycznego procesu itp. oraz dane dotyczące osadnictwa i budownictwa rybackiego. Ponadto Autorka dokonała przekładu i zrobiła wyciągi bibliograficzne z dzieł trudno dostępnych. Cały ten materiał wymaga starannej i mozolnej roboty redakcyjnej, którą da się jednak przeprowadzić, m. in. dlatego, że Autorka przekazała dużo ustnych wskazówek, zamierzając sama w okresie najbliższym przygotować pracę do druku. Projektowała jako tytuł: *Zwyczajowość rybacka polskiego wybrzeża*.

Specjalne zainteresowanie koncentrowała prof. S t e l m a c h o w s k a na sztuce ludowej w ogólności oraz na specyfice sztuki kaszubskiej. W 1950 r. zorganizowała i poprowadziła osobiście ekspedycję terenową na Pojezierze Kaszubskie z współudziałem grupy 20 słuchaczy etnografii UMK oraz miejscowych regionalistów i artystów plastyków. W wyniku badań nad sztuką kaszubską powstało archiwum plansz barwnych i rysunków oraz zdjęć fotograficznych, obejmujące 500 pozycji zadokumen-

towanych w 112 miejscowościach. Z materiałów tych zmontowano „Wystawę Sztuki Kaszubskiej” w zakładzie Etnografii UMK w 1950 r., po czym całe archiwum przekazane zostało do Krakowa pod opiekę prof. Reinfussa. Jest ono własnością Państwowego Instytutu Sztuki Ministerstwa Kultury, które finansowało wyprawę i zamierzało zlecić prof. Stelmachowskiej książkowe opracowanie rezultatów zbiorowych badań. Ponieważ zrealizowanie tego planu wydawniczego uległo zwłoce, prof. Stelmachowska swoje materiały tekstowe wykorzystywała tymczasem w działalności dydaktycznej.

Tylko w postaci skryptów wykładowych zachowały się studia prof. Stelmachowskiej dotyczące polskiej sztuki ludowej; zamierzała zebrać to w całość i drukować pod tytułem: *Elementy polskiej sztuki ludowej*. — Tymi pracami zainteresowany jest P. I. S. Ministerstwa Kultury w Warszawie.

Prof. Stelmachowska zamierzała napisać rozprawę pt. *Szlaki kulturowe świata*, wyzyskując swoje materiały przygotowawcze do cyklu wygłoszonych już prelekcji. Jest to między innymi geneza dróg, ich podział metodyczny wg własnej koncepcji oraz historia wymiany, produkcji i konsumpcji w obrębie arterii komunikacyjnych. Ponieważ są to fragmenty tematyczne, nadają się do druku tylko w formie skryptów wykładowych. Taką samą formę przyjąłby inny cykl prelekcyjny: *Ludy Azji, Australii i Afryki*. — Druk tych skryptów uzasadniony jest aktualną potrzebą studiującej młodzieży, dla której jest przeważnie niedostępna literatura przedmiotu, wykorzystana i przyswojona przez Autorkę.

Wśród maszynopisów i rękopisów spuścizny naukowej prof. Stelmachowskiej znajdują się nadto artykuły, drobne rozprawy itp. Po skontrolowaniu, które z nich były już publikowane, przekaże się resztę do wykorzystania czasopismom naukowym.

*

*

*

W r. 1956 prof. B. Stelmachowska miała na swoim warsztacie pracę pt. *Kultura materialna Słowińców* i omówiła już jej wydanie z Towarzystwem Naukowym w Toruniu. Ponieważ potrzebne były jeszcze pewne szczegóły dotyczące budownictwa ludowego, więc TNT subwencjonowało badania terenowe. Profesor osobiście oraz z pomocą swoich uczniów, magistrów etnografii i etnologii UMK przeprowadziła wywiady i dokonała zdjęć fotograficznych w czasie ekspedycji w miesiącach letnich, po czym we wrześniu przeprowadziła kontrolę materiałów, a w październiku dyktowała ciąg dalszy pracy na maszynę. Zajęta była ponadto segregacją i układem innych fragmentów pracy, gdyż niektóre istniały w kilku wersjach, korygowane i uzupełniane z roku na rok, w miarę na-

rastających wyników badań terenowych i archiwalnych. W tym stanie zachowała się spuścizna pośmiertna. Należało całość przeredagować, przepisać, zaopatrzyć w odnośniki i odsyłacze wg ustnych wskazówek Autorki.

Praca grupuje się zasadniczo w trzy odrębne części, które wiążą się ze sobą organicznie. Wstęp ustala w oparciu o dane z literatury problem odrębnej grupy Słowińców oraz przedstawia jej proces redukcyjny.

W części I Autorka podaje enumerację wsi słowińskich i analizuje próby dokumentacji etnicznej podejmowane przez językoznawców. Przedstawia szkicowy przegląd monograficzny osad, uwzględniając ich historię oraz charakterystykę.

Budownictwo ludowe Słowińców, potraktowane obszernie, wypełnia część II. Tutaj włączone zostały fragmenty materiałów zbieranych w terenie przez magistrów etnografii UMK pod kierownictwem Autorki.

Część III pracy dotyczy ludowej gospodarki Słowińców i ustala specyfikę kultury materialnej tego regionu. Jest to najobszerniejsza partia dzieła, a kolejne jej rozdziały wypełniają tematy następujące: rybołówstwo morskie, rzeczne i jeziorne; kultura łąk, pasterstwo, hodowla, odwadnianie błot, umacnianie brzegów morskich, eksploatacja torfu i trzciny; rolnictwo, uprawa zbóż, kultury ziemniaczane, narzędzia pracy, systemy gospodarcze; przemysły ludowe: tkactwo i młynarstwo. Autorka uwzględniła tu również wyniki badań terenowych wszystkich ekspedycji kierowanych na Ziemię Słupską włącznie z ostatnią z 1956 r., sygnując w odsyłaczach informacje swoich współpracowników ich nazwiskami.

We wszystkich trzech częściach zachowany jest historyzm, a każde zjawisko i każdy utwór ludowy umieszczone są w toku procesu rozwojowego od czasów wczesnodziejowych aż po dni ostatnie.

Ponieważ prof. Stelmachowska nie była zdecydowana, czy zamieści w tej książce również, częściowo gotowe już, studium dotyczące stroju ludowego Słowińców, istnieje możliwość drukowania osobno tego fragmentu celem odciążenia rozmiarów dzieła.

W chwili obecnej czystopis obejmuje 450 stron maszynopisu i to bez przypisów. Uzupełni go setka ilustracji.

Posiedzenie naukowe dnia 11 XII 1956 r.

Członek Wydziału Marian Gumowski przedstawia pracę własną *Bibliografia numizmatyki polskiej. (Bibliographie de la numismatique polonaise)*

Próby zestawienia bibliografii numizmatyki polskiej były robione już dawniej, ale w bardzo skromnym zakresie. Bantke w 1839 r. zebrał

zaledwie 60 pozycji i to razem z rękopisami, Zagórski w 1845 r. daje już 230 pozycji, Ryszard w 1894 r. doszedł do 998. Niewiele więcej zebrał L. Finkel w 1906 r. oraz A. Solecki w 1939 r. Niniejsza bibliografia liczy około 5000 pozycji, ograniczona przez autora do samych tylko druków z pominięciem rękopisów oraz dzieł z zakresu literatury o pieńadzu, skarbowości i ekonomii politycznej jak i z dziedziny numizmatyki greckiej i rzymskiej, arabskiej czy innej obcej.

Obok tych ograniczeń musiał zakres tej *Bibliografii* być rozszerzony na Śląsk, Pomorze i Prusy, mimo że miały one niegdyś własne i odrębne systemy monetarne i nie zawsze były uwzględniane w dotychczasowej literaturze numizmatycznej. To jest też powodem, że niniejsza *Bibliografia* obejmuje wszystkie publikacje, o ile omawiają problemy polskiej numizmatyki.

Autor dzieli *Bibliografię* na 10 rozdziałów. W I помещa czasopisma i dzieła ogólne, w II prace o numizmatyce polskiej i litewskiej, w III publikacje z zakresu numizmatyki śląskiej, w IV — pomorskiej, w V — pruskiej z miastami: Gdańskiem, Toruniem i Elblągiem na czele. Rozdział VI zawiera publikacje o wykopaliskach monetowych na ziemiach polskich bez względu na jakość znalezionej monety, VII obejmuje samą medalografię, czyli publikacje z zakresu sztuki medalierskiej, VIII — literaturę odnoszącą się do monety papierowej w Polsce, IX — wiadomości o zbiorach i katalogach, ułożone wg autorów, miejscowości i właścicieli zbiorów. Wreszcie ostatni, X rozdział skupia życiorysy i nekrologi zbieraczy i numizmatyków.

Na końcu dodane są 2 indeksy: a) indeks osób wspomnianych w tekście, zarówno numizmatyków, mincerzy, medalierów jak i autorów, b) indeks miejscowości i krajów, ważnych zwłaszcza dla sprawdzenia wykopalisk.

POSIEDZENIA KOMISJI PRAWNICZEJ

Posiedzenie naukowe dnia 17 III 56 r.

Członek Wydziału Wojciech Hejnosz przedstawia pracę własną: *O współpracy prawników z etnografami.*

Posiedzenie naukowe dnia 10 XI 1956 r.

Witold Lis-Olszewski przedstawia pracę własną: *Senatus Consultum jako zbiorowa odpowiedzialność karna.*

WYDZIAŁ II
FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNY

Posiedzenie naukowe dnia 19 VI 1956 r.

Członek Wydziału Halina Turska przedstawia pracę zespołową Sekcji Językoznawczej Koła Naukowego Polonistów oraz pracowników Katedry Języka Polskiego UMK: *Słownik rymów St. Trembeckiego (Dictionnaire des rimes de St. Trembecki)*.

Referowana praca jest to katalog wszystkich wyrazów występujących w klauzuli rymowej w twórczości poetyckiej Stanisława Trembeckiego; celem pracy jest dostarczenie zarówno badaczom wiersza, jak i językoznawcom kompletnego wykazu odpowiednio sklasyfikowanych i uporządkowanych rymów jednego z poetów reprezentatywnych dla swojej epoki. Systematyczne i historyczno-porównawcze badania nad zagadnieniem rymów polskich uniemożliwia obecnie brak minimalnej chociażby bazy materiałowej, jaką stanowiłyby słowniki rymów przynajmniej jednego poety dla każdej z najważniejszych epok naszej literatury. Zapoczątkowaniem tego rodzaju publikacji ma być opracowywany przez dr J. Budkowską *Słownik rymów Adama Mickiewicza* oraz referowany tu słownik rymów St. Trembeckiego.

Źródło materiałów *Słownika* stanowią w zasadzie pierwodruki wydane za życia autora. W wypadku braku takiego pierwodruku materiał czerpie się z opracowanego przez J. Kotta wydania krytycznego Stanisława Trembeckiego *Pism wszystkich* t. I i II, Warszawa 1953. Dodatkowym źródłem są rękopisy poety; materiał rękopiśmienny został uwzględniony jako warianty materiału głównego.

Słownik składa się z 3 części: 1. wstępu; 2. słownika rymów; 3. indeksu wyrazów rymowych.

Wstęp zawiera omówienie rymów Trembeckiego z punktu widzenia opisowego; znajdują się tam uwagi o ortografii, fonetyce i zwyczajach rymowania, o różnych rodzajach rymów, jak rymy głębokie, nierównoakcentowe, składane itp.

Część główna, czyli „Słownik rymów” przynosi kompletny wykaz rymów Trembeckiego podanych w porządku alfabetycznym hasel ze wszystkimi cytatami, ich lokalizacją oraz koniecznymi kwalifikatorami gramatycznymi. Za hasło uważa się końcową równobrzmiącą część wyrazów występujących w klauzuli rymowej począwszy od przedostatniej samogłoski wyrazu, np. w rymie *woda — kłoda* hasłem jest kompleks głosek *-oda*, w rymie *żakiem — prostakiem* hasłem jest *-akiem*. Wewnątrz hasła materiał jest podany w porządku chronologicznym utworów,

a dalej w kolejności wierszy. Hasło ma postać zgodną ze źródłem, tzn. odpowiada zaświadczonej w źródle „wymowie”, np. para rymowa *skroci — wilgoci* otrzymuje wbrew dzisiejszej wymowie *skróci (skruci)* hasło *-oci*; ponadto sporządza się odsyłacz od dzisiejszego *skróci* do źródłowego *skroci*: *-óci* zob. *-oci*. Cytaty podano całkowicie zgodnie ze źródłem, tj. również w źródłowej postaci graficznej.

Przy końcu tej części znajdują się wykazy rymów głębokich, nierównoakcentowych, składanych itp., połączone odsyłaczami z częścią zasadniczą *Słownika*.

Indeks zawiera alfabetyczny wykaz wszystkich wyrazów rymowych, podanych w podstawowej formie gramatycznej, w dziś używanej postaci i pisowni, z odsyłaczami do haseł, pod którymi się różne formy wyrazu podanego w indeksie znajdują w *Słowniku*.

Członek Wydziału I z y d o r a D ą m b s k a przedstawia pracę własną: *Sceptycyzm w filozofii francuskiej XVI i XVII wieku. (Scepticisme de la philosophie française du XVI^e et XVII^e siècle)*.

(Praca wydana w PRACACH WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEGO, t. VII z. 2).

Posiedzenie naukowe dnia 14 IX 1956 r.

Członek Wydziału Bronisław Nadolski przedstawia pracę Artura Hutnikiewicza: *Stefan Grabiński (1887—1936). Życie i twórczość. (Etienne Grabiński (1887—1936. La vie et l'oeuvre)*.

(Praca w druku w PRACACH WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEGO, t. VIII z. 2)

Posiedzenie naukowe dnia 14 IX 1956 r.

Członek Wydziału I z y d o r a D ą m b s k a przedstawia pracę własną: *O niektórych założeniach metodologicznych w „Principia philosophiae” Descartesa (Certains principes méthodologiques de Descartes suivant ses „Principia philosophiae”)*.

Mówiąc o metodologii Kartezjusza bierze się zwykle pod uwagę poglądy jego z tego zakresu wyłożone w *Regulae ad directionem ingenii*, w *Discours de la méthode* i w *Meditationes*. W myśl tych poglądów naukę o przyrodzie budować należy w oparciu o jasne i oczywiste aksjomaty, ograniczając się do badania kwantytatywnych własności rzeczy i do stosowania metody analitycznej i dedukcyjnej, właściwej matematyce. Tworząc swój system filozofii przyrody i przyrodoznawstwa w *Principia philosophiae*, Descartes niejednokrotnie formułuje pewne twierdzenia

metanaukowe, które wskazują na odmienne niż w *Regulae*, w *Discours* i w *Meditationes* poglądy metodologiczne. O tych poglądach na ogół się nie wspomina, choć tworzą one — jak mi się zdaje — ważne ogniwo w rozwoju teorii naukowego poznania.

Chodzi tu mianowicie o poglądy metodologiczne Descartesa, sformułowane w III księdze, rozdz. 43—45 oraz w IV, rozdz. 1, 187, 204—206 *Principiów*. W myśl tych poglądów założenia przyrodoznawstwa nie muszą być prawdziwe. Wystarcza, jeśli ich konsekwencje zgodne są z doświadczeniem. A wystarcza dlatego, że czyni to zadość naszym potrzebom praktycznym, umożliwia skuteczne działanie i opanowanie przyrody. Pierwsze założenia nauki mają więc charakter hipotez i to hipotez, o których nie możemy się przekonać, czy są prawdziwe. Ta ich niesprawdzalność stąd pochodzi, że hipotezy podają domniemane przyczyny zjawisk, te zaś mogą być różne, a nie mamy sposobu, by się przekonać, czy przyczyny przez nas wskazane rzeczywiście zachodzą. Hipoteza nie tylko winna być zgodna z doświadczeniem i użyteczna. Musi też być możliwie prosta, a jest taka, gdy nie wychodzi poza pojęcia geometrii i mechaniki i gdy tłumaczy wiele zjawisk bez dodatkowych założeń: „ut aliqua alia... adiungere non sit necesse” (IV, 187).

Põwyższe rozważania Descartesa na temat hipotez żywo przypominają metodologiczne stanowisko Galileusza, zwłaszcza jego koncepcje, że od hipotez nie należy wymagać niczego ponadto, by odpowiadały zjawiskom i że głównym ich zadaniem jest wskazywanie przypuszczalnych przyczyn zjawisk. Descartes posuwa się jednak dalej niż Galileusz w podważaniu wiary w pewność zasad przyrodoznawstwa, gdyż nie poprzestając na stwierdzeniu, że wolno w naukach przyrodniczych operować założeniami, o których nie wiadomo czy nie są fałszywe, dopuszcza, by występowały w nauce także takie założenia, o których z góry wiadomo, że są fałszywe. W rozdz. 45 III księgi *Principiów*, zatytułowanym „Meque etiam hic nonnullas (hypotheses) assumpturum, quas constat falsa esse” pisze: „si quae principia possimus excogitare valde simplicia et cognitu facilia, ex quibus tanquam ex seminibus quibusdam et sidera et terram et denique omnia, quae in hoc mundo aspectabili deprehendimus, oriri potuisse demonstramus, quamvis ipsa nunquam si certa esse probe sciamus, hos pacto tamen eorum naturam longe melius exponemus, quam si tantum qualia jam sint describaremus. Et talia principia mihi videor invenisse”. Zarysowuje się tu u Descartesa jakby w skrócie późniejsza o dwa i pół wieku Vaihingerowska teoria fikcyj jako elementów naukowego poznania. Zwrotem „quam si”, odpowiadającym Vaihingerowskiemu „Als-ob” operuje Descartes w 1 rozdziale zatytułowanym: „Falsam hypothesin... esse retinendam ad veras rerum naturas explicandas”, pisząc: „Etsi... corpora hujus mundi adspectabilis genita unquam fuisse illo modo...

tamen... si... clare ostendam causas omnium rerum naturalium hac via dari posse, inde merite concludatur non aliam esse earum naturam quam si tali modo genitae essent". Tendencja do operowania w nauce fikcjami nie była Kartezjuszowi i poza *Principiami* obca. Cała pierwsza *Medytacja* posługuje się założeniami tego typu, żeby tylko przypomnieć fikcję wszechpotężnego zwodziciela. W *Le Monde* zaś w rozdz. VI zapowiada Descartes wyraźnie: „Nous prenons la liberté de feindre cette matière à notre fantaisie", aby potem na podstawie tej fikcji i pewnych założeń metafizycznych wyprowadzić prawa ruchu ciał.

Nasuujące się pytanie, jak pogodzić przedstawione powyżej poglądy Kartezjusza z jego apriorystyczną koncepcją nauki, dopuszcza różne odpowiedzi, m. in. może i tę, że przeszedłszy na teren badań przyrodniczych Descartes uświadomił sobie, iż warunek oczywistości i pewności spełniać może nauka dopóki chodzi w niej o istoty rzeczy konstruowane *more geometrico*, a nie o istnienie przedmiotów i zjawisk empirycznych. Wydedukowanie praw fizyki z założeń apriorycznych pozwala wprawdzie stworzyć system twierdzeń i konstrukcji pojęciowych opisujących możliwe przyczyny zjawisk. Ale świadomość, że te same, generycznie biorąc, zjawiska mogą mieć bardzo różne przyczyny, każe w odniesieniu do rzeczywistego świata ów zespół założeń traktować jako hipotezę zawodną, a niektóre z nich jako fikcje przydatne dla celów utylitarnych nauki. Zarysowująca się w ten sposób u Descartesa pozytywistyczna w pewnym sensie koncepcja roli hipotez w nauce pozostaje być może w związku z oddziaływaniem na Kartezjusza, wprawdzie zwalczanej przez niego, ale w pewnych swych argumentach nieodpartej filozofii sceptycznej, tak żywej we Francji w XVII w. Niezależnie od tej czy innej interpretacji „podwójnej" metodologii Descartesa, wydaje się rzeczą konieczną uwzględnić tę pomijaną zazwyczaj, różną od „oficjalnej", jego metodologię, na której tle zarysowuje się odmienne może od utartego dziś ujęcie rozwoju myśli Kartezjusza i jej stosunku do współczesnych mu i późniejszych prądów filozoficznych.

Posiedzenie naukowe dnia 14 IX 1956 r.

Członek Wydziału Tadeusz Czeżowski przedstawia pracę Józefa Reutta: *O słownej ekspresji aktów woli*. (*De l'expression verbale des actes de la volonté*).

Psychologia woli odróżnia w sposób zupełnie wyraźny i dokładny wolę i jej akty od popędów, instynktów i chceń oraz od popędowych, instynktownych i emocjonalnych aktów chcenia.

Ustalić można pięć właściwości woli, które różnią jej akty od wszelkich aktów chcenia:

1. Wszystkie akty woli poprzedzane są przez przedstawienia lub wyobrażenia tych aktów, bądź też przez przedstawienia lub wyobrażenia ich bezpośrednich skutków albo celów. Ta właściwość woli odróżnia jej akty od aktów instynktownych i popędowych, które są nieprzewidywanymi reakcjami na pewne bodźce, a charakterystyczną ich cechą jest nieznamość czy też nieświadomość skutków i celu. Ta sama też właściwość woli różni jej akty od aktów nawykowych i przyzwyczajzeń, które są czynnościami mechanicznymi.

2 Akty woli są zdeterminowane przez przedstawienia lub wyobrażenia ich bezpośrednich skutków lub celów.

3. Wola pociąga za sobą postawę czynną, gdyż akty woli są realizacją przedstawięń lub wyobrażeń.

4. Akty woli są nie tylko aktami antycypowanymi lub przewidzianymi, lecz również aktami przemyślanymi i rozważonymi. Dlatego też nie są aktami woli czynności ideomotoryczne, chociaż pozornie są do aktów woli podobne. Polegają one na automatycznym naśladowaniu jakiegoś wzoru, co, aczkolwiek kierowane jakąś myślą, nie jest poddane rozwadze.

5. Wola, obejmując całość działania i postępowania człowieka, jest dyspozycją, która czyni ludzi zdolnymi nie tylko do wykonywania czynów, ale i do powstrzymywania się od nich, a nawet do powściągnięcia procesów intelektualnych, emocjonalnych i popędowych.

Obok tej dość ściślejszej i precyzyjnej charakterystyki woli i jej aktów oraz odróżnienia aktów woli od wszystkich innych procesów psychicznych, zwłaszcza popędowych, instynktownych i emocjonalnych, przyjmują też niektórzy psychologowie woli (szkoła Acha) pewne słowa, które akty te mają określać. Dla wyrażenia wszystkich, tak niezmiernie bogatych w swej różnorodności aktów woli, miałoby wystarczyć kilka zaledwie potocznych wyrazów: „chcę”, „będę”, „powinienem”, „mogę”, „należy”, „trzeba”, „muszę”. Wyrazy te są nieokreślone i wieloznaczne nie tylko pod względem językowym, ale i psychologicznym. Tak np. fakty psychiczne, które określa się słowami „chcę”, „powinienem”, „mogę”, „muszę”, „trzeba”, „należy”, mogą być i bywają niejednokrotnie motywami uzasadniającymi powstawanie aktów woli, nie zaś wyrazami określającymi przeżycia samych aktów woli.

W pracach swoich autor parokrotnie poruszał zagadnienie słownej ekspresji aktów woli. Podawał w wątpliwość przyjęte przez szkołę Acha określenie aktów woli takimi wieloznacznymi wyrazami, jak np. „chcę”, „powinienem”, „muszę”. Podkreślał, że wyrazy te nie określają odpowiadających im przeżyć w sposób jednoznaczny. Zwłaszcza wyraz „chcę” jest szczególnie wieloznaczny, gdyż może określać nie tylko akty woli, lecz równie dobrze akty popędowe, instynktowne i emocjonalne.

Studia i badania późniejsze potwierdziły te wątpliwości i doprowadziły do stwierdzenia, że istnieje o wiele większa skala słownych określeń aktów woli, poza którymi są też jeszcze i pozasłowne formy wyrażenia tych aktów.

Na podstawie tych badań stwierdzić można, że są wypowiedzi słowne, związane z aktami woli, które informują jedynie o tym, że akty te nastąpiły, np. „zdecydowałem się od razu”, „decyzja moja zapadła od razu”, „myśl, że to jest próba, była zakończona postanowieniem...” itp.

Istnieją też określenia aktów woli, które biorą swe sformułowanie z samej sytuacji, w której powstaje i przebiega dany akt woli, np. „propozycję przyjmuję”, „ustosunkowuję się pozytywnie” itp.

Słowne sformułowania aktów woli mogą również występować w trybie warunkowym, np. „poradziłbym zrobić”, „napisałbym”, „zostawiłbym wybór”, „uważałbym, że...”, „byłbym zdecydowany”, „nakłaniałbym w kierunku”... itp.

Zdarzają się też stanowcze i kategoryczne sformułowania w postaci bezokoliczników wyrazów zapożyczonych z danej sytuacji, np. „zrezygnować”, „przerwać”, „wyjechać” itp.

Bywają też i takie określenia, jak „chętnie”, „zgadzam się”, „przyjmuję” lub inne zwroty skrótowe, określone przez sytuację, jak „pozytywnie” (domyślne — rozstrzygam), „niedziela po południu” (domyślne — przyjdę), „kawę” (domyślne — wybieram, a nie herbatę) itp.

Na podstawie materiałów uzyskanych podczas swoich badań autor doszedł do następujących wniosków:

1. Słowne wyrazy aktów woli nie są ekspresją aktu w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz znakami sygnalizującymi o wystąpieniu i przeżyciu tego aktu.

2. Akty woli mogą znajdować swój wyraz nie tylko we wszystkich postaciach mowy zewnętrznej, jak mowa słowna i dźwiękowa, kinetyczna i wzrokowo-symboliczna, lecz również w mowie wewnętrznej.

3. Słowna ekspresja aktów woli występuje albo w zdaniach orzekających, które są stwierdzeniami przeżytych aktów woli, albo w zdaniach sprawozdawczych, przedstawiających akty woli przy pomocy słów. Sformułowanie tych zdań pozostaje w ścisłej zależności od sytuacji, w której występuje akt woli, albo od czynności, która ma być wykonana, albo też od charakteru decyzji.

4. Istnieją milczące akty woli, które powstają i zapadają w sposób nie dający się określić. Znane są one jedynie ze skutków. Wykrycie czasu i warunków ich przebiegu napotyka na nieprzezwyciężone przeszkody. Jedynie na drodze retrospekcji można stwierdzić, że istniały.

Członek Wydziału T a d e u s z C z e ż o w s k i przedstawia pracę T a d e u s z a W i t w i c k i e g o: *O niektórych podziałach temperamentów. (Sur certaines classifications de tempéraments).*

Pomimo swej wielkiej popularności Hippokratesowy podział temperamentów stracił dziś nieco na znaczeniu na skutek tego, że niezbyt były jasne zasady tego podziału. Stąd obok czterech zasadniczych typów niektórzy próbowali odróżniać typy pośrednie albo typy mieszane, które bądź to wliczali do typów zasadniczych, bądź stawiali równorzędnie obok tamtych, charakteryzując je przy pomocy długich opisów. Zdaje się jednak najlepiej pozostać przy dwu czysto psychologicznych zasadach podziału, a podział ten stosować do różnych usposobień, tak jak one się zarysowują w pewnym okresie czasu bez względu na to, czy będziemy je uważali za coś wrodzonego i trwałego. Jako zasady podziału najlepiej nadają się jaskrawość wyrazu uczucia oraz trwałość wszelkich śladów, jakie to uczucie pozostawia w postaci urazów, skłonności i kompleksów. Zasady te bowiem najlepiej tłumaczą pewne sprzeczności w poglądach filozofów i psychologów, z których jedni przypisują np. melancholikom uczucia silne a drudzy słabe, gdy tymczasem naprawdę u melancholików słaby jest jedynie wyraz uczucia, trwałość śladów zaś przemawiałaby za jego siłą.

Poza tym rozumiemy, że pomiędzy temperamentami muszą zachodzić takie pokrewieństwa, że jeden i ten sam człowiek w pewnym okresie swego życia bywa sangwinikiem, a w innym melancholikiem, zależnie od tego, jak się zapatruje na swą ogólną sytuację życiową. Z drugiej strony doskonale pojmujemy człowieka, który cały przejął się jakąś ideą, jakąś nieznośną bolączką i na tym punkcie jest nadwrażliwy jak choleryk; ale trwa to tylko tak długo, dopóki dana sprawa jest aktualna, gdyż wobec każdej innej sprawy człowiek ten zachowa się obojętnie jak flegmatyk. Można zaryzykować twierdzenie, że każdy prawie, zależnie od swych losów kolei przechyła się w stronę każdego z tych czterech usposobień — dopiero wtedy się dziwimy, kiedy pewien człowiek stale wykazuje przewagę pewnego usposobienia, pomimo że jego sytuacja życiowa zmienia się radykalnie.

Ze względu na ścisły związek usposobienia sangwinicznego i melancholicznego oraz usposobienia flegmatycznego i cholerycznego wypada mówić o usposobieniu sangwimelancholicznym i flegmatykocholerycznym. Oba rodzaje usposobień różnią się głównie rozłożeniem zainteresowań na mniej lub więcej spraw. Na tego rodzaju pokrewieństwo temperamentów zwrócił już niegdyś uwagę Kant, przeciwstawiając temperamenty działania (flegmatyków i choleryków) temperamentom uczucia

(sangwinikom i melancholikom). Jeszcze bardziej uwydatnia się ten związek w podziale temperamentów u Kretschmera, przy czym, zgodnie z jego opisami, schizotypików należy uznać za flegmatykocholeryków, a cyklotypików za sangwimelancholików. Ze względu na jaskrawość wyrazu uczuciowego oraz przewlekłość śladów uczuciowych za flegmatykocholeryków należałoby uznać też histeryków, a neurasteników zaliczyć do sangwimelancholików, wbrew początkowym poglądom Pawłowa.

Wydaje się, że Pawłowowi przydarzyło się tu zwykle przeoczenie. Przeoczenie to było możliwe dlatego, że histeryków zaliczył on do słabego typu nerwowego, nie bacząc na to, że do celu dążą uparcie i bez skrupułów i cel swój, którym jest opanowanie otoczenia, przeważnie osiągną. Poza tym wszystko, co czytamy u Pawłowa o histerykach, przemawia za tym, aby zaliczyć ich do typu cholerycznego, *respective* flegmatykocholerycznego.

Posiedzenie naukowe dnia 16 X 1956 r.

Członek Wydziału Tadeusz Czeżowski przedstawia pracę własną: *Wspomnienie o Janie Łukasiewiczu. (A la mémoire de Jean Łukasiewicz)*.

Życie i działalność naukowa Jana Łukasiewicza (1878—1956) dzieli się na dwa okresy, lwowski i warszawski, przedzielone pierwszą wojną światową. Do okresu lwowskiego należy kilka prac, zawierających pomysły śmiałe, nie wychodzące jednak na ogół poza ramy logiki klasycznej. Najważniejszą z nich jest *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa* (1910). Poglądy logiczne autora w tym okresie dojrzewają stopniowo i są jeszcze płynne.

Okres drugi jest wypełniony niezmiernie bujną działalnością publiczną, nauczycielską i naukową: Łukasiewicz jest jednym z organizatorów szkolnictwa akademickiego jako szef sekcji a później jako minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jest dwukrotnie rektorem Uniwersytetu Warszawskiego, jako profesor zaś wychowuje wspólnie ze Stanisławem Leśniewskim zespół niezwykle zdolnych uczniów, tworząc polską szkołę logiczną. Odkrywcze prace Łukasiewicza w tym czasie obejmują trzy dziedziny: historię logiki, logikę wielowartościową i aksjomatykę teorii zdań. Wiążą się one ze sobą w ten sposób, że wniknięcie w logikę Arystotelesa było pobudką dla powstania logiki wielowartościowej, a badania w tym zakresie stały się punktem wyjścia dla badań w zakresie teorii zdań. Te trzy dziedziny przeplatały się ze sobą wielokrotnie w rozwoju prac Łukasiewicza.

W pierwszej z nich Jego zasługą jest wprowadzenie nowoczesnych metod analizy logicznej jako narzędzia dla zrozumienia logiki starożytnej

i średniowiecznej. Metody stosowane przez Łukasiewicza stały się wzorem dla nowoczesnej historii logiki, a wyniki, które uzyskał w badaniach nad logiką Arystotelesa i logiką stoików, są ogólnie uznanym dorobkiem nauki światowej.

Logika wielowartościowa Łukasiewicza jest drugą dziedziną Jego twórczości, w której dokonał dzieła przełomowego. Jego pomysły i metody ich opracowania były punktem wyjścia dla szerokiego kręgu badań i jakkolwiek później pojawiły się teorie ogólniejsze, oparte na innych zasadach, to jednak Jemu niewątpliwie przyznać należy zasługę i rolę pionierską.

W dziedzinie aksjomatyki teorii zdań Łukasiewicz opracował subtelne metody badań, stworzył oryginalną symbolikę beznawiasową i zbudował kilka różnych układów aksjomatycznych, ograniczając liczbę aksjomatów najpierw do trzech, a później do jednego, który z kolei był wielokrotnie przekształcany, dla uzyskania wyrażenia jak najkrótszego. Finezja doszła tutaj do najdalszych granic sprawności myślowej.

Po drugiej wojnie światowej Łukasiewicz znalazł się w Irlandii i w Dublinie spędził ostatnie lata swego życia. Owocem pracy w tych latach jest znakomita książka *Aristotle's Syllogistic* (1951) i szereg rozpraw, w których m. in. zajmuje się formalizacją logiki zdań modalnych.

Niezwykła śmiałość myśli, zdumiewające mistrzostwo konstrukcji, jasność i ścisłość rozróżnień i rozumowań — to cechy charakteryzujące umysłowość Łukasiewicza. Owa śmiałość prowadziła go w pierwszym, lwowskim okresie działalności naukowej do uogólnień i abstrakcji zbyt daleko idących, które nie wytrzymały próby czasu. Z tych zbyt daleko wysuniętych pozycji Łukasiewicz później się wycofał. Jego rozprawa *W obronie logistyki* z 1937 r. odpiera zarzuty, jakoby głosił nominalizm, formalizm, pozytywizm, konwencjonalizm, pragmatyzm i relatywizm. Obrona kończy się porównaniem, charakteryzującym postawę tego wielkiego umysłu: „...ilekroć zajmuję się najdrobniejszym nawet zagadnieniem logistycznym, szukając np. najkrótszego aksjomatu rachunku implikacyjnego, tylekroć mam wrażenie, że znajduję się wobec jakiejś potężnej, niesłuchanie zwartej i niesłuchanie odpornej konstrukcji. Konstrukcja ta działa na mnie jak jakiś konkretny, dotykalny przedmiot, zrobiony z najtwardszego materiału, stokroć mocniejszego od betonu i stali. Nic w niej zmienić nie mogę, nic sam dowolnie nie tworzę, lecz w wytężonej pracy odkrywam w niej tylko coraz to nowe szczegóły, zdobywając prawdy niewzruszone i wieczne...”

Członek Wydziału Tadeusz Czeżowski przedstawia pracę własną: *Czy łatwiej teraz kłamać niż dawniej? (Est-il plus facile de mentir à present qu' autrefois?)*

Posiedzenie naukowe dnia 16 X 1956 r.

Członek Wydziału Bronisław Nadolski przedstawia pracę własną: *Bartłomiej Keckermann uczony gdański epoki Odrodzenia*. (*Barthélemy Keckermann savant du époque de la Renaissance à Gdańsk*).

Miarą zupełnego zapomnienia Bartłomieja Keckermanna, uczonego gdańszczanina, profesora gimnazjum gdańskiego w latach 1602—1609, autora przeszło 25 dzieł naukowych z różnych dziedzin wiedzy, a zwłaszcza z zakresu logiki, etyki, polityki, retoryki — jest fakt, że w 1953 r. na sesji naukowej poświęconej Odrodzeniu w Polsce, na której problemami nauki i uczonymi tej epoki zajmowała się specjalna sekcja, nie padło ani razu nazwisko Keckermanna, nie wymieniono ani jednego jego dzieła, choć — jak się okaże — miał on niejedno do powiedzenia. Dodajmy, że dzieła jego nie należą do rzadkości w naszych bibliotekach, wychodziły one bowiem często w Hanau i w Gdańsku, miały liczne przedruki, w 1613 r. ukazały się zbiorowo staraniem profesora filozofii Jana Henryka Altstediusa pt. *Systema systematum* (2 tomy), a w 1614 r. w Genewie u Piotra Auberta pt. *Opera omnia* w dwu obszernych tomach, formatu wielkiego folium, każdy ponad 2000 stron. Przypomnijmy, że uczony miał zwyczaj podawać w przedmowach, listach dedykacyjnych, a nawet na kartach samego dzieła różne szczegóły o sobie i swej naukowej drodze, a zrozumiemy, że warto się zająć przypomnieniem jego osoby i zapomnianych kart z dziejów Odrodzenia na Pomorzu.

Pochodził Keckermann z Gdańska, urodził się około 1571 r. (nie dało się ściśle określić daty), był synem tamtejszego konrektora szkoły św. Marii, później kupca, i Gertrudy Lering. Należał do wychowanków gimnazjum gdańskiego z okresu, gdy po pewnym upadku z odejściem rektora Franckenbergera i rozproszeniu się innych profesorów wracała ta szkoła od 1580 r. pod kierunkiem Jakuba Fabriciusa znowu do pełnego znaczenia i wyrastała na jedną z najznakomitszych szkół na Pomorzu. Uczył w niej Fabricius teologii i trochę filozofii, Piotr Lossius zajmował się konrektorstwem i filozofią, Andrzej Weis sprawował obowiązki profesora poezji i wymowy, Filip Weimer prawa, Jan Mathesius fizyki, Jan Müller matematyki, Daniel Asaricus greki, a Jan Rybiński objął od 1589 r. profesurę języka polskiego. Niemal wszyscy ci ludzie mieli większe naukowe i literackie zainteresowania, a wielu z nich ogłaszało prace naukowe i wiersze. Keckermann wyszedł spod ich opieki i udał się w 1590 r. na dalsze nauki do Wittenbergi, potem przejściowo do Lipska, by osiąść w Heidelbergu.

O tych latach uniwersyteckich jesteśmy stosunkowo dobrze poinformowani, młody uczony zostawił bowiem w swych dziełach ciekawe szczegóły. Najciekawsze w tym względzie są niewątpliwie *Praecognitorum logicorum tractatus tres* (1599), książka stanowiąca rodzaj wstępu do logiki z dziejami logiki od czasów najdawniejszych aż pod koniec XVI w., z omówieniem różnych kierunków badawczych w tej dziedzinie i całego szeregu publikacji, jakie się pojawiły z zakresu logiki. Autor tej pracy szczególnie silnie podkreślił znaczenie badań nad logiką w dobie Odrodzenia, omówił zdobycze na tym polu w poszczególnych środowiskach uniwersyteckich, podając równocześnie, co zawdzięczał jakiemu uczonemu i dlatego są owe *Praecognita logica* nie tylko przewodnikiem po obszernych regionach nauki logiki, ale odsłaniają, jak żadne inne jego dzieło, drogę naukową młodego gdańszczyzanina, jednego z największych entuzjastów nauki logiki w dobie Odrodzenia. Te zamiłowania z dziedziny logiki towarzyszyły mu do końca życia. W oparciu o logikę usiłował on opracować systemy całego szeregu nauk, dać metodycznie uporządkowane wykłady takich, jak teologia, retoryka, logika, etyka, polityka, ekonomia, matematyka, metafizyka, astronomia, geografia i inne. Jasną jest rzeczą, że Keckermann nie podejmował samodzielnych, odkrywczych badań, że mu chodziło, jak wielu uczonym tamtych czasów, o encyklopedyczny, uniwersytecki wykład różnych nauk w oparciu o dawniejszą i najnowszą literaturę, w sposób metodycznie jak najbardziej poprawny, z jakimś rozumnym podziałem ich zakresów, z ustaleniem pojęć i różnych definicji, z ukazaniem związków wzajemnych między naukami, metod ich poznawania i badania. Dzieła jego w kołach szkolnych od razu zyskały uznanie. Uczni, wydawcy, studenci w wynurzeniach swych podnosili jasność Keckermanowego wykładu, ścisłość jego terminów i definicji, logiczność podziału materiału, umiejętność przechodzenia od zagadnień łatwiejszych do coraz bardziej skomplikowanych.

Nie można nie doceniać znaczenia Wittenbergi jako ośrodka żywego ruchu umysłowego, któremu Keckermann miał wiele do zawdzięczenia. Ale pod tym względem o wiele większą rolę odegrała akademia heidelberska z Collegium Sapientiae, z takimi mistrzami, jak Dawid Pereus czy Daniel Tossanus. Przede wszystkim był to wtedy ośrodek nauki kalwińskiej, do którego głównie ciągnęli uczeni i młodzież z domów kalwińskich. W Heidelbergu nastąpiło stanowcze odwrócenie się Keckermannu od filozofii Platona i zupełny zwrot do arystotelizmu. Wyrazem tego zwrotu była jego wspaniała mowa z 1595 r. wygłoszona w murach uniwersytetu, w obliczu rektora, profesorów, świeżo egzaminowanych magistrów i studentów w obronie Arystotelesa: *Oratio de Aristotele et philosophia peripathetica*. Młody uczony, z stopniem magistra filozofii właśnie w tym roku uzyskanym, mówił tu szeroko o wziętości filozofii

Arystotelesa na przestrzeni wieków całych, u ojców kościoła, w dobie scholastyki, a potem u reformatorów kościoła, Husa, Lutra, Melanchtona, z przekazem wypowiadał się o filozofii platońskiej, owej rodzicielce zabobonów i herezji (*superstitionum et haeresium genetrice*), zwalczał grupę filozofów sorbońskich, ustosunkowywał się krytycznie do Ramusa, mówił o potrzebie opierania na filozofii innych nauk, przede wszystkim teologii. Keckermann utrzymywał wtedy dość liczne stosunki z uczonymi, co da się odczytać z kart wspomnianych *Praecognita logica*, a także z osobistych dedykacji na drukowanych tezach dyskusyjnych, jakie mu przysyłano. Z tego też czasu pochodzą jego *Contemplationes peripatheticae*, *Theoremata de natura*, *Problemata ex philosophia practica*, *De ordine seu methodo doctrinarum*, *Theses de definitione definitionis*, a dalej dzieła obszerniejsze, takie jak *Systema logicum*, *Praecognita logica*, *Rhetorica ecclesiastica*, *Systema sanctae theologiae*, *Grammatica linguae Hebraicae* i inne.

Obok filozofii zajmował się Keckermann teologią. Dowiadujemy się, że były to studia systematyczne i dość intensywne. Odbywał je w Collegium Sapientiae, pozostając pod urokiem Tossana. Wykładał wtedy za zezwoleniem rektora język hebrajski, miewał opiekę nad studentami zaprawiającymi się w homiletyce. W marcu 1602 r. uzyskał stopień licencjata teologii. Uniwersytet ofiarował mu wtedy od razu stanowisko profesora teologii. Równocześnie senat miejski w Gdańsku ponowił propozycje jeszcze z 1598 r. i zaprosił go na profesurę filozofii i stanowisko konrektora w gimnazjum gdańskim. Nie bez pewnych wewnętrznych oporów zgłosił wtedy Keckermann rezygnację z heidelberskiej zaszczytnej oferty, radnych w Gdańsku powiadomił o swym przyjeździe w okresie Wielkanocy 1602 r. Była to ważna decyzja w jego życiu: odwracał się od teologii, by całkowicie się poświęcić pracom na polu filozofii. Myślał o tym, by szerzyć nauki w ojczystym mieście i ożywić w nim ruch umysłowy. Postanowił kontynuować dalsze prace naukowe, tak szczęśliwie zapoczątkowane w Heidelbergu. Od konrektorstwa, które mogło mu pokrzyżować te plany, od razu się wyprosił. Z tym większą energią wziął się do prac nowych w związku z trzyletnim kursem filozofii, jaki przyrzekł ojcom miasta dać młodzieży gdańskiej. Miał on objąć wstęp do filozofii i logiki, logikę ogólną i szczegółową, fizykę, etykę, ekonomię i politykę dalej retorykę, matematykę, astronomię, geografję. Była to po prostu cała encyklopedia nauk, w duchu całkiem renesansowym, ideał ówczesnego wychowania, ujęta w szeregu publicznych, a najczęściej prywatnych wykładów wraz z ćwiczeniami. Uczony wykłady i ćwiczenia te opracował w formie całego szeregu książek na poziomie wprost uniwersyteckim. Ćwiczenia uczniowskie starannie przeglądał, poprawiał i oddawał do druku. Chyba najsluszniej są one zawarte w jego własnych dziełach i tak

je też ogłoszono w genewskiej edycji *Opera omnia*. Są tam ćwiczenia z logiki, z etyki, ekonomii i polityki, pisane tą samą metodą, co prace mistrza, z tą samą uczonością i tym samym stylem. Niektóre publikacje wyrastały do rozmiarów całych książek. Można z nich wydobyć długi szereg znakomitych uczniów Keckermanna, takich jak Jan Bochnic, Grzegorz Marcin, Klemens Kolmer, Samuel Niemstwa, Piotr Janichius, Arnold Dilger, Grzegorz Pauli, Piotr Bergmann, Wawrzyniec Trebnitz, Adam Rassius, Adam Rubak, Jan Schwabe, Michał Blanchius, Michał Hernwirt, Piotr Petri, Andrzej Rej z Nagłowic, Daniel Bresler, Dawid Schumann, Mikołaj Sienicki, Szymon Klug, Piotr Berg i inni. Można tu dostrzec gdańszczan, ale i przybyszów z innych miast pomorskich oraz z dalszych stron, ze Śląska, z Polski, Litwy. Nie brak studentów królewieckiego uniwersytetu, którzy przybyli do Gdańska, by słuchać wykładów głośnego uczonego. Z uznaniem wypowiada się on o Polakach, Rej i Sienicki są jego ulubieńcami, a być może i domownikami. Rej wspomina wręcz o tym, że nie myślał dłużej pozostać w Gdańsku, ale go tu zatrzymała wielka uczoność mistrza. To lgnięcie młodzieży szlacheckiej z Polski do gdańskiej uczelni wytłumaczyć łatwo kierunkiem nauk wprowadzonych przez Keckermanna: uczniów z Polski i z innych stron przyciągała owa filozofia praktyczna, która na Zachodzie Lipsiusowi i innym humanistom sprowadzała rok rocznie tyle młodzieży z Polski.

Ten wielki rozmach naukowy, jaki wszedł z Keckermannem w mury gimnazjum gdańskiego, niepokoi osiadłych tu świeżo jezuitów. Uczony wspomina w listach do swych przyjaciół z Zurychu o próbach ataków z ich strony na pierwsze publiczne wystąpienia jego uczniów. Ale kierunek naukowy gdańskiego filozofa trwożyć zaczął samego rektora szkoły, Jakuba Fabriciusa, który nie w filozofii, a w teologii widział najskuteczniejsze uodpornienie młodzieży na wszelkie zakusy podważania jej przekonań religijnych. Nie był to pierwszy lęk przed humanistycznym kierunkiem nauk w Gdańsku. W latach sześćdziesiątych, kiedy Henryk Moller dawał z młodzieżą w gimnazjum przedstawienia Terencjusza i czytał autorów starożytnych, podniósł uczony lekarz gdański i przyjaciel Melanchtona, Jan Placotomus, taki krzyk, że się szkoła gdańska poganizuje, iż grono profesorskie musiało się bronić publicznie przed tymi oskarżeniami. Fabriciusa obawy były mniejsze, ale jakieś nieporozumienia między profesorem a rektorem wtedy wynikły. Zwyciężył humanistyczny kierunek nauk wprowadzony przez Keckermanna i zapewnił uczelni gdańskiej rozgłos idący daleko poza granice Polski.

Z objęciem profesury gdańskiej wszedł Keckermann w rozliczne zajęcia szkolne, które mu pracę naukową utrudniały, ale które go też do niej zachęcały, pracował bowiem nad naukami, jakich młodzieży udzielał. Uczenie pojmował jako wysoką misję, z dumą na tytułowych kartach

dzieł swych umieszczał wiadomość, że były one wykładane w ojczystym gimnazjum gdańskim. Zdrowie mu stale szwankowało, a nadmiar pracy podrywał je poważnie. Już po kilku latach tak ciężko zachorował, że nie miano nadziei powrotu jego do zajęć szkolnych. O braku czasu na pracę naukową dowiedzieć się można z listu uczonego gdańskiego do hanawskiego wydawcy jego dzieł z 26 sierpnia 1603 r., w którym wobec poczynionej propozycji dokonania wznowień *Praecognita logica*, *Rhetorica ecclesiastica*, *Systema theologicum* i traktatu o trzęsieniu ziemi informuje, że nie ma wprost czasu na przejrzenie wszystkich tych dzieł, poprawienie dawniejszych ich wydań, na dopełnienia. Udziela wydawcy dyspozycję tylko co do owego wstępu do logiki, traktat o trzęsieniu ziemi chce koniecznie dopełnić wiadomościami o ostatnim trzęsieniu w Belgii i Konstantynopolu, *Retorykę kościelną* obiecuje jeszcze dokładniej przejrzeć, a zapytany o pracę nad *Gymnasium logicum* podaje, że obarczony zajęciami szkolnymi musiał jego wykończenie odłożyć na zimę. Wspomniał też o owym trzyletnim kursie filozoficznym, który go tak bardzo wtedy absorbował. W latach 1603—1606 odbył się jeden taki kurs, potem nastąpił drugi w latach 1606—1609. Ten ledwie zdążył wykończyć — zmarł bowiem 25 lipca 1609 r.

O kierunku jego prac naukowych najlepiej wyrobić sobie zdanie na podstawie genewskiej edycji *Opera omnia* (1614), która, choć niepełna, daje ich systematyczny układ. Zachowamy paginację przy tytułach dzieł dla orientacji w ich rozmiarach.

1. *Praecognitorum philosophicorum libri II* (t. I, s. 1—74). Jest to rodzaj wstępu do filozofii, wprowadzenie czytelnika do zagadnień filozoficznych z wskazaniem, jak należy nauczać i uczyć się filozofii, jakich czytać autorów i jakie odbywać ćwiczenia. Znalazła się tu informacja o szkołach filozoficznych z szczególnym uwzględnieniem doby Odrodzenia.

2. *Praecognitorum logicorum tractatus III* (t. I, s. 75—160). Rodzaj wstępu do logiki z szczególniejszym uwzględnieniem szkoły perypatetyków, filozofii Ramusa, środowisk uniwersyteckich w Niemczech, Anglii, Holandii, Francji, Włoszech. Omówiono tu publikacje z dziedziny logiki aż do lat ostatnich. Są to swojego rodzaju dzieje logiki, jedna z najciekawszych pierwszych prób ich ujęcia.

3. *Systema logicae minus libri III* (t. I, s. 161—398). Wykłady heidelberskie, stanowiące krótki zarys logiki. Autor stwierdza, że trzymał się tu głównie Arystotelesa, Rudolfa Agricoli, Vivesa, Melanchtona (którego często cytuje). Dodane zostały tu i ćwiczenia z logiki pt. *Progymnasmata*. Rzecz przeszła przez aprobatę heidelberskiego filologa Szymona Steniusa.

4. *Gymnasium logicum libri III* (t. I, s. 399—540). Dzieło pisane

w Gdańsku, traktuje o pożytku logiki, daje jej podział, mówi o sposobie uczenia jej, o związkach logiki z innymi naukami, o prowadzeniu polemik naukowych, a w szczególności o przeprowadzaniu ćwiczeń z dziedziny logiki.

5. *Systema logicae tribus libri adornatum* (t. I, s. 541—831). Rzecz poprzedza wstęp do miłośników logiki (z 22 sierpnia 1600 r.), list do studentów wymowy (pisany w Gdańsku w 1602 r.) o związku logiki z nauką poezji i wymowy. Rozbudowana jest tu głównie nauka o sylogizmach. Książka stanowi podręcznik logiki ogólnej.

6. *Systematis logici plenioris pars altera. quae est specialis* (t. I, s. 832—1356). Najgruntowniejsze dzieło Keckermanna z dziedziny logiki specjalnej, napisane w Gdańsku, ukończone pod koniec 1608 r. Książka objęła wykłady i ćwiczenia. Są tu ćwiczenia Polaka Jana Bochnica, Ślązaka Grzegorza Marcina, Litwina Samuela Niemsty oraz innych uczniów gdańskich. Ciekawa jest tematyka tych ćwiczeń, aktualna i nieraz związana z środowiskiem gdańskim.

7. *Systema physicum VII libris adornatum* (t. I, s. 1357—1764). Gdańskie wykłady fizyki z 1607 r. wydane przez ucznia Keckermanna Piotra Janichiusa w 1610 r. z wyrazami hołdu dla zmarłego. Dzieło z teologicznego punktu widzenia daje spojrzenie na twór świata, ciała niebieskie i ziemię, stworzenia ziemskie, człowieka, zwierzęta, rośliny.

8. *Contemplatio gemina, prior ex generali physica de loco, altera ex speciali de terrae motu* (t. I, s. 1765—1834). Dwa szczegółowe problemy z zakresu fizyki. Pierwsze: o miejscu, rozpatrzone zostało naukowo w oparciu o filozofię perypatetyczną w 1598 r., wydane w publikacji *Contemplationum peripatheticarum de locatione et loco 1. II* a dedykowane Filipowi Scherbiusowi, profesorowi akademii w Altdorfie oraz prof. heidelberskiego uniwersytetu Teofilowi Maderowi. Problem drugi: o ruchach ziemi na skutek kilku ostatnich trzęsień ziemi wywołał żywe zainteresowanie i Keckermann dał naukowe jego wyjaśnienie w dyspacie publicznej heidelberskiego uniwersytetu dnia 30 stycznia 1602 r.

9. *Systematis astronomicae compendium* (t. I, s. 1875—1928). Wykłady gdańskie wydane dopiero w 1613 r. Przedmiot i podział astronomii, ruch ciał niebieskich, położenie gwiazd, globusy nieba, rozpoznawanie gwiazd, zadanie ruchów słońca i księżyca, miary czasu, podział roku. Widoczne tu praktyczne podejście do nauki astronomii. Autor opiera się na pracach Mestlina, Wittekinda, Christmanna, Gocleniusa, Metiusa, Frischlina, Münstera, Purbacha. Naukę o planetach ma za niejasną i niepewną, Kopernika wysoko ceni, życzy sobie jeszcze drugiego takiego, by wprowadzić naukę astronomii na pewniejsze tory.

10. *Systema geographicum duobus libris adomatum* (t. I, s. 1928—2006). Wykłady gdańskie. Podejście od strony gospodarczej i w związ-

ku z innymi naukami, stąd rozdział o klimatologii, wiadomości o odkryciach nowych ziem. Geografia ogólna różnych części świata. Dodano do tego wykłady gdańskie z nauki o morzu *Brevis commentatio nautica* (wydane po raz pierwszy w 1611 r. przez Abrahama Wysockiego). Ta *Commentatio nautica* informuje o początkach żeglugi, drogach morskich, głębokości mórz, przyptywach i odpływach morza, wiatrach morskich, rodzajach statków, ich budowie; znalazła się tu i pochwała państw morskich.

11. *Scientiae metaphysicae compendiosum systema* (t. I, s. 2007—2040). Wykłady gdańskie wydane w 1608 r. przez Jana Turnowskiego. Rzecz niewielka o substancji i istności, potrzebna głównie studentom teologii i filozofii. Najistotniejsze, podstawowe wiadomości potrzebne do lektury takich dzieł, jak Gocleniusa: *Exercitationes metaphysicae*, Klemensa Timlera: *Isagoge metaphysica*, Daniela Kramera: *Synopsis metaphysica*, Mikołaja Taurella: *Introductio ad metaphysicam* i innych. Dzieło to kończyło cały kurs filozofii.

12. *Manuductio ad studium philosophiae practicae* (t. II, s. 1—248). Dzieło tego rodzaju, co *Praecognita philosophica* lub *Praecognita logica* stanowi wstęp do nauki filozofii praktycznej. Świetny rozkwit filozofii praktycznej w starożytności, upadek jej w wiekach średnich, nowy, niezwykły jej rozkwit w epoce odnowienia nauk (Odrodzenia). Zakres nauki etyki i jej podział, zakres ekonomii i polityki. Informacje o dawniejszych i nowszych autorach, których lektura jest konieczna dla zgłębienia różnych dziedzin filozofii praktycznej. Szeroki zakres tej lektury; sposób jej realizowania. Dodano tu *Synopsis disciplinae oeconomicae* z wykładów gdańskich z 1606 r.

13. *Systema ethicae III libris adornatum* (t. II, s. 249—414). Wykłady gdańskie. Idą najpierw *praecognita generalia*, gdzie są uwagi na temat szczęśliwości, związku etyki z teologią, najpoważniejszych błędów w dziedzinie badań nad etyką. Z kolei następują problemy ogólne, związane z *virtus moralis, prudentia, iustitia universalis*, uwagi na temat cnót moralnych, cnót niedoskonałych i takich, które właściwie nie są cnotami. Wobec częstego włączania do etyki zagadnień z innych nauk, nie mających żadnego z nią związku, nastąpiło tu ścisłe rozgraniczenie tej nauki od innych.

14. *Systema disciplinae politicae* (t. II, s. 415—622). Publiczne wykłady gdańskie z 1606 r. Opis różnych ustrojów politycznych. Najważniejsze publikacje na ich temat. Elekcje i sukcesje tronu. Obowiązki władcy. Troska władcy o poddanych, o ich dobrobyt, życie i obyczaje. Uwagi o potrzebie urządzenia życia przyjemnym i pożytecznym. Sądy i ich rodzaje. Mienie publiczne i prywatne. Budżety władcy. Wojny i ich rodzaje. Błędy popełniane przez władców.

15. *Disputationes practicae, nempe ethicae, oeconomicae, politicae*

(t. II, s. 626—877). Publiczne dysputy z lat 1606—1608 uczniów Keckermanna na temat filozofii praktycznej, a mianowicie Jerzego Pauli (25 II 1606), Piotra Bergmanna (18 III 1606), Wawrzyńca Trebnica (8 IV 1606), Adama Rassiusa Polaka (6 V 1606), Adama Rubaka (10 VI 1606), Jana Schwabe (22 VII 1606), Michała Blanchiusa (26 VIII 1606), Piotra Janichiusa (28 XI 1606), Piotra Bergmanna (2 XII 1606), Michała Hornwirta (24 II 1607), Daniela Breslera (7 IV 1607), Piotra Petri (9 VI 1607), Andrzeja Reja z Nagłowic (21 VII 1607), Dawida Schumanna (1 IX 1607), Szymona Clugiusa (12 I 1608), Jana Bergiusa (22 III 1608) i Mikołaja Sienickiego (29 III 1608). Ogłoszone drukiem dysputy skierowane są do różnych protektorów tych młodzieńców i pozwalają nakreślić rozmiary gdańskiego mecenatu na samym początku XVII w. Są to rządcy miasta, najgłośniejsi radni, ławnicy, sędziowie i asesorowie, agenci dworu królewskiego, wreszcie sekretarze miejscy. Szlachta polska czy litewska zwraca się do swych kasztelanów i wojewodów, protektorów kalwinizmu.

16. *Disputationes politicae speciales et extraordinariae* IV (t. II, s. 878—1288). Osobno wydawane dysputy polityczne większych rozmiarów (całe po prostu książki na temat ustroju państwa perskiego, Aten, Sparty i sześćdziesięciu różnych republik azjatyckich). W skład ich weszły: dysputa gdańszczanina Dawida Schumanna z 17 lipca 1608 r. *De imperio seu monarchia Persarum*, gdańszczanina Daniela Breslera z 28 marca 1609 r. *De LX rebuspublicis* (o sześćdziesięciu republikach małoazjatyckich w oparciu o dzieła Reineciusa, Montecastino, Verrena i in.), gdańszczanina Klemensa Kolmara *De republica Atheniensi* korzystająca z dzieł Sigoniusa, Zwinglera, Postella, Monteratina i innych, wreszcie Mikołaja Sienickiego *De republica Lacedaemoniorum*, oparta także na różnych opracowaniach, zdradzająca pewne skłonności krytyczne autora.

17. *Politica specialis gemina, prior Polonica... posterior Germanica* (t. II, s. 1289—1308). Zamierzeniem Keckermanna było dać przegląd ustroju państw nie tylko w starożytności, ale i państw nowszych. Sam się wzięł do oceny ustroju państwa polskiego. Powstał tylko rzut dzieła, słabo zresztą zarysowany; śmierć autora nie pozwoliła dzieła tego napisać. Zachęcony tą próbą Henryk Alstedius na wzór konceptu Keckermanna myślał o przedstawieniu ustroju Niemiec, ale poza granice konceptu nie wyszedł.

18. *De natura et proprietatibus historiae commentarius* (t. II, s. 1309—1388). Prywatne wykłady gdańskie. Rzecz powstała w związku z wykładami polityki, której nie można było studiować bez umiejętności historycznego patrzenia na współczesność i przeszłość. Chodziło więc o podręcznik, który by orientował w metodyce badań historycznych, a był równocześnie przewodnikiem po ogromnych dziedzinach różnych dzieł historycznych. Keckermanna nie zadowolała rzecz Bodina, *Methodus hi-*

storica, ani dwutomowe dzieło niedawno ogłoszone *Penu historiae*, raziła go nielogiczność autorów tych dzieł, mieszanie pojęć, tego rodzaju stanowisko, że czytelnik obu dzieł ostatecznie nie wie, jak ma czytać dzieła historyczne, co w nich chwalić, co zaś ganić. Wynikiem przemyśleń na ten temat jest właśnie ów *Komentarz o istocie i właściwościach historii*, dzieło zaszczytnie stojące obok owych wstępów do filozofii, do logiki i do filozofii praktycznej.

19. *Systema rhetoricae* (t. II, s. 1387—1736). Prywatne gdańskie wykłady z retoryki z 1606 r. Jest to retoryka ogólna i szczegółowa wydana na wyraźne życzenie młodzieży i drukowana wbrew może nawet woli autora, który myślał te zagadnienia głębiej opracować i zająć się koniecznie jeszcze poetyką, do czego, niestety, już nie doszło. Dzieło rozpatruje sprawę tematu oratorskiego, prostego i złożonego, sposobów argumentowania, kompozycji, zasadniczych części mowy — i w tych wszystkich zagadnieniach silnie bazuje na założeniach logiki. Keckermanna interesuje głównie treść mowy, jej naukowość, ścisłość i logiczność podawania materiału. Nie znaczy to, żeby nie doceniał stylistycznej strony mów, owej *copia verborum* tak zachwalanej przez Cyncerona, Erazma z Rotterdamu, Sturma. Ale oczywistość faktów ma dla niego szczególniejszą wartość i w tym względzie jest on reprezentantem najzdrowszego kierunku studiów retorycznych w dobie Odrodzenia. Dalej zamieszcza uwagi szczegółowe o dyspozycji mowy, daje bogaty przegląd tropów i figur retorycznych, omawia sprawę zbliżenia mowy i poezji, interesuje się żywo zagadnieniem klauzul metrycznych w prozie Cyncerona, zapoznaje z traktatami o periodach retorycznych (nie wspominając ani słowem o sporach Jakuba Górskiego z Herbestem), krótko mówi o sprawie wygłaszania mowy, szydzi z jezuickich prób podniesienia sztuki recytatorskiej. Autor zna najznakomitsze dzieła z tej dziedziny i umie o nich podać wiele ciekawych, krytycznych uwag. Retoryka specjalna, dodana do ogólnego *Systemu retoryki*, daje przegląd różnych rodzajów mów (*prosopopeiae, idoloepiae, orationes consultatoriae adhortationes, petitiones, commendationes, consolationes*, traktuje osobno o *orationes affectuosae*, w związku z czym mówi autor o różnych rodzajach uczuć, o umiejętnościach bawienia żartami słuchacza, o *orationes accusatoriae*, różnego rodzaju *laudationes*. W związku z nimi znalazły się ogólne uwagi o panegirykach. Cztery rozdziały poświęcono omówieniu różnych rodzajów stylów. Do retoryki specjalnej włączone zostały dalej *colloquia familiaria* i *ars epistolandi*. Jak w innych dziedzinach, tak i tutaj dał Keckermann przegląd traktatów retorycznych i mów, jakie adept sztuki retorycznej winien poznać.

20. *Introductio ad lectionem Ciceronis et aliorum oratorum fructuosiore* (t. II, s. 1737—1770). Tu porusza autor szczegółowe zagadnienie przy nauczaniu retoryki, mianowicie miejsca Cyncerona w całości nauki

szkolnej. Nie uważa za wskazane nazbyt wczesne dawanie dzieł Cyceronu do rąk młodzieży: mówią one o zagadnieniach filozoficznych, państwowych, wiążą się ze skomplikowanymi sprawami życia politycznego odległych, innych czasów. W początkowym etapie nauki należy dawać dzieła łacińskie pisane łaciną potoczną, bajki, trochę później Cyceronowe *Epistolae familiares*, a około 17, 18 roku życia jego mowy czy *De officiis*. Publikacja podkreśla konieczność poznania wpierw rzeczywistości współczesnej, logiki, nauki o rzeczach, a dopiero później zaleca gruntowniejsze studia nad dziełami Cycerona.

21. *Rhetoricae ecclesiasticae sive artes formandi et habendi conciones sacros libri II* (t. II, Dodatek s. 1—66). Podręcznik homiletyczny napisany w Heidelbergu w 1600 r. w okresie studiów teologicznych i zleconego doglądania prac homiletycznych adeptów teologii w Collegium Sapientiae. Autor opiera się na pracach Jakuba Zabarelli, Augustyna Valeriusa, Ludwika z Granady, Didaka Stelli, Jakuba Peresiusa i in. Z uwagi na to, że kaznodzieje zajmują się interpretacją Pisma św., dłuższą część traktatu obejmują filologiczne uwagi na temat umiejętności interpretowania tekstu (*praecognitio textus, partitio textus, verborum explicatio*). Dalej idą uwagi na temat umiejętności wzbudzania różnych uczuć u słuchaczy kazań. Okazuje się, że Keckermann był przeciwnikiem teatralności niektórych kaznodziei, zwłaszcza zakonników. Znalazły się w tym podręczniku uwagi na temat systematycznej pracy nad sobą przyszłych kaznodziei, wykaz głośniejszych predykantów w różnych czasach, sądy o kaznodziejstwie różnowierczym, o bezdrożach współczesnej postylografii (z wyjątkiem wysoko cenionego Grzegorza z Żarnowca).

22. *Systema sanctae theologiae* (t. II, Dodatek, s. 66—233). Są to prywatne, heidelberskie wykłady, wydane po raz pierwszy w 1602 r. Wyłączono tu z zakresu teologii to wszystko, co do niej nie należy, a co błędnie wielu autorów do niej włączało. Autor omówił tu przedmiot i cel teologii, istotę Boga, właściwości Boga, szczęście człowieka przed jego upadkiem, upadek pierwszych rodziców, grzech i jego początki, kary za grzech. W księdze trzeciej poruszono zagadnienie dzieła odkupienia, natury Chrystusa, kapłaństwa Chrystusa, jego królestwa, zmartwychwstania i wniebowstąpienia oraz reformacji kościoła.

Edycja genewska *Opera omnia* z 1614 r., jak wspomniano, nie była pełna. Nie weszła tu *Mowa w obronie Arystotelesa* z 1595 r., *Gramatyka hebrajska*, drobniejsze dysputy filozoficzne heidelberskie i gdańskie. Przedruk edycji późniejszych wydano bez wcześniejszych listów dedykacyjnych. Najbardziej przykrym pominięciem było nieogłoszenie listu dedykacyjnego do Mikołaja Zenowiusza przy pierwszej edycji *Praecognita logica* z 1599 r., świadczącego o tym, że nie tylko późniejsze prace Keckermanna, ale i najdawniejsze wiązały się z polskimi czy litewskimi

młodzieńcami, należącymi do jego uczniów. Ścisłą jego ojczyzną była *respublica Gedanensis*, ale przyznawał się do Polski jako właściwej ojczyzny. W liście do przyjaciela Kaspra Wasera, profesora kolegium w Zurychu, z 23 października 1606 r. składał dowód jedności duchowej z Polską, mówiąc o *Polonia nostra universa*. Niniejsza informacja o działalności naukowej Keckermanna wyprzedza studium z oceną jego prac naukowych.

POSIEDZENIA KOMISJI FILOLOGICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 24 II 1956 r.

Członek Wydziału: Bronisław Nadolski przedstawia pracę własną: *Henryk Moller, humanista, rektor gimnazjum gdańskiego*.

(Praca w druku w czasopiśmie EOS, R. XLIX z. 2, Wrocław 1957).

Członek Wydziału Bronisław Nadolski przedstawia pracę własną: *Wokół lwowskiej profesury Jana Kasprowicza*.

Autor dokonał w 1936 r. odpisu aktów związanych z utworzeniem na uniwersytecie lwowskim katedry literatury porównawczej i powierzeniem jej Kasprowiczowi. Sprawa ta przypadła na świetne czasy uniwersytetu lwowskiego; kiedy powołano do życia cały szereg katedr, a więc sławistyki, literatury porównawczej, etnografii, pedagogiki i innych. Z wnioskiem o utworzenie we Lwowie katedry literatury powszechnej wystąpiło 19 czerwca 1903 r. Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych. Odpowiednie pisma zostały wtedy przesłane Ministerstwu Wyznań i Oświaty w Wiedniu i władzom uniwersytetu we Lwowie. Sprawa była rozpatrywana po raz pierwszy 14 VII 1903, potem 16 VII 1904, wydała się wówczas mało dojrzała i wypłynęła z powrotem 12 XII 1907 r. Zlecono wówczas wybranej komisji z prof. E. Porębowiczem na czele przygotowanie odpowiedniego pisma z wnioskami. Rezultatem tego był niezmiernie ciekawy referat Porębowicza w sprawie powołania do życia nie katedry literatury powszechnej, a katedry literatury porównawczej i powierzenia jej Kasprowiczowi.

Uprawianie literatury powszechnej jako dyscypliny pomocniczej dla nauczycieli literatury wydało się Porębowiczowi sprawą mało owocną, nie widział bowiem u jej badaczy możliwości samodzielnej, twórczej pracy naukowej w tak szerokich dziedzinach różnych literatur. Zdaniem jego prawdziwie naukowe badanie literatury powszechnej było możliwe jedynie w wypadku uprawiania badań komparatystycznych, w oparciu o doświadczenia i metody stosowane ostatnio w kilku uniwersytetach, zwłaszcza przez takich uczonych, jak M. Koch we Wrocławiu, I. Texte w Lyonie, F. Brunetière w Sorbonie, A. Ovejero i in. Referent przy-

pomnił wysoką ocenę badań komparatystycznych na paryskim zjeździe badaczy historii literatury w 1900 r., na którym na ich temat mówił Baldensberger, poinformował o szerokim uprawianiu tego kierunku badań we Włoszech, gdzie się im poświęcili: Renier, Ovidio, Restori, Crescini, Zingarelli, Biadene, Segré i inni. Porębowicz uzasadniał potrzebę porównawczych badań literackich dla ugruntowania badań nad różnymi kierunkami estetycznymi, wpływów literackich, migracji pewnych tematów i motywów, teorii twórczości literackiej, krytyki i estetyki literackiej. Referenta całkiem nie zadowalały poczynania naukowe na polu literatury powszechnej podejmowane u nas przez Święcickiego, Gostomskiego, Germana czy Plenkiewicza, ponieważ skazani oni byli na mniej lub więcej kompilacyjne badania. Przyszłego profesora katedry literatury porównawczej widział on w uczonym uprawiającym samodzielnie badania estetyczno-krytyczne, na podstawach filozoficznych, umięjącego dochodzić do pewnych uogólnień i syntez, oddziałującego na młodzież w jej własnych próbach na tym polu. Kasproicz wydawał się najodpowiedniejszym kandydatem na to stanowisko. Nie stawiano zresztą innego kandydata obok niego. To, że mistrz słowa i poeta miał zostać profesorem uniwersytetu, zdaniem referenta, było zjawiskiem naturalnym i w życiu spotykanym, właśnie w dziedzinie humanistyki, gdzie umysły twórcze może i więcej niż analityczno-krytyczne mają wiele do spełnienia, zwłaszcza że uniwersytety brały zawsze i biorą udział w twórczym poszerzaniu cywilizacji i kultury. Wskazano na przykłady tego w osobie Carducciego w Bolonii, Salvadoriego w Rzymie, Vrchlickiego w Pradze.

W świetle tych wywodów Kasproicz stawał się odpowiednim kandydatem na profesora literatury porównawczej. Wypadało zalecić go jeszcze od strony osobistych walorów i naukowych osiągnięć. Referent wspomniął o naukach jego w gimnazjum poznańskim, potem na uniwersytetach w Lipsku i Wrocławiu pod kierunkiem takich profesorów, jak Wundt, Lenckhart, Nehring, Caro, Roepfel, Freudenthal, Krerber; nadmienił, że Kasproicz był przedmiotem podziwu jako jeden z największych znawców klasycznej starożytności i języka greckiego (*einer der tiefst greifenden Kenner des klassischen Altertums, besonder der griechischen Sprache*), że zamiłowania jego do tragedii greckiej od tamtych czasów trwają do ostatnich chwil, że potem immatrykulował się on na uniwersytecie lwowskim i słuchał tu wykładów Antoniewicza, Pilata, Porębowicza, Twardowskiego, Wartenberga, Witkowskiego i złożył w 1904 r. egzamin doktorski na podstawie rozprawy o Teofilu Lenartowiczu. Nie zapomniano przypomnieć, że Kasproicz brał wówczas udział w powszechnych wykładach uniwersyteckich, że jednał sobie wielu słuchaczy porywającą sztuką mówienia (*durch eine geradezu hinreissende Rednergabe hatte eine ungewöhnlich grosse Zahl von Zuhörern an sein Wort gefesselt*).

W dalszej części referatu podano bibliografię jego główniejszych dzieł literackich, wykaz ważniejszych poetyckich przekładów z literatury niemieckiej, angielskiej, francuskiej, włoskiej, holenderskiej i greckiej, wreszcie najogólniej, bez szczegółowszej oceny, czego by należało oczekiwać, nadmieniono o jego studiach krytycznych dotyczących Lenartowicza, Ujejskiego, Słowackiego, Asnyka, mistycyzmu w literaturze, zapowiadając ich przyszłą wspólną edycję. Po wzmiance o licznych recenzjach z prac literackich Kasprowicza wymieniono prace Chmielowskiego i Wasilewskiego dające charakterystykę jego twórczości, artykuły o nim w językach obcych Schläffa, Schallita, Lorentowicza. Jako dowód silniejszej skłonności naukowych podano okoliczność, że będąc pełny sławy literackiej i mając ponad 40 lat życia poddał się surowym wymogom egzaminu doktorskiego. W konkluzji po ogólnej charakterystyce Kasprowicza jako poety i tłumacza powiedziano, że doszedł on do tych lat i do tej pełnej dojrzałości, kiedy artysta słowa chętnie się zwraca do zamknięcia swych estetycznych doświadczeń w zaokrąglonym, uporządkowanym systemie (*zu einer vollkommenen Reife gelangt, von der aus sich der Künstler des Wortes gern zum Zusammenschluss seiner esthetischen Erfahrung in einem abgerundeten System wendet*). Dano w referacie wyraz temu, że kolegium profesorskie widzi w poecie cenną siłę naukową i dydaktyczną, że nie wątpi, iż na polu teoretyczno-literackich zjawisk dojdzie on do uogólnień, podobnie jak doszedł do uogólniającej syntezy na polu twórczości literackiej. Oczekiwano dalej w Kasprowiczu cenionego i szanowanego przez młodzież profesora, który jej będzie dostarczał nowych podniet naukowych, a dla tej części młodzieży, która sama uprawia poezję, stanie się prawdziwym duchowym przywódcą.

Kolegium profesorskie Wydziału Filozoficznego na zebraniu dnia 23 stycznia 1908 r. jednogłośnie poparło wywody Porębowicza i zwróciło się do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu o zamianowanie Kasprowicza profesorem zwyczajnym literatury porównawczej. Wiadomo, że Ministerstwo ustosunkowało się pozytywnie do nominacji Kasprowicza, mianując go profesorem nadzwyczajnym na uniwersytecie lwowskim. Poeta mógł powiadomić Dziekanat Wydziału Filozoficznego pismem z Poronina dnia 30 czerwca 1909 r. o gotowości podjęcia wykładów na temat „Zasadnicze pierwiastki poezji wieku XIX”

Posiedzenie naukowe dnia 24 II 1956 r.

Członek Wydziału W a l e r i a n P r e i s n e r przedstawia pracę własną: *Recepcja fragmentu Orlanda Szalonego u autora polskiego z końca XVIII w.*

W Książnicy Miejskiej w Toruniu znajduje się tomik pt. *Wybór powieści erotycznych wierszem i prozą. Edycja nowa. W Knidzie 1809* („w Knidzie” tj. w Warszawie). Autor nie podany. Wśród utworów, o których pisze w Pamiętniku Literackim Wiesław Mincer, znajduje się obszerny poemat, liczący kilkaset wierszy, zatytułowany *Hilary*. Mincer we wspomnianej wyżej pracy przytacza szereg dość mocnych argumentów na poparcie swego twierdzenia, że autorem *Hilarego* jest Adam Naruszewicz.

Po przeczytaniu pierwszych wierszy tego utworu uderza czytelnika podobieństwo jego treści z treścią „Epizodu Jokonda” z początku XXVIII pieśni *Orlanda Szalonego*. Przy dalszym czytaniu stwierdza się to samo oraz wierne trzymanie się tego samego wątku treściowego. Przy zestawieniu obydwu tekstów widać, że autor *Hilarego* rozszerza tylko tu i ówdzie, krócej lub obszerniej, fabułę zasadniczą, dodając z własnej fantazji więcej szczegółów lub cierpkich i zjadliwych uwag, dłuższych refleksji na temat przewrotności płci niewieściej i naiwności mężczyzn; nie szczędzi przy tym inwektyw na polskie niewiasty oraz kler świecki i zakonny w języku niezbyt powściągliwym — czego nie ma u Ariosta.

Same już imiona głównych bohaterów obydwu utworów są niemal identyczne, bo znaczenie treściowe „Jokond”, po włosku „Giocondo” jest takie same, jak „Hilary”, tj. „wesoły”, „wesołek”.

Idźmy za nicią wątku treściowego:

Zasadniczą tezę, na udowodnienie której przytoczone są argumenty w opowiadaniu o przygodach Jokonda i Hilarego, jest zdanie wyrażone przy końcu XXVII pieśni *Orlanda Szalonego*:

Zdrady, sztuki, chytrości, przebiegi, fortele,
Co niemi oszukało swych mężów żon wiele,

.....

Dowiódł, że się nie znajdzie żadna między niemi
Cnotliwa, a jeśliby która się trafiła,
Tem się działo, iż mądrze swych niecnót tała.

A r y o s t: *Orland Szalony*, przekł. P. Kochanowskiego, wyd. J. Czubek, Kraków 1905, t. 2, s. 355.

Tego właśnie doświadczają w jednaki sposób bohaterowie: Jokond i Hilary wraz ze swymi współtowarzyszami. Towarzyszem niedoli zdradzonego męża jest u Ariosta Astolf, król Lombardii — w *Hilarym* Mieszek, któremu po „podziale kraju Polskiego” przez Bolesława Krzywoustego „dostała się znaczna część Podgorza”. Trzeba zaznaczyć, że widzimy tu znowu podobieństwo nazw geograficznych: Lombardia, u podnó-

za Alp, więc wyraźna analogia, gdy mowa o Podgórzu. Tak Mieszek, jak Astolf są niezrównanie piękni:

Zaden między ludzkimi w tych czasach narody
Nie zrównał mu i kształtem nie doszedł urody

Orland Szalony

Był to Pan cudney urody
Grzeczny zabawny i młody
A że nie ustępował w piękności nikomu...

Hilary

Astolf za powiernika ma Fausta, Mieszek Spytka; jak Astolf Fausta, tak Mieszek Spytka zapytuje, czy istnieje ktoś piękniejszy od niego. Faust i Spytek wskazują na swych braci, tj. jeden na Jokonda, drugi na Hilarego; na to Astolf, jak i Mieszek pragną poznać rywala. A więc na prośbę Astolfa Faust jedzie do Rzymu, gdzie mieszka jego brat Jokond, jak też na prośbę Mieszka jedzie Spytek do Rogalewa (!) po swego brata Hilarego, aby skłonić go do przyjazdu na dwór królewski. Tak jeden, jak i drugi decydują się na wyjazd niechętnie, bo bardzo miłują swe żony, a w dniu wyjazdu obydwie żony jednakowo rozpaczają:

Mdleje, trupowi równa, jako martwa, leży

Orland Szalony

To mówiąc zbladła
I na ziemię padła

Hilary

Na pożegnanie żona daje Jokondowi krzyżyk na złotym łańcuszku, Hilaremu zaś jego żona — „misterną wielce branzoletę”. Wśród powodzi łez i jęków rozpaczy jeden i drugi zapomina o upominku żoninym i pozostawia go w sypialnej komnacie pod poduszką, a zauważywszy to w drodze zawraca i wśród nocnych cieni wchodzi cichcem do komnaty małżeńskiej, gdzie Jokond widzi jak:

Żona, snu zażywając bezpiecznie twardego,
Trzymała z sług podlejszych na rękach jednego.

Orland Szalony

a Hilary:

Uyrzy (niechaj ztąd będzie dla mężów nauka)
Z dobrze zdrową Imością, Łukasza Hayduka.

Tak Jokond, jak i Hilary w pierwszym porywie gniewu chcą zabić niewierną i gacha, lecz po namyśle rezygnują z zemsty i nie budząc uspio-nych udają się na dwór królewski. Jeden i drugi z frasunku zbrzydł i odmienił się, lecz przyczyny tego nie odsłonił. A po pewnym czasie Jokond i Hilary jednakową znajdują pociechę w swym zmartwieniu: oto Jokond przez szparę w ścianie ujrzał jak małżonka króla Astolfa zdradzała swego królewskiego męża z brzydkim, potwornym karłem — podobnie jak i żona króla Mieszka. Jokond-Hilary tak się pocieszył tym widokiem, że poweselał i wrócił do dawnej urody; na zapytanie króla Astolfa-Mieszka o przyczynę tej zmiany, Jokond-Hilary prowadzi dostojnego gospodarza do szpary w ścianie i pokazawszy mu niezwykle widowisko oświadcza, że to właśnie sprawiło mu taką ulgę w nieszczęściu, boć nie tylko on jeden jest ofiarą zdrady, lecz zdrada taka nawet królewskiego majestatu nie oszczędza... Tutaj autor *Hilarego* dłużej się rozwodzi na ten temat, sięga do historii starożytnej i najnowszej, a rezultatem tego sondowania dziejów zdrady jest, że zawsze:

Wszędy byli galanci, a naywiększe panie
Tak są wierne, że grosza nie chciałbym dać za nie.

Uświadomiwszy to sobie z przekonaniem i spokojną rezygnacją, Astolf-Mieszek i Jokond-Hilary udają się w podróż po świecie, aby wśród przygód miłosnych zapomnieć i topić gniew i żal w powodzi łatwych triumfów Kupidyna. Ariosto każe jechać swym bohaterom poprzez różne kraje aż do Hiszpanii, podczas gdy autor *Hilarego* ogranicza ich podróż do Polski. Tu i tam jednak doznają wielu rozkosznych przygód, bo i pieniądze i uroda otwierają im serca niewiast wszelkiego autoramentu:

A takie do białej płci szczęście wszędzie mieli,
Iż wnet jem pozwolono wszystkiego, co chcieli.

Orland Szalony

Tak nasi Bohatyrowie
Szczęśliwi w upatrzonym poławie
Gdzie który tyło zamierzył
Zaraz pomyślnie uderzył.

Hilary

Wreszcie znudzeni właśnie tą różnaitością (wbrew przysłowiu), jak to dobitnie wyraża Mieszko:

Różność potraw choroby rozmaite zwabia,
postanawiają zgodnie poszukać sobie jednej i na niej poprzestać:

A potem w jednej tylko już się kochać chcieli
Dla niebezpieczeństwa, co wielkie stąd widzieli.

Orland Szalony

Mieymy iedną, dość nam czy Kaški czy Jewki,
Na co sto, kiedy z iedney pić możem konewki.

dowcipniej jeszcze wypowiada Mieszko.

Bohaterowie Ariosta znajdują taką w Walencji, córkę właściciela gospody Fiametty — bohaterowie *Hilarego* zaś Salkę, także córkę oberżysty w jakiejś polskiej mieścinie. Lecz radość przyjaciół w miłosnej wspólnocie nie trwała długo, bo oto zjawił się dawny kochanek Fiametty „młodzieńczyk Grek”, u *Hilarego* Sobek; Fiametta-Salka zdradza swych panów w sposób bardzo dowcipny (jednakowo w jednym i drugim tekście) w ich obecności, w sposób dla nich początkowo niezrozumiały dzięki *qui pro quo* wśród ciemnej nocy. Właśnie to *qui pro quo* powoduje spór między panami, a dopiero wezwana Fiametta-Salka wyznaje całą prawdę i wyjaśnia wszystko. Niezwykłe okoliczności towarzyszące tej przemyślniej zdradzie rozśmieszają obydwu przyjaciół, którzy mają jeszcze jeden dowód na to, że żony swej

Chociaby oczu miał mąż, jak włosów, na głowie,
Nie ustrzeże jej nigdy, wierz królu, mej mowie.

Orland Szalony

Który wzrok nas błędniemi pozaślepiął mary
By żonki nasze nigdy nie skaziły wiary?

Hilary

Filozoficzna rezygnacja wobec potęgi chytryści niewieściej każe obydwu przyjaciółom odnieść się z pobłażaniem wobec postępków Fiametty-Salki; nawet zostaje ona przez nich suto obdarowana: Fiametta wychodzi za mąż za swego Greka:

Posag, dostatki dają i ślub jem brać każą,

Orland Szalony

Za co wkrótce Salusia będąc tak bogata
Znalazła męża i swata.

Hilary

Przyjaciele zaś:

Wsiedli na konie, jadą wprost ku zachodowi
Ani się chcą przeciwic swych żon występкови.

Orland Szalony

Wróćmy się do nich, żyjemy z nimi poufale.

Oba żyli w przyjaźni, w zupełnej ufności
Każdy przy swojej Imości.

Hilary

Na tym kończy się ariostowski epizod Jokonda oraz przygody Hilarego.

Widzimy więc, że naśladownictwo, miejscami niemal trawestacja jest najwyraźniejsza i recepcja częściowa *Orlanda Szalonego* niewątpliwa. Ponieważ w czasie pisania *Hilarego* polski przekład *Orlanda* P. Kochanowskiego pozostawał jeszcze w rękopisie (drukowany dopiero w 1905 r.), autor-naśladowca mógł posługiwać się albo oryginałem włoskim, albo istniejącym już wówczas tłumaczeniem francuskim, o ile nie zdołał dotrzeć do rękopisu przekładu P. Kochanowskiego; przeciw tej ostatniej możliwości przemawiałby fakt, że w tekście *Hilarego* nie można dostrzec wpływu stylu znakomitego tłumacza *Jerozolimy Wyzwolonej*.

Co do formy, to autor *Hilarego* nie naśladuje oktawy Ariostowskiej, przyjętej także przez P. Kochanowskiego, lecz stosuje wiersz rymowany swobodny, różnógłoskowy, jaki np. wprowadza w swych bajkach I. Krasiński. Stąd naśladownictwo zewnętrznie się zaciera, a forma taka nadaje utworowi charakter wesoły i bardziej odpowiada frywolnej często treści niż poważna epicka oktawa.

Ze względu na to, że ukazanie się drukiem przekładu *Orlanda* w języku polskim nastąpiło dopiero w sto lat po opublikowaniu *Hilarego*, warto było zwrócić uwagę na tę, bądź co bądź ciekawą formę częściowej, wcześniejszej recepcji Ariosta w Polsce.

Większa w Minc'er przedstawia pracę własną: *O nieznanym utworach Naruszewicza i Niemcewicza*.

Posiedzenie naukowe dnia 27 VI 1956 r.

Członek Wydziału Bronisław Nadolski przedstawia pracę własną: *Kształtowanie się życia literackiego na Pomorzu w dobie Odrodzenia*.

Członek Wydziału Artur Hutnikiewicz przedstawia pracę własną: *Stefan Grabiński, życie i twórczość*.

Posiedzenie naukowe dnia 13 XI 1956 r.

(Wspólnie z Katedrą Zespołową Historii Literatury Polskiej UMK)

Członek Wydziału Bronisław Nadolski przedstawia pracę własną *Bartłomiej Keckermann — uczyony gdański z epoki Odrodzenia*.

Posiedzenie naukowe dnia 19 XI 1956 r.

(Wspólnie z Katedrą Zespołową Historii Literatury Polskiej UMK)

Bożena Osmólska — Piskorska przedstawia pracę własną:
Spór Towarzystwa Naukowego z pruską policją. (Z dziejów walki o naukę polską na Pomorzu).

POSIEDZENIA KOMISJI FILOZOFICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 26 II 1956 r.

Członek Wydziału Konrad Górski przedstawia pracę własną:
Niektóre zagadnienia sztuki edytorskiej.

Posiedzenie naukowe dnia 7 IV 1956 r.

Członek Wydziału Izidora Dąmbska przedstawia pracę własną:
O założeniach metodologicznych w „Principia philosophica” Descartesa.

Posiedzenie naukowe dnia 13 IV 1956 r.

Józef Reutt przedstawia pracę własną: *O słownej ekspresji aktów woli.*

Posiedzenie naukowe dnia 9 V 1956 r.

Członek Wydziału Tadeusz Czeżowski przedstawia pracę własną: *Wspomnienie o Janie Łukasiewiczu.*

Posiedzenie naukowe dnia 15 V 1956 r.

Członek Wydziału Tadeusz Czeżowski przedstawia pracę własną: *Czy łatwiej teraz kłamać niż dawniej?*

Tadeusz Witwicki przedstawia pracę własną: *O niektórych podziałach temperamentów.*

Posiedzenie naukowe dnia 14 XI 1956 r.

Członek Wydziału Tadeusz Czeżowski przedstawia pracę własną: *Strach i lęk (Przyczynek do klasyfikacji uczuć).*

Posiedzenie naukowe dnia 1 XII 1956 r.

Członek Wydziału Izidora Dąmbska przedstawia pracę własną: *Logika w gimnazjum akademickim w Gdańsku w I połowie XVII wieku.*

POSIEDZENIA KOMISJI HISTORII SZTUKI

Posiedzenie naukowe dnia 11 IV 1956 r.

Członek Wydziału Z b i g n i e w H o r n u n g przedstawia pracę własną: *Francesco della Lora*.

Członek Wydziału J a d w i g a P u c i a t a - P a w ł o w s k a przedstawia pracę własną: *Próba nowego spojrzenia na twórczość Artura Grottgera*.

Praca opiera się na materiale epistolograficznym i czasopiśmienniczym, niedostatecznie skomentowanym i ułamkowo tylko wyzyskanym w dawnych monografiach; pozwolił on autorce pełniej przedstawić koleje życia artysty i dzieje jego wewnętrznych zmagani, wnikać w psychologię twórczości oraz poznać trudności i osiągnięcia jego artystycznego warsztatu.

Po przedstawieniu środowiska rodzinnego i pierwszych lat studiów (we Lwowie i Krakowie), które budzą w Grottgerze zamięłowanie do przeszłości historycznej i batalistyki, autorka zajmuje się scharakteryzowaniem stosunków ekonomiczno-społecznych i artystycznych Wiednia, w którym Grottger znalazł się przy końcu 1854 r. i z małymi tylko przerwami pozostawał odtąd aż do śmierci z dala od ojczyzny. W tym aspekcie inaczej niż dotychczas zarysowuje się działalność ilustratorska Grottgera w Wiedniu, która została przedstawiona na tle ogólnego wówczas w Europie rozkwitu tej gałęzi sztuki.

Przy omawianiu pierwszego cyklu Grottgera *Warszawa* (1861), stanowiącego punkt zwrotny w jego twórczości, autorka zwraca uwagę, że tragiczna rzeczywistość polska, z którą Grottger nigdy nie traci kontaktu, wyzwoliła w młodym artyście nagromadzone siły uczuć patriotycznych i talentu nagle wybuchającego. Udawadnia dalej ścisłą zależność z wydarzeniami rozgrywającymi się w Polsce, przytaczając opisy wypadków warszawskich zamieszczane w wiedeńskim tygodniku „Postęp”, którego jednym z redaktorów był Grottger, uderzające w ten sam podniosły ton, podkreślające heroizm i ofiarność ludu Warszawy. Należy przy tym zwrócić uwagę, że relacje te niedostatecznie do tej pory były uwzględniane. Związek *Warszawy I* i *Warszawy II* z konkretną rzeczywistością jest tak silny, że cykle te mają znaczenie dokumentu historycznego; wywarły też one wielkie wrażenie za granicą i w Polsce, a przytoczone w pracy głosy ówczesnej krytyki są bardzo pochlebne.

Podobnie jak na wieść o wypadkach warszawskich Grottger reaguje natychmiast na wiadomość o wybuchu powstania. Opinia publiczna w Polsce nie była już tak zgodna w ocenie nowego Grottgerowskiego cyklu *Polonia*. Rezerwę dyktowało powściągliwe, a następnie wręcz wrogie

ustosunkowanie się konserwatywnego odłamu społeczeństwa Galicji do powstania styczniowego.

Przy omawianiu następnego cyklu, *Lituanii*, powstałej w Polsce i związanej z przeżyciami osobistymi (miłość do Wandy Monné) przedstawione zostały prócz interpretacji formalnej i tematycznej współczesne sądy podkreślające m. in. związek Grottgera z poezją Mickiewicza (Kraszewski). Jest rzeczą zdumiewającą, że i inne prace Grottgera o tematyce związanej z powstaniem, jak słynne pochody na Sybir czy *Danses Polonaises*, oparte tylko o wyobraźnię egzaltowaną jedynie głębokim wewnętrznym przeżyciem, przedstawiają tragedię powstania bardziej przekonywująco, aniżeli czynią to prace naocznych jej świadków, jak np. Lessera czy Sochaczewskiego.

Analizując ostatni cykl Grottgera, *Wojnę*, autorka stara się wyjaśnić genezę ideową tego dzieła, wypływającą z funkcji społecznej, jaką sztuce wyznaczał Grottger, oraz pokazać zmagania twórcy i trudności warsztatowe, z jakimi walczył, a którym dawał wyraz w listach do narzeczonej. Tworząc *Wojnę* Grottger świadomie nie ograniczał się tylko do określonego narodu i czasu i dlatego przedstawił ten cykl w kategorii pozaczasowej, pozahistorycznej, bez lokalizowania terenu. W odniesieniu i do tego ostatniego cyklu zostały również przytoczone interesujące wypowiedzi współczesnych, jak np. Jeża, który *Wojnę* oglądał jeszcze w pracowni Grottgera w Paryżu, a wśród późniejszych m. in. Żeromskiego w jego *Dziennikach*.

Prócz cykli omówione zostały prace o tematyce batalistycznej, przebiegającej się przez całą twórczość Grottgera, dalej prace związane z ludem i jego niedolą, portrety oraz ilustratorstwo.

Twórczość zamknięta wąskimi ramami czasu, lat niewiele ponad jeden dziesiętek, środki warsztatowe skromne, najczęściej czarna i biała kredka wyznaczyły jednak Arturowi Grottgerowi miejsce w sztuce polskiej obok Jana Matejki i niepoślednie nawet w sztuce europejskiej, a siłą oddziaływania jego prac przyrównać można do wielkiej naszej poezji romantycznej, Grottgerowi bardzo bliskiej.

Posiedzenie naukowe dnia 15 VI 1956 r.

Maria Michnowska przedstawia pracę własną: *Zugadnienie Sądu Ostatecznego w poliptyku grudziądzkim na tle ikonografii średnio-wiecznej*.

Posiedzenie naukowe dnia 12 XII 1956 r.

Członek Wydziału Jadwiga Puciata-Pawłowska przedstawia pracę własną: *Ze stosunków artystycznych Torunia i Gdańska w XVII w.*

POSIEDZENIA KOMISJI BIBLIOGRAFII I BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Posiedzenie naukowe dnia 23 V 1956 r.

Członek Wydziału Marian Gumowski przedstawia pracę własną: *Bibliografia numizmatyki polskiej*.

Posiedzenie naukowe dnia 26 X 1956 r.

Aleksandra Zajkowska przedstawia pracę własną: *Struktura katalogu systematycznego (Przyczynek do klasyfikacji nauk)*.

Katalog rzeczowy jest narzędziem do odszukiwania potrzebnych czytelnikowi lub bibliotekarzowi druków lub innych dokumentów, dotyczących określonej dziedziny wiedzy lub określonego zagadnienia w wypadku, gdy autor i tytuł książki nie są poszukującemu znane. Dobrym narzędziem będzie takie, które osiąga swój cel w sposób precyzyjny a jednocześnie możliwie najmniej skomplikowany.

Katalog Biblioteki Głównej UMK w Toruniu jest katalogiem systematycznym; układ jego jest wielostopniowy. Całość zbiorów dzieli się na działy, w których gromadzą się wytwory piśmiennicze, odpowiadające poszczególnym dziedzinom wiedzy lub życia. Te działy tworzą pewien układ, który nazywamy klasyfikacją podstawową¹ katalogu. Każdy dział dzieli się na coraz to szczegółowsze poddziały i rubryki, zgodnie z budową i rozgałęzieniami odpowiedniej dyscypliny i w zależności od posiadanych przez bibliotekę materiałów. Niezależnie od swoistości każdego działu, zachowując naturalną logikę układu każdej dziedziny — wszystkie działy rozbudowują się według jednolitej tabeli poddziałów wspólnych.

Dwa te elementy struktury — klasyfikacja podstawowa i tabela poddziałów wspólnych stanowią trzon schematu klasyfikacyjnego, ich omówienie jest przedmiotem opracowania.

Tabela klasyfikacji podstawowej i tabela poddziałów wspólnych muszą rozplanowywać zawartość katalogu w sposób przejrzysty, umożliwiając w jednym niejako rzucie orientację w układzie całości zbioru. Z przeznaczenia tych tablic wynika, że muszą one być możliwie proste. Prostota ta nie jest łatwa do osiągnięcia, wymaga wniknięcia w istotę klasyfikowanego materiału oraz daleko idących uogólnień.

Zdawałoby się, że oparcia do zbudowania klasyfikacji podstawowej katalogu w bibliotece naukowej o charakterze ogólnym powinna nam dostarczyć klasyfikacja nauk. Ale są tu trudności. Klasyfikacja nauk sięga do sa-

¹ Por. Dobrowolski Z. *Zagadnienie klasyfikacji dokumentacji naukowej*, Przegląd Biblioteczny, 1949, s. 21—45.

mej rzeczywistości, „do prądów, idei, problemów”², klasyfikacja biblioteczna ma za swój ograniczony przedmiot — książkę, swoisty psychofizyczny wytwór kultury ludzkiej, i musi mieć na względzie swoistość tego wytworu.

Terminu nauka używamy w dwu znaczeniach: raz mamy na myśli kompleks prawd poznanych (znaczenie statyczne), innym znów razem kompleks czynności badawczych (znaczenie funkcjonalne)³. Bibliotekarz ma do czynienia przede wszystkim z nauką w pierwszym znaczeniu — z utwalonym w dokumentach zasobem wiedzy ludzkiej. Mówiąc o badaczu naukowym mamy przeważnie na myśli funkcjonalne znaczenie nauki — kompleks czynności badawczych. Badacz naukowy zwraca się do książki, ale książka w znaczeniu bibliotekarskim jego nie interesuje, jest ona dla niego niejako „przezroczysta”, jemu chodzi o jej treść jako przyczynek do badania i rozumienia rzeczywistości. Natomiast bibliotekarz interesuje się książką jako złożoną całością psychofizyczną ze wszystkimi jej cechami. Oczywiście nie wszystkie cechy książki są jednakowo ważne dla pracownika katalogu rzeczowego. Dla niego również najważniejsza jest treść książki, ale interesuje go ta treść przede wszystkim ze względu na przeznaczenie książki dla odpowiednich grup czytelników, a poza tym interesują go formy wydawnicze i rodzaje piśmiennicze książki — szereg aspektów, które nie wchodzą w grę przy klasyfikacji nauk. Ta różnica postawy badacza i bibliotekarza wynika z różnicy celów — bezpośrednio poznawczych w pierwszym wypadku, a pomocniczo-funkcjonalnych w stosunku do celów poznawczych oraz celów ogólnokulturalnych i społeczno-wychowawczych w drugim wypadku. Mimo te różnice zarówno dla bibliotekarza, jak dla badacza naukowego istotą książki jest jej treść, a fundamentem zbioru biblioteki naukowej są książki naukowe.

Nie każda książka jest książką naukową i nie cała wiedza, którą by można było nazwać naukową, zawiera się w książkach, ale w jakimś najogólniejszym zakresie możliwego przedmiotu „nauki” i możliwego przedmiotu „książki” zakresy pojęć „nauka” i „książka” jako się do siebie zbliżają. Gdyby więc jako oparcie dla klasyfikacji podstawowej katalogu wziąć taką klasyfikację nauk, która za podstawę podziału bierze przedmiot nauki, to można by przystosować do takiej klasyfikacji olbrzymią większość zbioru biblioteki, a więc: wszystkie książki, które nie są książkami naukowymi *sensu stricto*, ale spełniają rolę pomocniczo-naukową książki o charakterze informacyjnym i dydaktycznym, a poza tym książki,

² Kotarbiński T. *Z dziejów klasyfikacji nauk*, Życie Nauki, 1950, s. 237.

³ Kotarbiński T. *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, 1929, s. 367.

które ze względu na swój przedmiot mogą służyć albo służą jako materiały do badań naukowych lub reprezentują dziedziny życia pokrewne dziedzinom nauki, zajmującej się tym samym przedmiotem.

Nauka bada samą rzeczywistość, klasyfikuje rzeczy i zjawiska na podstawie ich cech istotnych, zasadniczych, a uporządkowany obraz świata, którego nam ona może dostarczyć, jest najwierniejszym ujęciem rzeczywistości. Dlatego też mimo trudności, o których była mowa, należy przyjąć, że postulatem budowy trzonu schematu klasyfikacji bibliotecznej jest oparcie go o współczesną klasyfikację nauk z uwzględnieniem, oczywiście, swoistości klasyfikowanego materiału — książki i jej wielorakich aspektów. Drugim postulatem jest uwzględnienie przez system biblioteczny w miarę możliwości systemu oświaty w swoim kraju. Układ, który by nie spełniał tych dwu postulatów, nie byłby układem praktycznym, a katalog o takim niepraktycznym układzie nie mógłby być dobrym narzędziem pracy. Te dwa postulaty stara się uwzględnić klasyfikacja podstawowa oraz tabela podziałów wspólnych katalogu Biblioteki Głównej UMK w Toruniu.

Klasyfikację podstawową przedstawiono na wykresie poniżej.

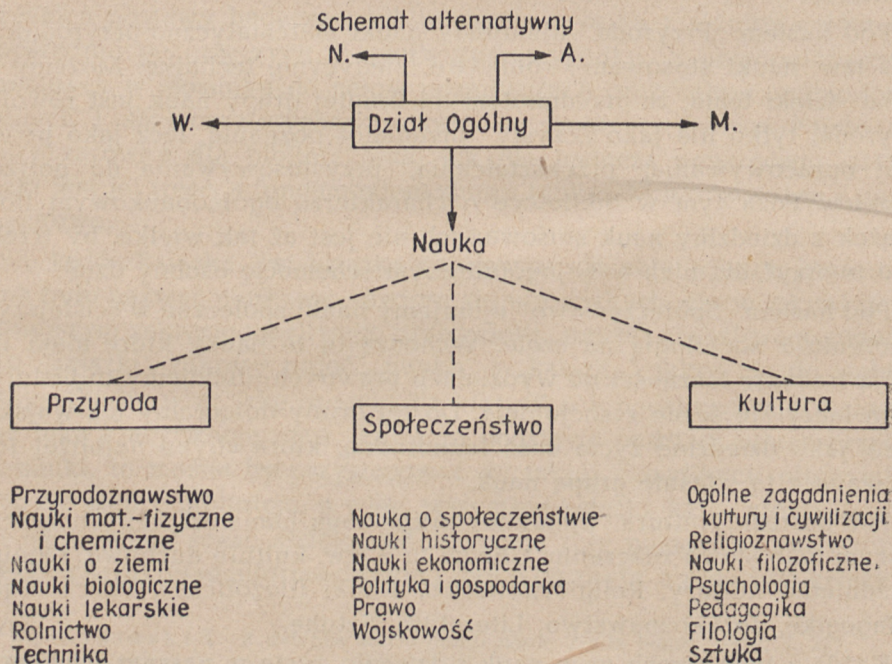
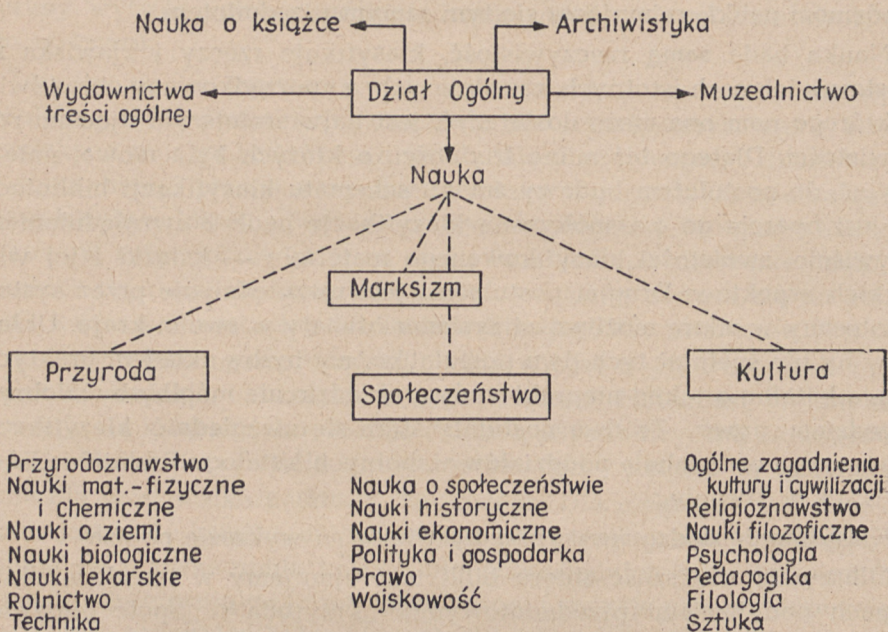
Olbrzymią większość zbioru biblioteki ujmujemy w trzech wielkich grupach pod hasłami przedmiotowymi: „Przyroda”, „Społeczeństwo”, „Kultura”.

Pod hasłem „Przyroda” ujmujemy nauki matematyczno-przyrodnicze oraz tzw. nauki stosowane: rolnictwo, medycynę, technikę. Możemy to zrobić dzięki temu, że przedmiotem tej drugiej grupy nauk jest również przyroda, tylko nie jako „czysty” przedmiot poznania, lecz jako przedmiot opracowywania, przekształcania, przystosowywania do potrzeb ludzkich. Poza tym w bibliotece o charakterze ogólnonaukowym ilość książek z dziedziny nauk stosowanych nie jest aż tak wielka, by trzeba było tworzyć dla nich w najogólniejszym schemacie osobny dział.

Pod hasłem „Społeczeństwo” ujmujemy nauki społeczne w ściślejszym znaczeniu z socjologią na czele. Wchodzą tu te nauki, które mają już swoją tradycję łączności na wydziałach prawnych; dodajemy tu historię, która łączy się ściśle z socjologią. Do tej grupy dołączamy też wojskowość, jako dziedzinę życia dość różnorodną, która chyba najbliższej jest związana z tą właśnie grupą nauk.

Pod hasłem „Kultura” ujmujemy grupę nauk humanistycznych w ściślejszym tego słowa znaczeniu. Chodzi tu o tzw. kulturę duchową: Ogólne zagadnienia kultury, Religioznawstwo, Nauki filozoficzne, Psychologię, Pedagogikę, Językoznawstwo, Literaturę, Sztukę.

Każda z tych trzech grup nauk i dziedzin życia w naszym schemacie rozpoczyna się odpowiednim działem ogólnym, dotyczącym niejako ca-



Klasyfikacja podstawowa Katalogu Systematycznego

lej grupy. Każda stanowi dość zwartą całość pod względem przedmiotu, a także w pewnym najogólniejszym stopniu jej części są zbliżone do siebie pod względem metod badawczych. Wszystkie nauki i przynależne do nich dziedziny życia każdej grupy tworzą szeregi ciągłe; istnieją między nimi związki mniej lub bardziej istotne, które decydują o zajęciu przez daną naukę czy dziedzinę życia tego właśnie, a nie innego miejsca. Uporządkowanie nauk uwzględnia w miarę możliwości sytuację na uczelni.

Nad tymi trzema zasadniczymi grupami mamy wyłączający się poza nawias tego podziału „Dział ogólny”, o swoistym, bibliotekarskim charakterze; zawiera on: Wydawnictwa treści ogólnej, Naukę o książce, Archiwistykę, Muzealnictwo, Naukę (w ogóle). Te działy muszą się znaleźć na początku klasyfikacji bibliotekarskiej: Wydawnictwa treści ogólnej ze względu na swą ogólność, jako książki o najogólniejszym zakresie; Nauka o książce, Archiwistyka, Muzealnictwo ze względu na to, że przedmiotem ich jest książka, dokument w ogóle, a więc słuszną jest rzeczą, aby w systemie bibliotekarskim najpierw znalazły się te książki, które za swój przedmiot mają książkę w ogóle, a potem dopiero różnorodne inne dotyczące różnych przedmiotów. „Nauka” (w ogóle) jest działem zbiorczym w stosunku do wszystkich innych działów, znajdujących się w podstawowych grupach. Dział ten podkreśla dążenie do oparcia systemu bibliotekarskiego o system naukowy i wiąże „Dział ogólny” z całością układu. Do działu „Nauka” należy dział „Marksizmu” jako dział zbiorczy, składający się z trzech części: filozofii, ekonomii politycznej i socjalizmu naukowego. Oprócz nich mamy w tym dziale historię marksizmu wraz z dziełami zbiorowymi klasyków i opracowaniami tych dzieł oraz zagadnienia i opracowania ogólne, dotyczące marksizmu jako całości. Taki skład tego działu wymaga osobnego miejsca w katalogu systematycznym. Nie wydaje się słuszną, jak to czynią bibliotekarze Związku Radzieckiego, gromadzenie w tym dziale wszystkich trzech części składowych marksizmu. Raczej należy każdą z tych trzech części umieścić w odpowiadającym jej dziale nauk. Ale nawet, gdy trzy części składowe „Marksizmu” wchodzą do innych działów, pozostała jego zawartość, uwzględniając konieczność podania jakiejś systematyki całości, wymaga odrębnego działu. Ze względu na wagę „Marksizmu” możemy uwidocznić go w schemacie najogólniejszym, co zawsze jest dopuszczalne w schemacie bibliotekarskim, bądź też możemy nie uwidaczniać go w klasyfikacji podstawowej (jak to mamy podane w schemacie alternatywnym), a umieścić jako odrębny dział ogólnej teorii i metodologii nauki w dziale „Nauka” w schemacie szczegółowym.

Tabela podziałów wspólnych przedstawia się następująco:

Poddział ogólny

- Encyklopedie. Słowniki encyklopedyczne
- Wydawnictwa o charakterze encyklopedycznym
- Bibliografia
- Katalogi wydawnicze
- Czasopisma
- Informatory
- Kalendarze
- Statystyka
- Atlasy. Mapy. Albumy
- Tablice
- Studia i szkice
- Księgi pamiątkowe

Organizacja

- Zagadnienia ogólne
- Instrukcje
- Zjazdy. Konferencje
- Instytucje. Towarzystwa naukowe
- Zbiory. Wystawy. Muzea. Gabinety

Historia

- Źródła i materiały
- Opracowania
- Teoretycy (dzieła zbiorowe i wybrane, opracowania, życiorysy, listy, materiały biograficzne)

Stan

- Całość danej nauki:
 - Opracowania ogólne
 - Zagadnienia ogólne
 - Teoria i metodologia
 - Zagadnienia szczegółowe
- Poszczególne działy danej nauki:
 - Opracowania ogólne
 - Zagadnienia ogólne
 - Teoria i metodologia
 - Zagadnienia szczegółowe

Dydaktyka

- Szkolna
 - Programy
 - Metodyka nauczania
 - Podręczniki (czytanki, wypisy, zbiory ćwiczeń)
- Uniwersytecka
 - Programy
 - Metodyka nauczania
 - Podręczniki akademickie — zob. **Stan**: Opracowania ogólne
- Spoleczna
 - Propaganda i popularyzacja
 - Popularne

Tabela poddziałów wspólnych jest w pewnym sensie uzupełnieniem i rozwinięciem klasyfikacji podstawowej. Należy od razu zaznaczyć, że jest to tabela ramowa, której stosowanie jest uwarunkowane w każdym dziale względami na jej użyteczność dla danego działu nauki czy dziedziny życia. Jej celem zasadniczym jest ujednoczenie struktury poszczególnych działów oraz ułatwienie ogarnięcia całości struktury katalogu przez czytelnika. Dzieli ona materiał książkowy każdego działu wedle adresu czytelniczego — uwzględnia typowe zapotrzebowania czytelników.

Podstawowym poddziałem dla każdej nauki jest ten, który nazwany jest konwencjonalnie terminem „Stan” — ma to znaczyć tyle, co zrab danej nauki, czy „nauka jako taka”, „całość badań naukowych w tej dziedzinie”. W tym poddziale uwzględniamy to, co zostało pominięte w klasyfikacji podstawowej — metodologię każdej nauki, jej stosunek do innych nauk, jej działy i poddziały, rozgałęzienia, problematykę ogólną i szczegółową. Poddział ten jest przeznaczony w pierwszym rzędzie dla czytelników, którzy mają przed sobą cele bezpośrednio poznawcze w ścisłym tego słowa znaczeniu. Poddział ten nie może być rozbudowany bez pomocy specjalisty z danej dziedziny wiedzy.

Poprzedzają ten poddział: „Poddział ogólny”, który ma swój odpowiednik w pierwszej grupie dyscyplin działu ogólnego — tam mamy np. powszechne encyklopedie, słowniki, bibliografie, tu zaś encyklopedie, słowniki, bibliografie specjalne. Jest to poddział o charakterze ogólnoinformacyjnym. Poddział: „Organizacja” również ma swój odpowiednik w „Dziale ogólnym”, w „Nauce” (w ogóle). Tam mamy zagadnienia dotyczące organizacji nauki w ogóle, tu zagadnienia dotyczące organizacji poszczególnych dyscyplin naukowych. Tam mamy zjazdy, towarzystwa ogólnonaukowe; tu zjazdy, towarzystwa poszczególnych nauk. Poddział: „Historia” również ma swój odpowiednik w „Dziale ogólnym”: tam mamy historię nauki (w ogóle), tu historię poszczególnych nauk, dzieła zbiorowe i opracowania dzieł teoretyków danej dziedziny wiedzy.

Po poddziale „Stan” mamy poddział „Dydaktyka”, który ma charakter pomocniczo-naukowy; gromadzą się tu książki dla uczeni i nauczycieli szkół średnich, częściowo dla studentów i dla amatorów (popularne). Trudności, które wynikają stąd, że podręczniki dla szkół wyższych mają przeważnie charakter naukowy i muszą się znaleźć w poddziale „Stan”, rozwiązuje się, umieszczając w odpowiednim miejscu odsyłacz z poddziału „Dydaktyki” do poddziału: „Stan” i podręczniki tego typu umieszcza się w tym drugim.

Pięciopoddział każdego działu jest elastyczny. Poszczególne działy „Stanu” może być — w wypadku dostatecznej ilości materiału — znowu rozbudowany według tej samej tabeli poddziałów wspólnych (tworząc poddziały 2. stopnia); poszczególny dział tego nowego „Stanu” może być z ko-

lei rozbudowany według tej samej tabeli. Oczywiście, że operowanie tą ramową tabelą wymaga dobrej znajomości działu oraz taktu bibliotekarskiego. Nie należy bez potrzeby stosować tej tabeli tam, gdzie wystarczy zachować kolejność rubryk podanych przez tabelę, a tym bardziej stosować podziały 2-go i 3-go stopnia, gdy to nie wynika z rzeczywistej potrzeby.

Klasyfikacja podstawowa wraz z tabelą podziałów wspólnych tworzy pewną zharmonizowaną całość. „Dział ogólny” w klasyfikacji podstawowej, rozplanowanie i zawartość podziałów w tabeli podziałów wspólnych uwzględniają należycie wszystkie ważne dla katalogu rzeczowego aspekty książki i jej przeznaczenie wedle adresu czytelniczego. Całość układu rozplanowuje książki, zdaje się, dość przejrzyście i jednocześnie skupia wokół nie tylko każdej dyscypliny czy dziedziny życia, ale też poszczególnego zagadnienia wszystkie dotyczące jego zasoby.

W ten sposób spełniona jest, jak się zdaje, druga część pierwszego postulatu wysuniętego jako dezyderat podstawowy w stosunku do trzonu klasyfikacji bibliotecznej: uwzględniona jest swoistość klasyfikowanego materiału — książki i jej wielorakich aspektów. Pozostaje sprawa pierwszej części tego postulatu — oparcie klasyfikacji bibliotecznej o współczesną klasyfikację nauk. W jakim stopniu klasyfikacja nasza spełnia ten postulat? Łatwo byłoby to rozstrzygnąć, gdyby istniała jakaś ogólnie przyjęta współczesna klasyfikacja nauk, z którą moglibyśmy skonfrontować nasz schemat, uzasadniając jego od niej odchylenia. Ale takiej ogólnie przyjętej współczesnej klasyfikacji nauk nie ma. Sprawa ta, tak ważna dla bibliotekarza, już od dawna nie jest przedmiotem specjalnego zainteresowania dla metodologii nauk. W ogóle sprawa klasyfikacji nauk przez ich metodologię uważana jest raczej za kwestię mniejszej wagi. Zwłaszcza ogólne nastawienie filozofii ostatnich lat XIX i pierwszych XX wieku nie sprzyjało tego rodzaju tematyce, należącej w pewnym sensie do zagadnień ogólniejszych, zbliżonych w pewnej mierze do światopoglądowych, do których sycentyzm odnosił się sceptycznie, jako do leżących poza granicami ścisłej naukowości. Pewne ożywienie na tym polu zawdzięczamy niewątpliwie marksizmowi, ale znowuż nie można twierdzić, żebyśmy tu mieli jakieś ogólnie przyjęte, rozstrzygające wyniki.

Wobec tego rodzaju sytuacji obowiązuje nas jakiś przegląd, który by unaoczniał, że nasz układ trafia przynajmniej w ogólne intencje różnych współczesnych klasyfikacji naukowych i bibliotekarskich, opartych o systemy naukowe, jest do nich jakoś zbliżony i że w ten sposób jesteśmy pod tym względem „w prądzie”. Przeglądu tego niesposób w krótkim streszczeniu podać rzeczowo, wobec tego podajemy tu tylko formalny tok rozważań. Przegląd krytyczny: a) klasyfikacji nauk K e d r o v a (Vo-

prosy filozofii, 1955 zes. 2, s. 49—68, b) wypowiedzi autorów anglo-saskich (na podstawie książki W. C. Berwick Sayers'a: *A Manual of Classification for Librarians and Bibliographers*, London 1947), c) klasyfikacji bibliograficznej B l i s s a (*A bibliographic classification*, New York 1952—1953), d) klasyfikacji Związku Radzieckiego zreferowanej w ogólnych zarysach przez Teslenkę (T e s l e n k o, *O proekte bibliotečnoj klasifikacii*. Sov. Bibliogr. Vyp. 36, 1954 s. 3—40), e) też V o r s t i u s a J o r i s a w artykule *Das Ordnungsgefüge der Wissenschaften*, Zentralblatt für Bibliothekswesen, Leipzig 1954, Heft 7/8 oraz niektórych innych wypowiedzi zmierza ku temu, by nam odpowiedzieć na trzy kwestie:

1. W jakiej mierze usprawiedliwione jest przyjęcie w klasyfikacji podstawowej zasady przedmiotowości jako zasady podziału na pierwszym szczeblu, zasady przybliżającej klasyfikację książek do klasyfikacji nauk?

2. Czy podział książek na trzy wielkie grupy pod hasłami: „Przyroda”, „Społeczeństwo”, „Kultura” jest podziałem trafiającym w intencje współczesnego podziału nauk?

3. Czy istnieją jakieś racje przemawiające za taką, a nie inną kolejnością działów?

W wyniku tego przeglądu, przytaczając poglądy pokrewne, a uzasadniając odchylenia od poglądów różniących się — autorka dochodzi do wniosku, że schemat klasyfikacji podstawowej Biblioteki Głównej UMK w Toruniu jest w „prądzie” współczesnych systemów klasyfikacji nauk i systemów bibliotekarskich opartych o systemy nauk i że w ten sposób spełniony jest postulat, który został wysunięty jako dezyderat podstawowy w stosunku do trzonu klasyfikacji bibliotecznej.

WYDZIAŁ III

MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

Posiedzenie naukowe dnia 2 VI 1956 r.

Członek Wydziału Władysław Dziewulski przedstawia pracę własną: *O ruchu gwiazd typu widmowego A. Część II. (On the Motion of the A-stars. Part II)*.

Członek Wydziału Władysław Dziewulski przedstawia pracę Anieli Dziewulskiej: *Ruchy gwiazd typu widmowego F. (Motions of F-stars)*.

Członek Wydziału Władysław Dziewulski przedstawia pracę własną oraz Leszka Zaleskiego: *Obserwacje wizualne*

gwiazdy zmiennej AK Herculis. (*Visual Observations of the Variable Star AK Herculis*).

Członek Wydziału Władysław Dziewulski przedstawia pracę własną oraz Bernarda Krygiera: *Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej RS Bootis*. (*Visual observations of the Variable Star RS Bootis*).

Członek Wydziału Władysław Dziewulski przedstawia pracę Leopolda Pieczyńskiego: *Wyznaczanie współrzędnych geograficznych Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu—Piwnicach*. (*Determination of Geographical Co-ordinates of the Astromical Observatory of the N. Copernicus University in Toruń—Piwnice*).

Prace w druku w STUDIA SOCIETATIS SCIENTIARUM TORUNENSIS, Sectio F (astronomia) vol II nr 1.)

Członek Wydziału Wilhelmina Iwanowska przedstawia pracę Tadeusza Boenigka: *Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej TU UMa* (*The Colour Index of the Variable TU UMa*).

Obserwacje wymienionej gwiazdy wykonano w Piwnicach. Trwały one od 17 III do 6 VI 1953 r. oraz w kwietniu 1954 r. Ogółem zebrano 69 zdjęć. Wielkości gwiazd odniesienia wyznaczono metodą nawiązań do NPS. W wyniku otrzymano wielkości 19 gwiazd odniesienia w zakresie fotograficznym oraz fotowizualnym. Mając wyznaczone wielkości odniesienia można było wyznaczyć wielkości gwiazdy zmiennej dla poszczególnych obserwacji. W rezultacie otrzymano krzywe blasku gwiazdy zmiennej w obu barwach oraz krzywą przedstawiającą okresowe zmiany wskaźnika barwy. Na podstawie ostatniej krzywej obliczono średni wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej TU UMa.

Członek Wydziału Wilhelmina Iwanowska przedstawia pracę Tadeusza Boenigka: *Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej RR Lyrae* (*The Colour Index of the Variable RR Lyrae*).

Obserwacje wymienionej gwiazdy wykonano w Piwnicach. Trwały one od 12 VI do 17 VIII 1953 r. oraz od 11 VIII do 18 X 1955 r. Ogółem zebrano 54 obserwacji w zakresie fotograficznym i fotowizualnym. Wielkości gwiazd odniesienia wyznaczono metodą nawiązań do NPS. W wyniku otrzymano wielkości 18 gwiazd odniesienia w obu barwach. Wobec braku dostatecznej ilości jasnych gwiazd odniesienia w okolicy zmiennej, wyznaczono krzywe blasku w obu barwach tylko w otoczeniu minimum. Mając własny punkt zerowy krzywych blasku można było nawiązać do krzywych blasku, opublikowanych przez H. H. Hardiego w Ap. J. 1955 122; 256. Opierając się na pracy Hardiego i uwzględniając punkt ze-

rowy, otrzymany w niniejszej pracy, obliczono średni wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej RR Lyrae.

Członek Wydziału Wilhelmina Iwanowska przedstawia pracę Antoniego Stawikowskiego: *Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej RZ Cephei (The Colour Index of the Variable RZ Cephei)*.

Praca niniejsza jest częścią składową ogólnych badań, mających na celu szukanie kryteriów populacji dla zmiennych krótkookresowych typu RR Lyrae. Zmienna RZ Cephei $\alpha = 22^{\text{h}}35^{\text{m}}44^{\text{s}}$ $\delta = +64^{\circ}19'.9$ Okres $P = 0.30867872$ E, typ A_0-A_5

Praca oparta jest na metodzie fotograficznej. Materiał (zakres fotograficzny: 8 nawiązań do NPS i 61 zdjęć; zakres fotowizualny: 6 nawiązań do NPS i 35 zdjęć) został zebrany astrografem Drapera w Obserwatorium UMK w Piwnicach w okresie 20 I—23 X 1955 r. Zdjęcia sfotometrowano integralnym fotometrem Hilgera w Piwnicach. Z zebranego materiału otrzymano krzywe zmian blasku w zakresie fotograficznym i fotowizualnym oraz krzywą zmian wskaźnika barwy z okresem.

Zmienna RZ Cephei posiada okres zmienny. Najmniejszą dyspersję punktów otrzymano licząc własnymi elementami $JD\ 2435334.4571 + 0.30863878$ E.

Członek Wydziału Wilhelmina Iwanowska przedstawia pracę Antoniego Stawikowskiego: *Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej SU Draconis (The Colour Index of the Variable SU Draconis)*.

W celu zbadania związku: wskaźnik barwy — okres dla gwiazd typu RR Lyrae różnych populacji wyznaczono wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej SU Draconis.

SU Dra $\alpha = 11^{\text{h}}32^{\text{m}}15^{\text{s}}$ $\delta = +67^{\circ}53'.1$ typ A_2-A_5 , J. D. 2420605, 7569 + 0.66041926 E.

Praca oparta jest na metodzie fotometrii fotograficznej. Materiał, składający się z około 100 zdjęć w zakresach fotograficznym i fotowizualnym, zebrany został astrografem Drapera w obserwatorium UMK w Piwnicach w latach 1955/56. Zdjęcia sfotometrowano integralnym fotometrem Hilgera w Piwnicach. Otrzymano krzywe zmian blasku w zakresie fotograficznym i fotowizualnym.

Z krzywych zmian blasku w dwóch zakresach otrzymano zmianę wskaźnika barwy zmiennej SU Draconis z okresem.

Członek Wydziału Wilhelmina Iwanowska przedstawia pracę Alojzego Burnickiego: *Wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej EH Librae (The Colour Index the Variable EH Librae)*.

Obserwacje gwiazdy zmiennej krótkookresowej EH Librae zostały wykonane w Obserwatorium Astronomicznym w Piwnicach. Trwały one od 27 V do 3 VI 1954 i od 12 IV do 30 V 1956 r. Ogółem zebrano 74 zdjęć. Wielkości gwiazd odniesienia wyznaczono metodą nawiązań do NPS. W wyniku otrzymano wielkości 20 gwiazd odniesienia w zakresie fotograficznym i fotowizualnym. Mając wyznaczone wielkości gwiazd odniesienia można było wyznaczyć wielkości gwiazdy zmiennej dla poszczególnych obserwacji. W rezultacie otrzymano krzywe blasku zmiennej w obu barwach oraz krzywą, przedstawiającą zmianę wskaźnika barwy z fazą. Na podstawie ostatniej krzywej obliczono średni wskaźnik barwy gwiazdy zmiennej EH Librae.

Członek Wydziału *Wilhelmina Iwanowska* przedstawia pracę *Andrzeja Woszczyka*: *Wskaźnik barwy zmiennej krótkookresowej VZ Cancri (The Colour Index of the Variable VZ Cancri)*.

Do wyznaczenia wskaźnika barwy (CI) zmiennej VZ Cancri posłużyły obserwacje fotograficzne, dokonane astrografem Drapera w Obserwatorium Astronomicznym w Piwnicach. W okresie od 2 III 1951 do 12 IV 1956 r. zebrano 80 obserwacji w zakresie fotograficznym (na kliszach Ilford Zenith Super Sensitive) i 31 obserwacji w zakresie fotowizualnym (na kliszach Ilford Astra III z filtrem Ilford 108). Krzywe blasku otrzymano używając elementów $\text{Max} = \text{JD } 2431550,710 + 0,1783639 E$

Wskaźnik barwy uzyskano biorąc różnicę $m_{ph} - m_{pv}$. Średni wskaźnik barwy zmiennej VZ Cnc wynosi $+ 0,43$.

Członek Wydziału *Wilhelmina Iwanowska* przedstawia pracę *Jana Hanaśza*: *Wskaźnik barwy zmiennej XZ Cyg (The Colour Index of the Variable XZ Cyg)*.

Obserwacje wymienionej gwiazdy wykonane zostały w Obserwatorium Astronomicznym w Piwnicach. Trwały one od grudnia 1952 do grudnia 1955 r. Ogółem zebrano 120 zdjęć. Wielkości gwiazd odniesienia wyznaczono metodą nawiązań do NPS. W wyniku ustalono wielkości 22 gwiazd odniesienia w zakresie fotograficznym i fotowizualnym. Dzięki temu można było wyznaczyć jasności zmiennej dla poszczególnych obserwacji. Posłużono się elementami Mullera (BAN). W rezultacie otrzymano krzywą, przedstawiającą okresowe zmiany wskaźnika barwy. Na tej podstawie obliczono średni wskaźnik barwy.

Członek Wydziału *Antoni Basiński* przedstawia pracę *Zenona Czerwińskiego* i współpracowników: *Wpływ obcych jonów na zmianę postaci krystalicznej chlorku potasowego, chlorku sodowego i siarczanu litowego*.

(Praca wydana w STUDIA j. w. Sectio B (chemia) vol. I nr 5).

Członek Wydziału Maria Kołaczkowska przedstawia pracę Stanisława R. Krażewskiego: *Ruda bagienna okolic Bobrownik nad Wisłą. (The Bog-ore in the Region of Bobrowniki on the Vistula).*

(Praca wydana w STUDIA j. w. Sectio C (geographia) vol. III nr 4—7).

Członek Wydziału Fryderyk Pautsch przedstawia pracę Lucjana Ławińskiego: *Wpływ sproszkowanej szyszynki na rozwój larw Rana temporaria i R. esculenta. (The effect of powdered pineal gland on the development of Rana temporaria and R. esculenta larvae)*

(Praca wydana w STUDIA j. w. Sectio E (zoologia) vol. IV nr 1—5).

Członek Wydziału Janina Hurynowicz przedstawia pracę wspólną z Zofią Chmielewską i Juliuszem Narębskim: *Wpływ Schisandra chinensis na EEG u nerwicowców wyczerpanych z ry-
sami depresyjnymi. (The influence of Schisandra chinensis on EEG of some weary neurotic patients with depressive symptoms).*

EEG u wyczerpanych nerwicowców pod wpływem systematycznego przyjmowania w przeciągu 4 tygodni cytrynnika chińskiego (*Schisandra chinensis*) wykazuje skłonność do normalizowania tzw. rytmu zmęczenia. To znaczy, że objawy dysrytmii i pewne odchylenia od prawidłowego EEG wyrównują się i rytm korowy staje się bardziej regularny. Rytm α wraca do charakterystycznej periodyzacji, jest obfitszy i daje wzrost amplitudy, co przemawia za wzmożeniem biochemicznych procesów w korze mózgowej.

Członek Wydziału Janina Hurynowicz przedstawia pracę własną: *Wpływ Schisandra chinensis na EEG człowieka w zmęczeniu umysłowym. (L'influence de Schisandra chinensis sur EEG d'un homme surmené par le travail mental).*

Autor omawia skąpe jak dotychczas jeszcze dane o cytrynniku chińskim, jego chemicznym składzie i oddziaływaniu na ustrój ludzki i zwierzęcy oraz podaje własne obserwacje nad wpływem tego środka na bio-
prądy mózgu człowieka w stanach umysłowego zmęczenia. Należy przypuszczać, że *Schisandra chinensis* sprzyja normalizacji rytmów korowych, zmienionych najczęściej w zmęczeniu umysłowym, przy czym daje się zauważyć zwiększanie amplitudy i częstotliwości rytmu fal α .

Członek Wydziału Janina Hurynowicz przedstawia pracę wspólną Heleny Gorzym, Leszka Janiszewskiego, Juliusza Narębskiego, Genowefy Olejarczuk i Zuzanny Szawłowskiej: *Zmiany EEG i chronaksji układu vestibularnego kró-*

lika pod wpływem alkoholu etylowego. (*Shanges in the vestibular chronaxy and EEG of rabbit under the influence of ethyl alcohol*).

(Praca wydana w STUDIA j. w. Sectio E (zoologia) vol. IV nr 1—5)

Członek Wydziału Janina Hurynowicz przedstawia pracę wspólną Zofii Bargiel, Leszka Janiszewskiego, Juliusza Narębskiego: *Wpływ Schizandra chinensis na pobudliwość vestibularną i potencjały kory mózgowej królika po przebytej hypotermii*. (*The influence of Schizandra chinensis on the EEG and the vestibular system of the rabbit after hypothermy*).

Celem pracy jest zbadanie długotrwałości i charakteru zmian bioelektrycznych kory mózgowej i pobudliwości układu przedsionkowego ucha królika po przebytej hypotermii oraz wpływu *Schizandra chinensis* na proces normalizacji tych czynności ustrojowych.

W wyniku przeprowadzonych doświadczeń można wysunąć następujące wnioski:

1) Przebyta hypotermia powoduje długotrwałe (3 miesiące) nieznaczne zmiany czynności bioelektrycznej mózgu i pobudliwości układu przedsionkowego ucha.

2) Podawanie doustne nalewki alkoholowej z owoców *Schizandra chinensis* pociąga za sobą wzrost amplitudy w EEG badanych zwierząt oraz zmiany pobudliwości układu przedsionkowego, wyrażające się w skróceniu chronaksji trzech odruchów tego układu.

Członek Wydziału Henryk Szarski przedstawia pracę Piotra Poczopko: *Działanie dwutlenku węgla i tlenu na naczynia włosowate w skórze żaby wodnej (Rana esculenta L.)*. (*The influence of carbon dioxide and oxygen on the skin capillaries of the edible frog (Rana esculenta L.)*).

(Praca wydana w STUDIA j. w. Sectio E (zoologia) vol. IV nr 1—5).

Członek Wydziału Jan Prüffer przedstawia pracę Wiesława Kokocińskiego: *Nowe stanowiska w Polsce motyla *Horisme corticata* (Tr.)*. (*New stands of the butterfly *Horisme corticata* (Tr.) in Poland*).

Motyl ten uchodził za wyjątkową rzadkość w Polsce do 1946 r., znany był bowiem jedynie z okolic Sandomierza (Romaniszyn — 1929) i tylko na podstawie okazu złowionego 29 VII.

W 1950 r. J. Prüffer doniósł o pojawie *H. corticata* (Tr.) w Toruniu, który zrazu obserwowany był nielicznie, a w następnych latach stwierdzony był b. licznie, ale tylko na jednym stanowisku, w ogrodzie Zakładu Zoologii Systematycznej UMK. Autor zajął się zbadaniem biologii i rozmieszczenia na Pomorzu tego południowo-wschodniego gatunku będące-

go monofagiem, którego gąsienice żyją na *Clematis vitalba*. W ciągu roku występują 2 pokolenia. Pokolenie wiosenne z przezimowanych poczwarek lata wczesną wiosną (najliczniej w maju), a letnie od połowy lipca. Niekiedy mogą zimować gąsienice, a motyle wówczas pojawiają się pomiędzy lotem I i II pokolenia, zacierając prawidłowość lotu obu generacji.

Autor opracował morfologię jaja, gąsienicy, poczwarki i postaci dorosłej. *Imagines* spod Torunia są mniejsze od południowo-europejskich, zmienność ubarwienia ukazują stosunkowo nieznaczną. Gąsienice występują w dwóch formach: jasne i ciemnobrunatne, można też zauważyć osobniki o ubarwieniu pośrednim.

Autor przeprowadził poszukiwania w 16 miejscowościach woj. bydgoskiego i gdańskiego i stwierdził występowanie tego motyla w Inowrocławiu, Toruniu (3 stanowiska) i Koniczynie, a nie znalazł w Ciechoćniku, Bydgoszczy, Chełmży, Chełmnie, Grudziądzu, Chojnicach, Kwidzynie, Gdańsku, Oliwie i Sopocie.

WYDAWNICTWA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

SPRAWOZDANIA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

- Nr 1 (za okres 1.I.1947 — 30. VI.1948) Toruń, s. 179, zł 15,—
Nr 2 (za okres 1.VII. — 31. XII.1948) Toruń 1950, s. 88, zł 12,—
Nr 3 (za okres 1.I. — 31.XII.1949) Toruń 1951, s. 107, zł 15,—
Nr 4 (za okres 1.I. — 31.XII.1950) Toruń 1952, s. 126, zł 18,—
Nr 5 (za okres 1.I. — 31.XII.1951) Toruń 1953, s. 146, zł 12,—
Nr 6 (za okres 1.I. — 31.XII.1952) Toruń 1955, s. 136, zł 21,50
Nr 7 (za okres 1.I. — 31.XII.1953) Toruń 1956, s. 144, zł 20,—
Nr 8 (za okres 1.I. — 31.XII.1954) Toruń 1956, s. 110, zł 14,50
Nr 9 (za okres 1.I. — 31.XII.1955) Toruń 1958, s. 112, zł 23,—
KSIĘGA PAMIĄTKOWA 75-lecia TOW. NAUKOWEGO. Toruń 1952, s. VI + 236 + 10
ill. + 2 mapy — zł 45, —.

ROCZNIKI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

- PAWŁOWSKI BRONISŁAW: Warszawa w roku 1809. Toruń 1948, s. 167 — Rocznik
45—50— zł 16,80.
ŚLASKI KAZIMIERZ: Dzieje Ziemi Kołobrzeskiej do czasów jej germanizacji. Toruń
1948, s. 116, mapa 1 — Rocznik 51, z. 1 — zł 11,55.
BARTKOWIAK MARIAN: Towarzystwo Jaszczurcze w latach 1397—1437. Toruń 1948,
s. 58 — Rocznik 51, z. 2 — zł 4,95.
OSMÓLSKA-PISKORSKA BOŻENA: Towarzystwo Pomocy Naukowej na Pomorzu,
pół wieku istnienia i działalności 1848—1898. Toruń 1948, s. 216 — Rocznik 52,
z. 1 — zł 13,20.
CHWALIBIŃSKA JADWIGA: Ród Prusów w średniowieczu. Toruń 1948, s. 176,
mapy 3 — Rocznik 52, z. 2 — zł 18,90.
TYNC STANISŁAW: Dzieje Gimnazjum Toruńskiego. Tom II. Toruń 1949, s. 256 —
Rocznik 53, z. 1 — zł 5,—
ZDRÓJKOWSKI ZBIGNIEW: „Praktyka kryminalna” Jakuba Czechowicza, jej źródła
i system na tle rozwoju współczesnego prawa karnego Zachodniej Europy.
Toruń 1949, s. 182 + 4 ill. — Rocznik 53, z. 2 — zł 12,—.
MATYSIK STANISŁAW: Prawo nadbrzeżne (Ius naufragii). Studium z historii prawa
morskiego. Toruń 1950, s. 266 — Rocznik 54, z. 1—zł 18,—
LECHICKA JADWIGA: Rola dziejowa Stanisława Leszczyńskiego oraz wybór z jego
pism. Toruń 1951, s. 175 + 201 — Rocznik 54, z. 2 — zł 27,—.
KORANYI KAROL i JADWIGA: Bibliografia historyczno-prawna za lata 1937—1947.
Toruń 1953, s. XI + 245. — Rocznik 55, z. 1 — zł 56,—.
BISKUP MARIAN: Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka i Polski w okre-
sie wojny 13-letniej (1454—1466). Toruń 1952, s. 238 — Rocznik 56, z. 1 —
zł 30,—.
CIEŚLAK TADEUSZ: Bismarkowska ustawa antysocjalistyczna z 21 października
1878 r. Toruń 1952, s. 174 — Rocznik 56, z. 2 — zł 20,—.

- GŁOWACKI WŁODZIMIERZ: Pierwszy polski słownik farmaceutyczny i jego autor Paweł Guldeniusz. Toruń 1953, s. 79 + 4 il. — Rocznik 57, z. 1 — zł 12,—.
- GRUDZIŃSKI TADEUSZ: Bolesław Szczodry. Zarys dziejów panowania. Część I. Toruń 1953, s. 211 — Rocznik 57, z. 2 — zł 29,—.
- BISKUP MARIAN, TOMCZAK ANDRZEJ: Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w. Toruń 1955, s. 180 + 2 mapy — Rocznik 58, z. 1 — zł 65,—.
- GUMOWSKI MARIAN: Mennica bydgoska. Toruń 1955, s. 291 + 24 tabl. — Rocznik 58, z. 2 — zł 34,—.
- NAMYSŁOWSKI WŁADYSŁAW: Historyczny zarys ustroju Policy. Toruń 1956, s. 44 Rocznik 59, z. 1 — zł 6,—.
- PISKORSKA HELENA: Organizacja władz i kancelarii n. Torunia do 1793 r. Toruń 1956, s. 116 + 10 il. — Rocznik 59, z. 2 — zł 19,—.
- LECHICKA JADWIGA: Z zagadnień Oświecenia na Pomorzu. Toruń 1957, s. 204. — Rocznik 60, z. 1 — zł 43,50.
- BISKUP MARIAN: Rozmieszczenie własności ziemskiej województwa chełmińskiego i malborskiego w drugiej połowie XVI w., Toruń 1957, s. 110 + 1 mapa — Rocznik 60, z. 2 — zł 32,25.
- WŁODARSKI BRONISŁAW: Rywalizacja o ziemie pruskie w połowie XIII w., Toruń 1958, s. 76 — zł 16,—.

PRACE PREHISTORYCZNE

- HOŁUBOWICZ WŁODZIMIERZ: Studia nad metodami badań warstw kulturowych w prehistorii polskiej. Toruń 1948, s. 208, nr 2 — zł 13,50.
- Garncarstwo wiejskie zachodnich terenów Białorusi. Toruń 1950, s. 283 + 14 il. + 2 mapy, nr 3/4 — zł 30,—.

FONTES

- Korespondencja Hieronima Rozrażewskiego (2. VII. 1582—1600) Wyd. Czaplewski Paweł ks. Toruń 1939—1947, s. 635 — Fontes 31 — zł 45,—.
- Inwentarz aktów sejmikowych Prus Królewskich (1600—1764). Część I, II. Wyd. Górski Karol. Toruń 1950, I część, s. XXXIII + 250, II część, s. 251 — Fontes 34 — zł 22,50 (każda część).
- Formularz Jerzego, pisarza grodzkiego krakowskiego z lat 1399—1415. Wyd. Górski Karol. Toruń 1950, s. XXVIII + 106 — Fontes 35 — zł 14,50.
- Inwentarz dóbr stołowych biskupstwa włocławskiego z r. 1598. Wyd. Żytkowicz Leonid. Toruń 1950, s. IX + 252 — Fontes 36 — zł — 24,—.
- Inwentarz dóbr stołowych biskupstwa włocławskiego z r. 1582. Wyd. Żytkowicz Leonid. Toruń 1953, s. XXIV + 394 — Fontes 37 — zł 56,—.
- Inwentarze dóbr stołowych biskupstwa włocławskiego z XVII w. Wyd. Żytkowicz Leonid. Toruń 1957, s. XXVIII + 344 — Fontes 38 — zł 71,50.
- Inwentarze starostw puckiego i kościerskiego z XVII w. Wyd. Labuda Gerard. Toruń 1954, s. XXI + 232 + 2 mapki — Fontes 39 — zł 20,15.
- Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1646 i 1676). Wyd. Mienicki Ryszard. Toruń 1955, s. XXI + 179 — Fontes 40 — zł 21,—.
- Akta Stanów Prus Królewskich. Tom I. Wyd. Górski Karol i Biskup Marian. Toruń 1955, s. LXII + 606 — Fontes 41 — zł 90,—.
- Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1723—1747). Wyd. Mienicki Ryszard. Toruń 1956, s. XXIII + 276 — Fontes 42 — zł 48,—.
- Akta Stanów Prus Królewskich. Tom II. Wyd. Górski Karol i Biskup Marian. Toruń 1957, s. XXXIV + 504 — Fontes 43 — zł 105,—.

FONTES SERIES II: ROTULI PHOTOGRAPHICI

Recessus comitorium Terrae Prussiae Torunenses 1506—1653. Ed. Górski Carolus. Toruń 1948, Rotuli 1—12 Pars I-II Imag. 499.

Matricularium Regni Casimiri IV Regis inscriptorum et decretorum ab anno 1456 usque ad 1466. (Vol. II) Ed. Górski Carolus. Toruń 1949, Rotuli 13—16 Imag. 753.

Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta) Ed. Górski Carolus. Toruń 1950:

ab anno	1541—1544,	Rotuli	17—25	Imag.	1555
" "	1546—1547,	"	26—32	"	1127
" "	1548—1549.	"	33—39	"	1110
anno	1564.	"	40—41	"	353
"	„1565.	"	42—46	"	810

Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta) Ed. Górski Carolus et Porębska Cristina. Toruń 1951:

ab anno	1565—1568.	Rotuli	47—53	Imag.	1042
anno	1574.	"	54—60	"	994
"	1575.	"	61—67	"	1030
ab anno	1577—1579.	"	68—73	"	1072
" "	1582—1586.	"	74—78	"	666
anno	1584.	"	79—82	"	656
ab anno	1601—1605.	"	83—87	"	652
" "	1608—1612.	"	88—93	"	800
" "	1612—1613.	"	94—98	"	763

Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta) Ed. Górski Carolus et Porębska Cristina. Toruń 1952:

anno	1616.	Rotuli	99—105	Imag.	1052
ab anno	1616—1618.	"	106—110	"	911
anno	1618.	"	111—117	"	1149
ab anno	1621—1626.	"	118—121	"	533
anno	1629.	"	122—123	"	371
"	"	"	124—128	"	797
ab anno	1640—1641.	"	129—138	"	1768
" "	1661—1662.	"	139—148	"	1683

Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta) Ed. Górski Carolus et Porębska Cristina. Toruń 1953:

anno	1662.	Rotuli	149—157	Imag.	1633
ab anno	1662—1663.	"	158—170	"	2338
" "	1666—1670.	"	171—175	"	774
" "	1669—1670.	"	176—185	"	1806
" "	1670—1671.	"	186—191	"	1131
" "	1671—1675.	"	192—195	"	647

Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta) Ed. Porębska Cristina, Toruń 1954:

ab anno	1672—1674.	Rotuli	196—201	Imag.	1125
" "	1676—1679.	"	202—205	"	805
" "	1679—1681.	"	206—213	"	1301
" "	1680—1686.	"	214—216	"	539
" "	1682—1688.	"	217—227	"	1926

Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta) Ed. Porębska Cristina, Toruń 1955:			
ab anno	1688—1689	ver. I Rotuli 228—229	Imag. 496
ab anno	1688—1699	ver. II „ 230—236	„ 1213
„	„ 1688—1690	„ 237—248	„ 2207
anno	1690	„ 249—252	„ 688
„	1691	„ 253—257	„ 866
ab anno	1692—1694	„ 258—261	„ 743
Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta) Ed. Porębska Cristina, Toruń 1956:			
ab anno	1695—1699	Rotuli 262—263	Imag. 738
Acta Conventus Prussiae Ducalis (Landtags Acta) Ed. Porębska Cristina, Toruń 1957:			
anno	1567	Rotuli 264—265	Imag. 536
ab anno	1580—1582	„ 266—269	„ 895

ZAPISKI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
od t. XXI — ZAPISKI HISTORYCZNE

- TOM XI z. 5—12 Toruń 1939—1945, s. 50, zł 4,50.
TOM XII Toruń 1947, s. 100, zł 7,50.
TOM XIII — Pokłosie I-go Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Pomorza i Prus, odbytego w Toruniu w dniach 19—20 II 1947. Toruń 1948, s. 131, zł 8,55.
TOM XIV z. 1—4 Toruń 1948, s. 175, zł 15,—.
TOM XV z. 1—2 Toruń 1949, s. 222, zł 5,—.
TOM XV z. 3—4 Toruń 1950, s. 168, zł 3,—.
TOM XVI z. 1—4 Toruń 1950, s. 170, zł 10,—.
TOM XVII z. 1—2 Toruń 1951, s. 103, zł 3,—.
TOM XVII z. 3—4 Toruń 1952, s. 139, zł 5,—.
TOM XVIII z. 1—4 Toruń 1953, s. 255, zł 15,—.
TOM XIX z. 1—4 Toruń 1953, s. 400, zł 40,—.
TOM XX z. 1—4 Toruń 1955, s. 475, zł 60,—.
TOM XXI z. 1—2 Toruń 1956, s. 355, zł 50,—.
TOM XXI z. 3—4 Toruń 1956, s. 364, zł 47,—.
TOM XXII z. 1—3 Toruń 1957, s. 343, zł 87,—.
TOM XXII z. 4 Toruń 1958, s. 18, zł 25,—.
TOM XXIII z. 1—3 Toruń 1958, s. 304, zł 78,—.

PRACE WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEGO

- RUTSKI JAN: Doktryna Hume'a o prawdopodobieństwie. Uwagi w sprawie jej interpretacji. Toruń 1948, s. 55. Tom I, z. 1, zł 5,70.
SŁAWIŃSKA IRENA: Tragedia w epoce Młodej Polski. (Z zagadnień struktury dramatu). Toruń 1948, s. 184. Tom I, z. 2, zł 11,25.
MIROWICZ ANATOL: O grupach syntaktycznych z przydawką. Toruń 1949, s. 130. Tom I, z. 3, zł 12,45.
SREBRNY STEPHANUS: Critica et exegetica in Aeschylum. Toruń 1950, s. 57. Tom II, z. 1, zł 7,80.
KRYSIŃSKA-JÓZEFOWICZOWA BARBARA: De quibusdam Plauti exemplaribus Graecis. Toruń 1949, s. 109. Tom II, z. 2, zł 10,50.
ZGORZELSKI CZESŁAW: Duma — poprzedniczka ballady. Toruń 1949, s. 308. Tom II, z. 3, zł 18,—.
PREISNER WALERIAN: Stosunki literackie polsko-włoskie w latach 1800—1939 w świetle bibliografii. Toruń 1949, s. 296. Tom III, z. 1, zł 22,80.
HRABEC STEFAN: Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w. Toruń 1949, s. 159. Tom III, z. 2, zł 13,50.

- LEWICKI ANDRZEJ: Zapominanie nazwisk. Toruń 1950, s. 190. Tom III, z. 3, zł 24,—.
- SKIMINA STANISŁAW: Persjusz w Polsce. Toruń 1952, s. 72. Tom IV, z. 1, zł 18,—.
- MAKOWIECKI TADEUSZ: Muzyka w twórczości Wyspiańskiego, Toruń 1955, s. 106. Tom IV, z. 2, zł 14,—.
- STRZAŁKOWA MARIA: Saint-Amant poète du baroque français, Toruń 1955, s. 116. Tom IV, z. 3, zł 14,—.
- WALENTYNOWICZ MARIA: Działalność pedagogiczna bibliotekarza, Toruń 1956, s. 259. Tom V, z. 1, zł 16,50.
- GERSTMANN STANISŁAW: Wpływ rodziców na zaburzenia emocjonalności uczniów, Toruń 1956, s. 178. Tom V, z. 2, zł 23,—.
- [Praca zbiorowa:] Tadeusz Makowiecki, Toruń 1956, s. 79 + 1 il. Tom V, z. 3, zł 10,—.
- HUTNIKIEWICZ ARTUR: Żeromski i naturalizm. Toruń 1956, s. 207. Tom VI, zł 1, zł 29,—.
- PREISNER WALERIAN: Dante i jego dzieła w Polsce. Toruń 1957 s. XIII + 259 + 7 tabl. Tom VI, z. 3, zł 58,50.
- [Praca zbiorowa:] Eugeniusz Kucharski, Toruń 1957, s. 85. Tom VI, z. 3, zł 13,50.
- CZEŻOWSKI TADEUSZ: Odczyty filozoficzne. Toruń 1958, s. 324. Tom VII z. I, zł 55,—.
- DAŃBSKA IZYDORA: Sceptycyzm francuski XVI i XVII w. Toruń 1958, s. 92. Tom VII z. 2, zł 18,—.
- WYDAWNICTWA WYDZIAŁU MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZEGO
- HURYNOWICZ JANINA: Wpływ niektórych środków nasennych i narkotycznych na zmiany chronakcyjnej pobudliwości układu błędnikowego u królików. Toruń 1947, s. 95, zł 6,—.
- PRUFFER JAN: Studia nad motylami Wileńszczyzny. Toruń 1947, s. 490 + tab. 1.
- PRUFFER JAN: Studia nad motylami Wileńszczyzny. Indeks. Toruń 1948, s. 46 (2 tomy zł 33,30).

STUDIA SOCIETATIS SCIENTIARUM TORUNENSIS

Sectio A (mathematica — physica)

Volu men I.

- JAŚKOWSKI STANISŁAW: Trois contributions au calcul des propositions bivalents. (Trzy przyczynki do dwuwartościowego rachunku zdań), Toruń, 1948, s. 15. nr 1.
- Sur les variables propositionnelles dépendantes. (O zmiennych zdaniowych zależnych), 1948, s. 5. Vol. I, nr 2.
- Sur certains groupes formés de classes d'ensembles et leur application aux définitions des nombres. (O pewnych grupach klas zbiorów i ich zastosowaniu do definicji liczb), 1948, s. 13. Vol. I, nr 3.
- SKORKO EUGENIUSZ: O pewnych własnościach optycznych kryształów chryzenu i antracenu zabarwionych naftacem, 1948, s. 20. Vol. I, nr 4.
- JAŚKOWSKI STANISŁAW: Rachunek zdań dla systemów dedukcyjnych sprzecznych 1948, s. 21. Vol. I, nr 5.
- TURCZYŃSKI WACŁAW: Wyznaczanie stałych optycznych metali w części widzialnej widma i w nadfiolecie, 1949, s. 21. Vol. I, nr 6.
- STENZ EDWARD: Zagadnienie klimatów suchych w świetle wyparowania, 1949, s. 68. Vol. I, nr 7.
- JAŚKOWSKI STANISŁAW: O koniunkcji dyskusyjnej w rachunku zdań dla systemów dedukcyjnych sprzecznych, 1949, s. 2. Vol. I, nr 8 (tom zł 15,—).

Volumen II.

- HOHENDORF EUGENIUSZ: Dotychczasowe metody obliczeń dzielnika opadowego a metoda średnich dziesięcioletnich, Toruń 1949, s. 64. Vol. II, nr 1.
- CZEŻOWSKI TADEUSZ: Przyczynek do sylogistyki Arystotelesa, 1950, s. 12. Vol. II, nr 2.
- JĄSKOWSKI STANISŁAW: O interpretacjach zdań kategoriycznych Arystotelesa w rachunku predykatów, 1950, s. 14. Vol. II, nr 3.
- GORCZYŃSKI WŁADYSŁAW: O insolacji Gdańska, Sopotu i Gdyni w porównaniu z Warszawą, 1951, s. 28. Vol. II, nr 4.
- O wahaniach długoletnich wysokości rocznej opadów i dzielnika opadowego, 1951, s. 14. Vol. II, nr 5.
- HANUSOWA WANDA: Oscylator torsyjny, 1951, s. 48. Vol. II, nr 6 (tom zł 23,50).

Volumen III.

- RZEWUSKI JAN: On the interaction of Particles in Feynman's Theory. (O oddziaływaniu pomiędzy cząstkami w teorii Feynmana). Toruń 1951, s. 13. Vol. III, nr 1.
- IWAŃKOWSKA WILHELMINA: A Spectrophotometric Study of RR Lyrae Type Variables. (Badania spektrofotometryczne gwiazd typu RR Lyrae).
- TOMASIK HALINA: An attempt at Establishing a Colour Temperature Scale for Some High Velocity Stars from the Slope of Their Photographic Energy Curves. (Fotograficzne gradienty względne gwiazd szybkich).
- ŁUBIŃSKA IWANISZEWSKA CECYLIA: Some Physical and Kinematical Properties of the RR Lyrae Type Variables. (Cechy fizyczne i kinematyczne gwiazd typu RR Lyrae), 1953, s. 36. Vol. III, nr 2.
- OLSZEWSKI JAN: O elektrostatycznym oddziaływaniu neutronu z elektronem. (Electrostatic Neutron — Electron Interaction), 1953, s. 22. Vol. III, nr 3.
- RAYSKI JERZY: Simple Examples of Failure of the Standard Perturbation Methods. (Proste przykłady niestosowalności rachunku zaburzeń w kwantowej teorii pola). — Remarks on Gauge Invariance. (Uwagi o niezmienności elektromagnetycznej), 1953, s. 20. Vol. III, nr 4.
- DZIEWULSKI WŁADYSŁAW: Motions of High Velocity Stars. Part II. (Ruchy gwiazd szybkich. Część II).
- On the Determination of Vertices from the Peculiar Motions of Subdwarfs. (O wyznaczaniu kierunków wertexów na podstawie ruchów swoistych gwiazd podkarłowych).
- RAKOWIECKI TADEUSZ: Formules pour le calcul de l'orbite et de l'éphéméride d'une binaire visuelle. (Wzory w celu wyznaczenia orbity i efemerydy gwiazdy podwójnej wizualnej).
- DZIEWULSKI WŁADYSŁAW: Photographic Observations of the Short-Period Variable UZ Leonis. (Obserwacje fotograficzne gwiazdy zmiennej krótko-okresowej UZ Leonis).
- Photographic Observations of the Short-Period Variable TV Leonis. (Obserwacje fotograficzne gwiazdy zmiennej krótko-okresowej TV Leonis).
- Photographic Observations of the Short-Period Variable RY Comae. (Obserwacje fotograficzne gwiazdy zmiennej krótko-okresowej RY Comae).
- Photographic Observations of the Variable Stars SV Vulpeculae. (Obserwacje fotograficzne gwiazdy zmiennej SV Vulpeculae).
- Visual Observations of the Variable Star XZ Draconis. (Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej XZ Draconis).
- Visual Observations of the Long-Period Variable Star χ Cygni. (Obserwacje

wizualne gwiazdy zmiennej długo-okresowej χ Cygni), 1953, s. 44. Vol. III, nr 5 (tom zł 21,—).

V o l u m e n I V.

ANTONOWICZ KAZIMIERZ: Przyrząd do całkowania równania Schrödingera, Toruń 1955, s. 24 Vol. IV, nr 1, zł 3,—.

Sectio B (chemia)

V o l u m e n I.

TOMASZEWICZ-MATYSIKOWA ZOFIA: Przejście od alfa-pinenu do borneolów, Toruń 1954, s. 16. Vol. I, nr 1.

KRUPOWICZ JAN: Działanie roztworu kwasu siarkowego w etanolu na $d-\Delta^3$ karen 1954, s. 10. Vol. I, nr 2.

GRONOWSKA JANINA: Działanie fenolanów na chlorek bornylu. Toruń 1955, s. 16, Vol. I, nr 3.

KONECZNY HENRYK: Parametry karbonizacji w procesie sodowym, Toruń 1957, s. 56. Vol. I, nr 4, zł 12,—.

CZERWIŃSKI ZENON i współpracownicy: Wpływ jonów na zmianę postaci krystalicznych chlorku potasowego, chlorku sodowego i siarczanu litowego. Toruń 1958, s. 70. Vol. I nr 5, zł 13,50

Sectio C (geographia — geologia)

V o l u m e n I.

ROSZKÓWNA LUDMIŁA: Oz chełmżyński, Toruń 1951, s. 15. Vol. I, nr 1.

KOC LUCJAN: Osadnictwo wybrzeża na wschód od Darłowa, 1951, s. 23 + 3 tabl. Vol. I, nr 2.

POLAKIEWICZÓWNA MARIA: Z badań nad zapleczem gospodarczym Torunia, 1951, s. 25. Vol. I, nr 3.

HOHENDORF EUGENIUSZ: Klimat Ziemi Chełmińskiej w świetle potrzeb rolnictwa, 1952, s. 38. Vol. I, nr 4.

GALON RAJMUND: Formy polodowcowe okolic Więcborka, 1952, s. 29 + 5 il. + mapa. Vol. I, nr 5.

GALON RAJMUND: Morfologia doliny i zandru Brdy. 1953, s. 56 + 5 tabl. Vol. I, nr 6 (tom zł 45,—).

V o l u m e n I I.

GORCZYŃSKI WŁADYSŁAW: Czas trwania usłonecznienia w Toruniu na tle usłonecznienia Polski i Europy. Toruń 1955, s. 34. Vol. II, nr 1.

ROSZKÓWNA LUDMIŁA: Moreny czołowe zachodniego Pojezierza Mazurskiego. Toruń 1955, s. 111 + 3 mapy + 7 tabl. Vol. II, nr 2 (tom zł 22,50).

V o l u m e n I I I.

ROSZKÓWNA LUDMIŁA: Zagadnienie zasięgu stadium pomorskiego nad dolną Wisłą. Toruń 1956, s. 22 + 2 mapy. Vol. III, nr 1, zł 4,—.

BARCZYK WIESŁAW: O utworach górnokredowych na Bonarce pod Krakowem. Toruń 1956, s. 26 + 3 tabl. Vol. III, nr 2, zł 4,—.

KRAŻEWSKI STANISŁAW R.: O osadach górnokredowych okolic Proszowic. Toruń 1958, s. 18 + 1 tabl. Vol. III, nr 3, zł 10,—.

Sectio D (botanica)

Volumen I.

- SIENICKA ANTONINA: Włoski na zooceciadiach wywołanych przez *Myzus ribis* L. na porzeczkach (*Ribes*). Toruń 1950, s. 45 + 2 tabl. Vol. I, nr 1.
- ZABŁOCCY WANDA i JAN. Wnętrzniaki polskie, cz. I. 1951, s. 22 + 2 tabl. Vol. I, nr 2.
- KOWNAS STEFAN: Trzeciorzędowe drewna z Dobrzyńa n/Wisłą, 1951, s. 55. Vol. I, nr 3 (tom zł 16,—).

Volumen II.

- SIENICKA ANTONINA: Mieszkańce fiołków (*Viola*) z grupy *Tricolores*, cz. I. Toruń 1956, s. 72 + 5 tabl. Vol. II, nr 1, zł 11,—.
- NAWOJSKA HALINA: Materiały do zoocecidologii Torunia i jego okolic. Toruń 1957, s. 52 + 1 tabl. Vol. II, nr 2, zł 12,—.
- BERNDT JERZY: Kokorycz żółta (*corydalis lutea*) L. (DC) nowa roślina flory polskiej. 1958, s. 6. Vol. II, nr 3.
- MIKOŁAJSKA JANINA: Obserwacje nad biologią *Puccinia mirabilissima* Peck. Toruń 1958, s. 5. Vol. II, nr 4.
- MIKOŁAJSKA JANINA: Pojaw nowego dla Polski pasożyta buraka cukrowego. 1958, s. 4. Vol. II nr 5.
- HORBACZEWSKI BOHDAN: Nowe stanowiska *Pisolithus arenarius* Alb. et Schw. oraz obserwacje biologiczne nad tym gatunkiem. 1958, s. 6 + 1 tabl. Vol. II nr 6.
- MIKOŁAJSKA JANINA: Dwuletnie obserwacje nad pojawem róży w Rolniczych Zakładach Doświadczalnych UMK Koniczynka pod Toruniem, 1958, s. 17. Vol. II, nr 7. (nr 3—7, zł 12,—).

Sectio E (zologia)

Volumen I.

- WENGRIS JANINA: Badania nad rozmieszczeniem mrowisk w zależności od warunków ekologicznych, Toruń 1948, s. 79. Vol. I, nr 1.
- PRUFFER JAN: Z badań nad kornikami lasu Zakretowego pod Wilnem, 1948, s. 40 + 3 tabl. Vol. I, nr 2.
- OGIJEWICZ BORYS: Układ nerwowo-czuciowy i narządy zmysłowe odnóży chrząszczy, 1948, s. 50 + 7 tabl. Vol. I, nr 3.
- WENGRIS JANINA: Rośliniarki (*Tenthredinidae*) okolic Oszmiany, 1948, s. 19. Vol. I, nr 4.
- PRUFFER JAN: Przyczynek do znajomości motyli Wołynia, 1948 s. 5. Vol. I, nr 5.
- MARKIEWICZ ELEONORA: Przyczynek do badań nad zimowaniem w podłożu leśnym niektórych zwierząt bezkręgowych ze specjalnym uwzględnieniem chrząszczy, 1948, s. 29. Vol. I, nr 6 (tom zł 18,—).

Volumen II.

- KLIMEK LUCJAN: Ważki (*Odonata*) województwa pomorskiego. Toruń 1949, s. 14. Vol. II, nr 1.
- GROMADSKA MELITYNA: Wpływ temperatur stałych i przemiennych na ilość wyprodukowanego CO₂ przez poczwarki różnych owadów, 1949, s. 28. Vol. II, nr 2.
- RACIĘCKA MARIA: Z badań nad unerwieniem kończyn u larw *Molanna angustata* Curt. (Trich.), 1949, s. 75 + 4 tabl. Vol. II, nr 3.

- MIKULSKI J. St.: Uwagi o zastosowaniu wskaźników środowiskowych Stanley'a w ekologii płazów, 1949, s. 8. Vol. II, nr 4.
- PRUFFER JAN i SOŁTYS EDWARD: O niektórych nowych lub rzadkich motylach Pomorza 1950, s. 15. Vol. II, nr 5.
- PRUFFER JAN: O pewnych swoistościach entomofauny rezerwatu cisowego Wierchlas, 1950, s. 32. Vol. II, nr 6 (tom zł 15,—).

Volumen III.

- MICHNIEWSKA ZOFIA i SKIRGAJŁO GRAŻYNA: Układ naczyń krwionośnych u rzekotki (*Hyla arborea* L.), Toruń 1951, s. 18. Vol. III, nr 1.
- TARWID KAZIMIERZ: Próba charakterystyki zespołu komarów Puszczy Kampinoskiej, 1952, s. 28. Vol. III, nr 2.
- SZUDARSKI MARIAN: The effect of coloured light on the physiological state of the melanophores in the flounder. (Wpływ różnobarwnego światła na stan fizjologiczny melanoforów u storni), 1953, s. 7 + 2 tabl. Vol. III nr 3.
- BŁĄZEJEWSKI FRANCISZEK: Noywe wiadomości o występowaniu biegacza złoci-stego. Toruń 1956, s. 19 + 1 mapka. Vol. III, nr. 4, zł 3,—.
- BRODOWA GRAŻYNA: Unacznienie powierzchni oddechowych traszki górskiej (*Triturus alpestris* L a u r.). Toruń 1956, s. 9. Vol. III, nr 5, zł 1,50.
- CHICEWICZ MIROSŁAW: The responses to light of the white pigmentary cells and xantophores of the crustaceans. (Bezpośredni wpływ światła na białe i żółte komórki barwnikowe skorupiaków). Toruń 1956, s. 18 + 1 tabl. Vol. III, nr 6, zł 3,—.
- SZARSKI HENRYK i współpr.: Układ trawienny leszcza. Toruń 1956, s. 34 + 1 tabl. Vol. III, nr 7, zł 5,50.
- MICHNIEWSKA-PREDYGIER ZOFIA I PIGOŃ ANDRZEJ: Wczesne stadia rozwoju u *Rana temporaria* L., *R. terrestris* Andr z., *R. esculenta* L. i *Bufo bufo* (L.). Toruń 1957, s. 11 + 11 tabl. Vol. III, nr 8, zł 8,—.

Volumen IV.

- POCZOPKO PIOTR: Wpływ atmosfery wzbogaconej w CO₂ i w O₂ na naczynia włosowate skóry żaby wodnej (*Rana esculenta* L.), 1958, s. 28, Vol. IV, nr 1.
- ŁAWIŃSKI LUCJAN: Wpływ sproszkowanej szyszynki na rozwój larw żaby trawnej (*Rana temporaria* L.) i żaby wodnej (*Rana esculenta* L.), 1958, s. 12. IV, nr 2.
- HURYNOWICZ JANINA: Wpływ niektórych środków pobudzających na cykl diennej chronaksji układu przedsionkowego ucha królika, 1958, s. 36. Vol. IV nr 3.
- KRAWCZAK JÓZEF i współpracownicy: Zmiany EEG oraz chronaksji przedsionkowej ucha królików pod wpływem hypotermii, 1958, s. 16. Vol. IV nr 4
- GORZYM HELENA i współpracownicy: Zmiany EEG i chronaksji układu westibularnego królików pod wpływem alkoholu etylowego, 1958, s. 22. Vol. IV nr 5. (nr. 1—5 zł 21,75)

Sectio F (astronomia)

Volumen I.

- DZIEWULSKI WŁ., GRUDZIŃSKA S., BURNICKI A.: Visual and photographic observations of the variable stars (Obserwacje wizualne i fotograficzne różnych gwiazd.)
- TOMASIK HALINA: Spectrophotometric criteria of the Stellar Population for the F, G, K Classes in small dispersion (Kryteria spektrofotometryczne populacji gwiazdnych dla klas F, G, K w małej dyspersji), Toruń 1956, s. 35. Vol. I, nr 1, zł 4,—.

[Praca zbiorowa:] A Study of Galactic Structure in four selected Fields in Aquila-Sagitta and Cassiopeia. Part. I. (Badanie struktury Drogi Mlecznej w wybranych polach w gwiazdozbiorach Aquila-Sagitta i Cassiopeia, cz. I), Toruń 1956, s. 68 + 4 tabl. Vol. I, nr 2, zł 14,50.

[Praca zbiorowa:] A Study of Galactic Structure in four selected Fields in Aquila-Sagitta and Cassiopeia, Part II. (Badanie struktury Drogi Mlecznej w wybranych polach w gwiazdozbiorach Aquila-Sagitta i Cassiopeia, cz. II), Toruń 1957, s. 135 + 10 tabl. Vol. I, nr 3, zł 34,50.

Supplementum I.

(zawiera rezultaty badań zespołowych wydmy Zadroże pod Toruniem)

OKOŁOWICZ WINCENY: Opis geograficzny wydmy Zadroże, s. 8 + 1 tabl.

GAJDÓWNA EUGENIA: Badania piasku wydmy Zadroże, s. 4.

ŁOSIŃSKI J., MIKULSKI J. St.: Obserwacje mikroklimatyczne na wydmie Zadroże koło Torunia, s. 12.

ANIKIEJÓWNA CZ., GÓRSKA J.: Stosunki florystyczne i fitosocjologiczne wydmy Zadroże, s. 10 + 1 tabl.

LEWANDOWSKI JERZY: Grzyby wydmy Zadroże, s. 2.

PŁOSKONIÓWNA MARIA: Galasy wydmy Zadroże, s. 2.

PRÜFFER JAN: Badania zoocenozy wydmy Zadroże, s. 16.

GROMADSKA MELITYNA: Fauna kwiatów wydmy Zadroże, s. 25.

SOŁTYS EDWARD: Motyle wydmy Zadroże (Macrolepidoptera), s. 6,
(Toruń 1949, zł 7,50)

Supplementum II.

(poświęcony pamięci Mieczysława Limanowskiego).

LIMANOWSKI MIECZYŚLAW: O Tatrach, s. 16.

PASSENDORFER EDWARD: M. Limanowski jako geolog, s. 14.

GALON RAJMUND: M. Limanowski jako geograf, s. 3.

GOETEL WALERY: Wspomnienie o Limanowskim, s. 4.

STECKI KONSTANTY: Wspomnienie, s. 6.

GÓRSKI KONRAD: O stosunku M. Limanowskiego do dzieł literackich, s. 6.

SREBRNY STEFAN: Limanowski w Reducie, s. 16.

ZNAMIEROWSKA-PRÜFFEROWA MARIA: Limanowski — twórca widowiska baśniowego, s. 7.

ROSZKÓWNA LUDMIŁA: Ze wspomnień uczennicy prof. M. Limanowskiego, s. 4
(Toruń 1950, zł 3,—).

Supplementum III.

KOŁACZKOWSKA MARIA: 32 klasy krystalograficzne, Toruń 1950, s. 60, zł 9,—.

Supplementum IV.

ZNAMIEROWSKA-PRÜFFEROWA MARIA: Rybackie narzędzia kolne w Polsce i w krajach sąsiednich. Toruń 1957, s. 326 + 58 tabl. + 12 map, zł 141,—.

Supplementum V.

CHURSKI ZYGMUNT: Jezioro Mukrz i jego okolice. Toruń 1953, s. 12 + 1 mapa.

BIULETYN OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNEGO
UNIwersytetu M. Kopernika w Toruniu

(Bulletin of the Astronomical Observatory of N. Copernicus University in Toruń)

Nr 5

- SZELIGOWSKI ST.: Perturbacje wiekowe małej planety „Amor” (1221), wywołane działaniem ośmiu wielkich planet.
(Secular perturbations of Amor (1221), arising from the actions of the eight Major Planets), s. 8.
- DZIEWULSKI WŁ.: Secular perturbations of the Minor Planet (1474), arising from the action of the eight Major Planets. (Supplement).
(Perturbacje wiekowe planetoidy (1474), wywołane działaniem ośmiu planet. Dodatek). s. 1.
- DZIEWULSKI WŁ., and IWANOWSKA W.: Visual observations of the variable star RX Aurigae.
(Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej RX Aurigae), s. 2.
- DZIEWULSKA A.: Reduction of the visual observations of the variable star RW Cassiopeiae.
(Opracowanie obserwacji wizualnych gwiazdy zmiennej RW Cassiopeiae), s. 2.
- Reduction of the visual observations of the variable star AH Cephei.
(Opracowanie obserwacji wizualnych gwiazdy zmiennej AH Cephei), s. 2
(Toruń 1948, zł 2,10).

Nr 6

- DZIEWULSKI WŁ.: Photographic observations of the variable star X Cygni.
(Obserwacje fotograficzne gwiazdy zmiennej X Cygni), s. 7.
- DZIEWULSKI WŁ. and IWANOWSKA W.: Visual observations of the variable star X Cygni.
(Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej X Cygni), s. 4.
- DZIEWULSKI WŁ.: Visual observations of the variable star S Sagittae.
(Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej S Sagittae), s. 3.
- Observation of the long-period variable star X Cygni.
(Obserwacje gwiazdy długo-okresowej X Cygni), s. 2.
- Observations of meteors.
(Obserwacje meteorów). s. 1.
(Toruń 1948, zł 2,10).

Nr 7

- DZIEWULSKI WŁ.: Secular Perturbations of the Minor Planet (1009) Sirene Arising from the Action of Mars.
(Perturbacje wiekowe planetoidy (1009) Syreny, wywołane działaniem Marsa), s. 5.
- GADZIKOWSKA H.: Secular Perturbations of the Minor Planet (1009) Sirene Arising from the Action of Venus.
(Perturbacje wiekowe planetoidy (1009) Syreny, wywołane działaniem Wenery), s. 1.
- IWANISZEWSKI H.: Secular Perturbations of the Minor Planet (1009) Sirene Arising from the Action of Neptune.
(Perturbacje wiekowe planetoidy (1009) Syreny, wywołane działaniem Neptuna), s. 2.

- DZIEWULSKI WŁ.: Secular Perturbations of the Minor Planet (1009) Sirene Arsing from the Action of Mercury, Earth, Jupiter, Saturn and Uranus.
(Perturbacje wiekowe planetoidy (1009) Syreny, wywołane działaniem Merkurego, Ziemi, Jowisza, Saturna i Urana), s. 2.
- DZIEWULSKI WŁ.: Secular Perturbations of the Minor Planet (1009) Sirene Arsing from the Action of Eight Major Planets.
(Perturbacje wiekowe planetoidy (1009) Syreny, wywołane działaniem ośmiu wielkich planet) s. 2.
- DZIEWULSKI WŁ.: Visual Observations of the Variable Star TX Cygni.
(Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej TX Cygni), s. 2.
- DZIEWULSKI WŁ.: Visual Observations of the Variable Star V 367 Cygni.
(Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej V 367 Cygni) s. 3.
- DZIEWULSKI WŁ.: Observations of meteors.
(Obserwacje meteorów), s. 2.
(Toruń 1949, zł 2,10).

Nr 8

- Ś. p. Marian Kaźmierczak, s. 1.
- DZIEWULSKI WŁ., ŁUBIENSKA C. and IWANISZEWSKI H.: Visual Observations of the Long-period Variable Star X Cygni.
(Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej długo-okresowej X Cygni), s. 2.
- DZIEWULSKI WŁ. and IWANOWSKA W.: Visual Observations of the Variable Star KR Cygni.
(Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej KR Cygni), s. 2.
- DZIEWULSKI WŁ.: Visual Observations of the Variable Star CD Cygni.
(Obserwacje wizualne gwiazdy zmiennej CD Cygni), s. 2.
(Toruń 1950, zł 2,10).

Nr 9

- IWANOWSKA W.: Profesor dr Władysław Dziewulski. Rys biograficzny.
(Profesor dr Władysław Dziewulski, Biographical Note), s. 13.
- ZONN W.: Apsidal Motion of the Eclipsing Binary CO Lacertae.
(Ruch linii absydów gwiazdy zmiennej CO Lacertae), s. 7.
- IWANOWSKA W.: The Spectrophotometric Study of Some High Velocity Stars.
(Badania spektrofotometryczne gwiazd szybkich), s. 14.
- ŁUBIENSKA C.: On the Phase Difference between the Light Curves and the Radial Velocity Curves of Cepheids.
(O różnicy faz pomiędzy krzywą jasności a krzywą prędkości radialnych cefeid), s. 5.
- GADZIKOWSKA H. and IWANISZEWSKI H.: The Sun's Motion relative to the Double Stars.
(Ruch słońca w przestrzeni w odniesieniu do gwiazd podwójnych), s. 3
(Toruń 1950, zł 12,—).

Nr 10

- DZIEWULSKI WŁ.: The motions of the High Velocity Stars Part. I.
(Ruchy gwiazd szybkich. Część I), s. 8.
- DZIEWULSKI WŁ.: and ŁUBIENSKA C.: Visual Observations of the Long-Period Variable Star X Cygni.

- (Observacje wizualne gwiazdy zmiennej długo-okresowej X Cygni). s. 7.
- DZIEWULSKI WŁ.: Visual Observations of the Long-Period Star α Ceti.
(Observacje wizualne gwiazdy zmiennej długo-okresowej α Ceti), s. 1.
- SERKOWSKI K.: Minima of the Eclipsing Variable SW Lacertae
(Minima gwiazdy zaćmieniowej SW Lacertae) s. 1.
- PIĄTKOWSKA R.: Visual Observations of the Variable Star TT Herculis.
(Observacje wizualne gwiazdy zmiennej TT Herculis), s. 1.
- DZIEWULSKI WŁ.: Visual Observations of the Variable Star SU Draconis.
(Observacje wizualne gwiazdy zmiennej SU Draconis), s. 1.
- DZIEWULSKI WŁ.: Visual Observations of the Variable Star SW Draconis, s. 1.
(Observacje wizualne gwiazdy zmiennej SW Draconis), s. 1.
- LISICKI A.: A New Variable in the Pleiades.
(Nowa gwiazda zmienna w Plejadach), s. 1.
(Toruń 1951, zł 5,—).



K
3

